

Wiadukt nad Arkadyjską do całkowitej rozbiórki. str. 4

Koniec złudzeń: Narodowy Fundusz nie da więcej pieniędzy na modernizację oczyszczalni. str. 3

Dlaczego tną drzewa wzdłuż torów. str. 6

CZWARTEK 28 lutego 2019 | NR 9 (1339) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Odszedł człowiek, któremu wszyscy wiele zawdzięczamy

Nie żyje biskup Alojzy Orszulik

Gdy przyjeżdżał do Łowicza przed wieczorem, w środę, 25 marca 1992 roku, nie znał tu nikogo. Był Ślązakiem, człowiekiem z zupełnie innym niż księżacki bagażem doświadczeń i o innej mentalności. Gdy w ubiegły czwartek umarł, mieliśmy chyba wszyscy świadomość, że odszedł jeden z nas.

Był pierwszym biskupem ordynariuszem utworzonej tamtego dnia Diecezji Łowickiej. Od lat powtarzał, że tu go papież skierował, więc on wszystkie swoje siły i umiejętności poświęcił temu miejscu, tej diecezji – i tu też będzie chciał dożyć swych lat, tu umrzeć i tu zostać pochowany. Tak rozumiał swoją służbę; tu go posłano, więc ma w to miejsce wrosnąć, dla tej diecezji, a także dla tego miasta oddać swoje siły.

Była w tym oddaniu pokora – i tę Jego cechę wymieniałbym jako najbardziej dla biskupa Orszulika charakterystyczną. Był po prostu pokorny. Mając wiele wła-

dzy – fakt, że tylko duchownej – a także wiele znajomości z czasów, gdy pracował w sekretariacie Episkopatu Polski i w jego Biu-

“

Był po prostu pokorny. Potrafił spokojnie, grzecznie, z uwagą rozmawiać z każdym, słuchać, wykazywać zrozumienie.

rze Prasowym, potrafił spokojnie, grzecznie, z uwagą rozmawiać z każdym, słuchać, wykazywać zrozumienie. A gdy po osiągnięciu wieku emerytalnego złożył urząd, potrafił – od roku 2004 – pokornie przyjąć nową rolę, biskupa seniora, który mógł już tylko przyglądać się temu, jak się sprawy w diecezji mają.

– Zawsze był pogodny, spokojny, zrównoważony, potrafiący wyszukać dobro w tym, z kim rozmawiał lub o kim mówił – wspomina go siostra Fidenca ze zgrupowania s. Służebniczek NMP (gałęzi śląskiej), która niemal od początku, bo od maja 1992 roku, prowa-



Biskup Alojzy Orszulik.

dziła, w towarzystwie innej siostry (od lat dwudziestu była to s. Regina) biskupi dom. – Nie był gwałtownikiem. I zawsze miał czas dla innych. Gdy się z kimś spotykał, to rozmówca mógł mieć zawsze wrażenie, że ma czas tylko dla niego.

Siostry Fidenca i Regina towarzyszyły biskupowi w chwili śmierci – w czwartek, 21 lutego, około godziny 11.30, w jego domu przy ul. Długiej w Łowiczu. Trze-

cią obecną była lekarka, dr Marzena Bąbińska. Ksiądz biskup miał już 90 lat, od dziesięcioleci cierpiał na różne schorzenia, z których arytmia serca była jednym z najbardziej dotkliwych. Niedługo przed śmiercią był jeden dzień w klinice kardiologicznej w Aninie na kontroli stymulatora serca. – Serce miał już słabutkie, ale w poprzednim tygodniu jeszcze chodził po domu – wspomina s. Fidenca. **str. 10**

DK 70

Kierowca nie przeżył zderzenia z łosiem

Do śmiertelnego wypadku doszło w niedzielny wieczór, 24 lutego, około godz. 20 na drodze krajowej nr 70, około 1 km od węzła autostradowego Skierniewice w stronę Łowicza.

Samochód osobowy Seat Toledo, którym jechało młodych 4 mężczyzn z Łowicza i Skierniewic zderzył się z łosiem.

Doświadczony, 32-letni kierowca, mieszkaniec łowickich Górek, Robert G. nie przeżył mimo podjętej – najpierw przez przypadkowego innego kierowcę i kontynuowanej przez strażaków oraz ratowników medycznych – próby reanimacji.

Pozostali trzech mężczyźni, którzy jechali Seatem doznali mniejszych obrażeń. Bezpośrednio po wypadku zostali przewiezieni do szpitala w Skierniewicach z potłuczeniami głowy i barku. Dwóch z nich jeszcze tej samej nocy mogło opuścić szpital (22- i 18-letni mieszkańcy Łowicza), jeden został zatrzymany m.in. na szycie głowy (27-letni mieszkaniec Skierniewic). Złożono mu kilkanaście szwów.

Droga krajowa była najpierw zablokowana całkowicie, a później częściowo. Utrudnienia trwały do godz. 2.35.

Jak doszło do wypadku?

Jak ustaliła policja, niebieski Seat Toledo na łowickich numerach rejestracyjnych jadąc w kierunku Łowicza uderzył w łosia, który nagle wtargnął na jezdnię. Uderzenie było na tyle silne, że łos – zwierzę, które może ważyć kilkaset kilogramów – dosłownie „skosił” znaczną część dachu samochodu. **str. 2**

RZUT OKIEM | FOLKSTAR GÓRĄ



Marta Wróbel, twórczyni i właścicielka firmy Folkstar otrzymała Super Markę Łowickie dla swego przedsiębiorstwa, przyznawaną przez Powiat Łowicki. O niej i innych nagrodzonych – na str. 14.

Łowicz | Pamięci Żołnierzy Wyklętych Łowicz pamięta

Zbliżają się obchody poświęcone pamięci żołnierzy niezłomnych. W Łowiczu i okolicy wydarzenia z tym związane planowane są na 3 i 6 marca, ze względu na uroczystości pogrzebowe bp. Alojzego Orszulika nie będzie w tym roku uroczystości 1 marca.

3 marca planowany jest Bieg Tropem Wilczym, biegi takie odbędą się w Łowiczu, Zdunach i w Bolimowie. W Łowiczu bieg or-

ganizuje Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Na krótszym dystansie pobiegnie on przez park Błonie, a na dystansie 5 km w kierunku zachodnim wzdłuż Bzury – start w okolicach parkingu za ratuszem przy ul. Starorzeczce o godz. 10.00, termin zapisów teoretycznie już minął, ale można jeszcze zgłosić chęć startu bezpośrednio w Centrum (trzeba na miejscu wypełnić formularz). **str. 3**

Łowicz | Trzy oferty na przebudowę ulicy Topolowej

Jest szansa na nowy asfalt i ścieżkę rowerową

Ponad 1,6 mln zł kosztować będzie nowa nawierzchnia i ścieżka rowerowa na ul. Topolowej. 25 lutego w ratuszu otwarte zostały oferty złożone do przetargu, dwie mieszczą się w planowanych przez miasto wydatkach.

Najniższą ofertę złożyła firma Trakt z Kutna, opiewa ona 1 mln 634 tys. zł, kolejna złożona przez Strabag jest o 55 tys. zł droższa, najdrożej oceniła wykonanie prac firma Hydrotex z Kutna – 1 mln 881 tys. zł. Ratusz zarezerwował w tegorocznym budżecie na tę inwestycję 900 tys. zł, kolejne 900 tys. zł ma otrzymać w formie dotacji z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Kwota ta przyznana została jeszcze w 2018 roku.

Zakres prac przewiduje położenie na całej długości ulicy Topolowej (581 m) nowej, asfaltowej nawierzchni, budowę po południowej stronie ulicy ścieżki rowerowej i chodnika, natomiast



Ulica Topolowa, widok w stronę cmentarza Emus. Ścieżka rowerowa ma powstać po lewej stronie.

po stronie północnej przebudowę istniejącego chodnika. W ramach prac przebudowie podlegać będą zatoki autobusowe, lokalizację zmienią też wiaty dla pasażerów.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka podkreślił w rozmowie z nami, że ścieżka rowerowa wzdłuż ul. Topolowej połączy dwie istniejące już ścieżki, w ul. Tuszewskiej i Starościńskiej, za-

mykając pętlę rowerową wokół osiedla Bratkowice: Stanisławskiego, Jana Pawła II, Tuszewska, Topolowa, Starościńska. Ważne jest to, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom cyklistów zdecydowano o położeniu na niej nawierzchni bitumicznej, podobnie jak wzdłuż ul. Dmowskiego, podnosząc tym samym komfort jazdy. Prace na ulicy Topolowej mają się zakończyć 30 września. **tb**

INDEKS

Punkt zapalny >9,22

Ogłoszenia >24

Sport >28

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 271**
e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**
TOMASZ BARTOS

DK 70 | Kolejny wypadek z udziałem zwierząt na tej drodze

Kierowca nie przeżył zderzenia z łosiem

dokończenie ze str. 1

Połamany też był fotel kierowcy. Poważnych obrażeń głowy doznał pasażer, który siedział za kierowcą. O dziwo samochód nie wpadł do rowu i nie dachował, wtedy obrażenia pasażerów mogłyby być jeszcze poważniejsze. Pojazd zatrzymał się nieopodal wysypki rozgraniczającej ruch – ale na pasie drogi w przeciwnym kierunku. Dobrze, że nie doszło więc w konsekwencji do zderzenia z innym pojazdem.

Uderzenie było potężne, pozostałości sierści łosia zostały znalezione nawet na tylnej półce samochodu. Samo zwierzę zaś padło i leżało kilkadziesiąt metrów od samochodu, na skraju drogi.



Podczas nocnego, niedzielnego wypadku na DK 70 interweniowały wszystkie służby, a najbardziej uszkodzowanego próbował reanimować najpierw przypadkowy kierowca. Niestety, 32-latką nie udało się uratować.

Nie był to pierwszy wypadek z łosiem i innymi zwierzętami w tym rejonie. W ciągu ostatnich lat pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczanie o kilku takich zdarzeniach. Niektóre z nich okazały się kolizjami, inne były poważne, również śmiertelne. I nie do wszystkich dochodziło po zmroku. Zdarzały się również zderzenia z motocyklami, np. w maju 2016 pod Strykowem zginęła pasażerka motocykla Suzuki po zderzeniu z samą. W 2014 roku na DK 14 w Wysokach w wyniku zderzenia z łosiem zgi-

nął 30-letni mieszkaniec Główna kierujący Oplem Signum

O wypadkach na DK 70 z udziałem dzikich zwierząt, m.in. w rejonie Michałówka również pisaliśmy wiele razy. Np. 22 lutego ubiegłego roku w godzinach porannych strażacy otrzymali zgłoszenie o martwym, potraconym przez nieustalony samochód jeleniu przy DK 70 na wysokości Michałówka, dwa dni później ok. 19.40, prawie w tym samym miejscu, doszło do kolizji Opla Astry z jeleniem, samochód wpadł do rowu. Mniej szczęścia

miał kierowca Alfa Romeo, który zderzył się z łosiem w tym rejonie w sierpniu 2016 roku. W Alfie zerwany został dach, a kierowca odniósł obrażenia głowy.

To, że łosie są tam często widywane potwierdzają również internauci komentujący wypadek. Zauważają, że nie zawsze jedną z przyczyn jest nadmierna prędkość. Nawet jadąc z dopuszczalną prędkością można nie zauważyć zwierzęcy, bo auta z naprzeciwka oslepiają. – Jechałem z rodziną w tamtym tygodniu, też w niedzielę, mniej więcej o tej porze i dokładnie w tym samym miejscu zauważyliśmy przy

drodze ogromnego łosia – spotkaliśmy na jednym z portali internetowych pod informacją o zdarzeniu.

– Powiem z własnego doświadczenia, zjeżdżając z ronda w stronę Łowicza, termin listopad, wieczór, lekkie opady deszczu. Jak kończą się metalowe bariery ochronne nagle na drodze stanął mi przed samochodem łos. Prędkość, jaką miałem to ok. 60 km/h. Dobrze, że nic nie jechało od strony Łowicza, zjechałem na lewy pas uderzając zderzakiem w tylne kopyta zwierzęcia, który sobie pobiegł do lasu. Nie chcę nawet myśleć co by było, gdy-

bym jechał szybciej lub to spotkanie byłoby w innym miejscu – komentuje na łamach lowiczanie.info inny internauta.

– Łoś to „wielkie bydlę”, które waży kilkaset kilogramów, a do tego potrafi nagle wejść na drogę nie zważając na jadące samochody – powiedział nam natomiast doświadczony strażak, który nie pierwszy już raz interweniował przy podobnych przypadkach. – Łosie wchodzi lub wbiegają na drogę i po prostu idą dalej, nie zatrzymują się – tak samo, jak np. kaczki, które jak wejdą na drogę, to nie reagują, na żadne trąbienie, tylko idą dalej, nawet wprost pod koła – mówi.

Zdaniem jednego z policjantów z „drogówki”, z którym rozmawialiśmy na miejscu zdarzenia, w przypadku dorosłego łosia trzeba wziąć pod uwagę wielkość, ciężar oraz budowę zwierzęcia. – Są wysokie na ponad dwa metry, a w trakcie wypadku otrzymują uderzenie w długie nogi – mówił obrazowo. Nie bez kozery myślni nogi łosia nazywają „badyłami”. Dla osób z samochodów, które uczestniczą w wypadkach z łosiami oznacza to tyle, że pojazd taki uderza nie tylko zderzakiem i przednią częścią maski, ale wysokie zwierzę „podcięte” siłą uderzenia opada z impetem na



Martwy łoś, który był przyczyną śmiertelnego wypadku, leżał kilkanaście metrów od zniszczonego samochodu.



Wysokie zwierzę „podcięte” siłą uderzenia opada z impetem na szybę oraz zrywa bądź też zgina dach samochodu.

Stare Grudze | Pożar domu

Potrzebny był śmigłowiec LPR

68-letni mężczyzna ucierpiał w pożarze własnego domu w Starych Grudzach 25 lutego rano. Z poparzeniami dróg oddechowych i na ciele został przetransportowany śmigłowcem do szpitala specjalistycznego.

Pożar objął niemal cały murowany budynek, całkowicie spaliły się dwa pokoje. Ogień dosięgnął również strychu. Pożar zauważyli sąsiedzi, kiedy był już w rozwiniętej fazie. Zgłoszenie wpłynęło do straży pożarnej o godzinie 9.48. Strażacy po dotarciu na miejsce w pierwszej kolejności wydobyli ze środka nieprzytomnego mężczyznę. Mieszkał on tam sam (w posesji tuż obok mieszka jego siostra z rodziną).

Strażacy udzielali poszkodowanemu pomocy do czasu przekazania go Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Podczas reanimacji zapadła decyzja o wezwaniu na miejsce helikoptera LPR „Ratownik 16”. Strażacy przygotowali dla niego lądowisko na polu, naprzeciwko palącej się posesji. Mężczyzna został przekazany załodze śmigłowca i przetransportowany do szpitala specjalistycznego w Łęcznej.

Strażacy gasili pożar do godziny 12. Brały w tym udział dwa zastępy JRG Łowicz oraz po jednym OSP Łyszkowice i OSP Gzinka. Na czas trwania akcji droga była zablokowana. Straty są wstępnie szacowane na ok. 23 tys. zł.

– Szczęście w nieszczęściu, że stało się to rano, a nie w nocy – komentowali sąsiedzi. Trudno powiedzieć co mogło być przyczyną pożaru, strażacy w meldunku jako najbardziej prawdopodobną podali nieumyślne zaproszenie ognia przez właściciela, ale dyspozytor wyraźnie mówił nam, żeby nie traktować jej za pewną. **tm**

Zakulin | Po ranną kobietę przyleciał śmigłowiec

Kolejny wypadek na feralnym skrzyżowaniu

22 lutego rano doszło do pierwszego w tym roku wypadku na skrzyżowaniu w Zakulinie – miejscu, gdzie dochodzi do kilku takich zdarzeń rocznie. Tym razem zderzyły się dostawczy Fiat Ducato i Peugeot 208.

Samochodem osobowym kierowała kobieta, 54-letnia mieszkanka Skierniewic i to ona ucierpiała bardziej. Jechała drogą z pierwszeństwem przejazdu od strony Belchowa w kierunku Łyszkowic. Mimo znaku „stop” nie ustąpił jej pierwszeństwa nadjeżdżający od strony Łagowa Fiat, kierowany przez 35-letniego mieszkańca województwa dolnośląskiego. Samochody zderzyły się z dużą siłą, która wyrzuciła je na pobocze drogi biegnącej w kierunku Pszczonowa. Jeden z nich odbił się od ogrodzenia posesji, niszcząc jego fragment.

Po kobietę przysłany został śmigłowiec LPR „Ratownik 16”, który zabrał ją do szpitala w Łodzi. Od osób postronnych, obserwujących działania ratownicze, dowiedzieliśmy się, że prawdopodobnie doznała złamań ręki i nogi. Strażacy wydobywali ją ze zmasakrowanego samochodu przy pomocy narzędzi hydraulicznych.

Kierowca Fiata wyszedł z samochodu o własnych siłach, został opatrzony i oddany pod opiekę

Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Wiadomo, że był trzeźwy.

Działania służb zakończyły się przed godziną 10. Brały w nich udział cztery zastępy straży, po 2 z JRG Łowicz i OSP Łyszkowice.

Niedawno pisaliśmy na naszych łamach o tym, że Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu przy wsparciu gminy Łyszkowice przystąpił do wzmocnienia oznakowania na tym skrzyżowaniu. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy przy miejscu wypadku podchodzą do tego sceptycznie, mówiąc, że to nie w oznakowaniu tkwi problem, bo przecież znaki „Stop” są tam bardzo dobrze widoczne. – Skoro „stop” ich nie zatrzyma, to co pomoże? Chyba tylko progi zwalniające, i to takie duże – mówił jeden z nich. Nasi rozmówcy mówili, że nie-

radkie przecież wypadki i kolizje to tylko niewielki ułamek groźnych sytuacji, bez których nie ma tam miesiaca, z tym, że niekiedy kończy się szczęśliwie, choć „o włos”. Winę za to ponoszą przede wszystkim sami kierowcy, którzy jeżdżą tam zbyt szybko. – Radaru w oczach nie mam, ale przecież i bez tego widać, że mało kto tu szanuje dozwoloną prędkość, jeżdżą jakby w ogóle ograniczeń nie było – mówi jeden z mieszkańców. – Najczęściej dotyczy to samochodów na obcych numerach rejestracyjnych, ale miejscowi też już tu mieli wypadki.

Nie do pozazdrośczenia jest też lokalizacja wspomianej wcześniej prywatnej posesji, gdzie po raz kolejny – jak nie z jednej, to z drugiej strony – zniszczone zostało w ten sposób ogrodzenie. **tm**

KRONIKA POLICYJNA | 20-26.02.2019

■ 20 lutego o godz. 16 na ul. Nadburzańskiej w Łowiczu 28-letni mieszkaniec Łowicza jadący Audi A4 wypadł z drogi i wjechał do rowu. Był trzeźwy, za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem.

■ 20 lutego o godz. 20.41 na ul. Poznańskiej w Łowiczu 32-letni mieszkaniec Łowicza jadący BMW przekroczył dopuszczalną prędkość aż o 65 km/h. Był trzeźwy. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy, został też skierowany wniosek do sądu.

■ 23 lutego policjanci zatrzymali 26-letniego Ukraińca, kierowcę BMW, który w Krępie, na drodze krajowej nr 14 pędził w terenie zabu-

dowanym z prędkością o 62 km/h wyższą niż dopuszczalna. Został ukarany mandatem, policja zatrzymała jego prawo jazdy.

■ 23 lutego na ulicy Bolimowskiej w Łowiczu (DK nr 70) doszło do kolizji dwóch samochodów marki Peugeot. Sprawcą był 78-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył samochodu, prowadzonego przez 69-letniego kierowcę, również mieszkańca powiatu łowickiego. Obaj byli trzeźwi, sprawcę ukarano mandatem.

■ 26 lutego o godzinie 1.30 straż pożarna została wezwana do baru McDonald's na MOP Polesie przy autostradzie A2. Czujnik w lokalu

wskazywał podwyższone stężenie tlenku węgla, dlatego został on ewakuowany. Po przyjeździe straży i wykonaniu pomiarów okazało się jednak, że był to tylko błąd urządzenia.

■ 26 lutego o godz. 22.15 do kolizji doszło na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Warszawskiej w Łowiczu. Kierujący Fordem Kuga 33-letni mieszkaniec Łowicza wyjeżdżając z ul. Warszawskiej nie ustąpił pierwszeństwa ciężarówce MAN, jadącej od strony Sochaczewa w kierunku Kutna. Za jej kierownicą siedział 36-latek z województwa warmińsko-mazurskiego. Obaj kierowcy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem.



Samochód dostawczy zatrzymał się na ogrodzeniu posesji, które często, w różnych fragmentach, pada ofiarą podobnych zdarzeń.

Aktualności



Jeden ze znaków ostrzegających przed dzikimi zwierzętami na DK 70.

szybę oraz zrywa bądź też zgniata dach samochodu.

Wiele osób wskazywało na potrzebę oznakowania drogi. Znaki ostrzegające przed dziką zwierzyną na odcinku kilkunastu kilometrów jednak tam są już od dawna. Inni uważają, że znaki drogowe to za mało i sugerowali założenie wzdłuż drogi siatek. Fachowcy jednak twierdzą, że siatka nie jest żadnym zabezpieczeniem dla łosia. – Takie zwierzę po prostu napiera na siatkę, a waga 300-500 kilogramów robi swoje. Siatka czy nawet plot łosia nie zatrzyma: albo zerwie, albo przeskoczy – uważa leśniczy Zbigniew Marat z Nieborowa. Przeszkodą dla łosia są natomiast np. ekrany dźwiękochłonne wzdłuż autostrad. Między innymi dlatego łosie migrują wzdłuż znajdującej się nieopodal autostrady A2 i wchodzą na krajową „siedemdziesiątkę”. **mak**

Łowicz | Sprawa modernizacji oczyszczalni

Koniec złudzeń: Nie będzie wyższego dofinansowania

Skierowana do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie prośba władz Łowicza w sprawie zwiększenia dofinansowania modernizacji oczyszczalni ścieków została odrzucona.

Tę fatalną dla miasta informację uzyskaliśmy we wtorek od Sławomira Kmiecika, dyrektora Departamentu Promocji i Komunikacji Społecznej NFOŚiGW w Warszawie w odpowiedzi na nasze pytanie w tej sprawie.

– Potwierdzamy, że beneficjent złożył do NFOŚiGW wniosek o zwiększenie dofinansowania tego projektu, uwzględniający zwiększoną wartość inwestycji – napisał w odpowiedzi na nasze pytania Kmiecik. To oznacza, że burmistrz istotnie, zgodnie z tym, do czego zobowiązał się przed radnymi, skierował do NFOŚiGW taki wniosek.

– Instytucja Wdrażająca (NFOŚiGW) i Instytucja Pośrednicząca (Ministerstwo Środowiska) nie wyrażają jednak zgody na wnioskowane zwiększenie dofinansowania, ponieważ wyczerpani uległ dostępny budżet dla działania 2.3. Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 – czytamy w odpowiedzi.

Innymi słowy: Fundusz nie dysponuje większymi kwotami, by móc zwiększyć dofinansowanie ponad przyznane już 45 mln zł.

Fundusz sugeruje, że miasto może obecnie ubiegać się o pożyczkę ze środków NFOŚiGW, w ramach programu „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach”. – Jeśli w przyszłości pojawią się dodatkowe środki z Funduszu Spójności w działaniu 2.3.POLIŚ 2014-2020, pożyczka ta będzie mogła być częściowo przekształcona w dofinansowanie unijne – informuje Kmiecik.

Jaka może być decyzja

Decyzja NFOŚiGW przesądza, że – o ile władze miasta, tak burmistrz, jak i rada – podtrzymają dotychczasową decyzję o przystąpieniu do modernizacji oczyszczalni na warunkach określonych w przetargu, zadłużenie miasta kolosalnie wzrośnie.

Przetarg na modernizację oczyszczalni ogłoszony w paź-

dzierniku i otwarty 21 grudnia 2018, cały czas jest nie rozstrzygnięty. Do wtorku oficjalna wersja brzmiała, że ratusz ciągle liczy na dodatkowe pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Ze źródła bliskiego burmistrzowi usłyszeliśmy, że w rozmowach daje on do zrozumienia, że realizację modernizacji oczyszczalni uzależnia od zwiększenia tych środków i nie jest wykluczony scenariusz, w którym przy ostrożnej negatywnej odpowiedzi Funduszu, ratusz z inwestycji w dotychczasowym kształcie zrezygnuje, unieważniając przetarg. Na razie jednak postępowanie burmistrza zdaje się sugerować, że liczy on jeszcze na jakąś pomoc lub na cud.

Niektórzy miejscy urzędnicy pytania o oczyszczalnię zbywają uśmiechem albo mówią, że pułap technologiczny, jak i cenowy jest dla Łowicza zbyt wysoki.

Zyskać na czasie

Ratusz porozumiał się z firmą Inżynieria Rzeszów, która złożyła we wspomnianym przetargu najniższą ofertę, o wartości 116 mln zł i przedłużył termin związania ofertą do 19 kwietnia. Daje to sporo czasu. A może on być potrzebny,

skarbnik miasta Arkadiusz Podsedek powiedział nam, że w odpowiedzi na zawieszony do Funduszu wniosek o dofinansowanie już przyznanej dotacji (blisko 45 mln zł), miasto otrzymało wykaz danych, o które powinno uzupełnić wniosek. – Przygotowanie odpowiedzi zadane przez Fundusz zajmie nam przynajmniej miesiąc – powiedział nam skarbnik miasta Arkadiusz Podsedek. Tylko po co wysyłać te uzupełnienia, skoro odpowiedź jest już udzielona?

Takie byłyby konsekwencje

Skarbnik zwraca też uwagę na to, że bez dofinansowania dotacji na oczyszczalnię przez Fundusz, miasto może raczej zapomnieć o jakiegokolwiek większej inwestycji, w tym na pewno o tunelu pod dzisiejszym przejazdem w ciągu ulic Mostowa, Chełmońskiego i Armii Krajowej. Ogólny kosztorysowy koszt inwestycji to 27 mln, z czego 21 mln zł ma pokryć miasto.

Ponadto miasto musi się liczyć z dołożeniem kolejnych milionów na budowę dróg związanych z wiaduktem kolejowym nad ul. 3 Maja, musi też wnieść swój udział w samą budowę obiektu – co prze-



Na razie jednak postępowanie burmistrza zdaje się sugerować, że liczy on jeszcze na jakąś pomoc lub na cud.

widuje porozumienie z PKP. Przetarg na przebudowę ul. Bolimowskiej ma być otwarty 4 marca, miasto ma zarezerwowane na ten cel w budżecie 15 mln zł – ale czy to wystarczy?

Na wczorajszej sesji, gdy zamykaliliśmy ten numer NŁ, burmistrz deklarował, że będzie chciał pogodzić obie inwestycje – i oczyszczalnię, i budowę tunelu w AK. To może oznaczać, że dopuszcza wariant z etapowaniem prac na oczyszczalni lub zmniejszenie zakresu prac – inaczej trudno to sobie wyobrazić.

Ciężar odpowiedzialności

Rozmawialiśmy 27 lutego, z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, był zajęty, prosił aby nie ciągnąć go za język w sprawie oczyszczalni, że cały czas trwają w tej sprawie rozmowy i konsultacje. Odmówił komentarza na temat informacji o braku pieniędzy w Funduszu na zwiększenie dofinansowania. Powiedział jedynie, że inne były ustalenia z Funduszem. **tb, mak**

Brzozów | Pożar garażu

Splonęły pojazdy i maszyny

Na ok. 127 tys. zł wstępnie oszacowano straty materialne po pożarze, do którego doszło w nocy z minionej niedzieli na poniedziałek w Brzozowie, w gminie Bielawy. Spalił się garaż, będący częścią posesji z innymi zabudowaniami, ogień nie sięgnął części mieszkalnej.

Straż pożarna odebrała zgłoszenie o pożarze 25 lutego o 2 w nocy. Po przyjeździe pierwszego zastępu pożar był już w rozwiniętej fazie, cały garaż stał w płomieniach. Akcja gaśnicza trwała do 6 nad ranem, w trakcie ściganego kolejne jednostki. W sumie udział brały dwa zastępy JRG Łowicz (7 strażaków) i cztery zastępy OSP (Bielawy, Stary Waliszew, Pilszków, Bocheń, razem 20 druhów). Zmobilizowani zostali też



Wśród doszczętnie spalonych pojazdów był też jeden bus.

strażacy z OSP Łowicz, których zadaniem było zabezpieczenie w tym czasie terenu powiatu.

Szacunki straży co do wartości zniszczonego mienia należy traktować jako orientacyjne, mogą się różnić od rzeczywistych. Składają się na nie m.in. trzy spalone samochody (dwa osobowe i dostawczy bus), pojazdy jednośladowe, a także sporo sprzętu rolniczego. **tm**

Samorząd | Zebrania sołeckie: Kogo wybrano

Gdzie i kiedy kolejne zebrania wiejskie?

Podajemy terminy i miejsca zebrań wiejskich w okolicznych miejscowościach. Część z zebrań już odbyła się.

Mieszkańcy spotkali się po to, by wysłuchać sprawozdań z działalności rad sołeckich w ubiegłym roku, ale przede wszystkim po to, żeby dokonać wyboru nowych sołtysów i rad sołeckich. Terminy spotkań podajemy od najbliższego czwartku do przyszłej środy tylko w tych gminach, w których w tym czasie są zaplanowane. Tam, gdzie już wybrano sołtysów – podajemy ich nazwiska.

Gmina Bolimów

W gminie Bolimów wybory sołtysów i do Rad Sołeckich zakończyły się w środę 27 lutego zebraniem wiejskim w Sokotowie, jego wyniki podamy za tydzień, ponieważ rozpoczęło się ono gdy gazeta była już w druku. Podajemy więc wyniki z pięciu wcześniejszych zebrań.

W Wólce Łasieckiej sołtysiem została Iwona Bogacińska, która zastąpi dotychczasową sołtys Agatę Przyżycką, w pozostałych czterech miejscowościach dotychczasowi sołtysi dalej będą piastować swoje funkcje i tak: w Bolimowskiej Wsi – Anna Królik, w Sierzchowie – Iwona Plichta, w Bolimowie – Jadwiga Marusiak a w Jasionnej – Jan Muszyński.

Gmina Chańsko

W gminie Chańsko zaplanowane są jeszcze dwa zebrania. 6 marca o godz. 10.00 w Wyborowie (Dom Ludowy) i 7 marca o godz. 10.00 w Sierznikach (świątelnia wiejska). W ubiegłym tygodniu sołtysami zostali: w Karsznicach Małych – Bogdan Witkowski, w Błędowie – Robert Sobieszek, w Niespuszy – Wsi – Dominik Białkowski, Nowej Niespuszy – Leszek Majer, w Przemysławie – Marianna Muras, Skowrodzie Południowej – Adela Latoszevska i Skowrodzie Północnej – Ryszard Siekiera.

Gmina Kiernoza

Zebrania w tej gminie zakończyły się ubiegłym tygodniem. W ostatnich z nich wybrano następujące osoby: w Brodnym Towarzystwie – Mariusza Kobiereckiego (dotychczasowy sołtys), w Lasocinie – Jana Rosieckiego (dotychczasowy sołtys), w Brodnym Józefowie – Karola Kapustę.

Gmina Łowicz

W minionym tygodniu w gminie Łowicz odbyły się zebrania, w czasie których zostali wybrani: Dąbkowice Górne – Łukasz Lisiecki, Dąbkowice Dolne – Monika Rusek, Jastrzębia – Marian Gędek. Sołtysiem Bochenia dalej będzie Dariusz Wielec, którego wybrano w wyborach uzupełniających po tym, jak odwołano podczas sierpniowego zebrania wiejskiego – będącego sołtysiem przez 31 lat – Jerzego Kurczaka. **opr. mak**

W najbliższy wtorek, 5 marca, o godz. 18.00 w domu sołtysa odbędzie się zebranie dla mieszkańców Zabostowa Małego. Kolejne zebrania odbędą się: w piątek 8 marca o godz. 16.00 w Domu Ludowym w Otolicach, w sobotę 9 marca o godz. 16.30 w strażnicy OSP w Popowie.

Gmina Sanniki

Najbliższe zebrania odbędą się 28 lutego o godz. 16.00 w Staropolu, (świątelnia wiejska), 28 lutego o godz. 18.00 w Lwówku (świątelnia wiejska). W ostatnich dniach wybrani sołtysami zostali: Wólka Niska i Wólka Wysoka – Krystyna Stronkowska, Mocarzewo – Paulina Płudowska, Osmólsk Górny – Karolina Dymowska (nowa sołtys), Osmolin – Katarzyna Karpińska (nowa sołtys), Działy – Władysław Balcerzak, Lubików – Sylwester Podczaski.

Gmina Zduny

W ubiegłym tygodniu zakończyły się zebrania sołeckie na terenie gminy Zduny. Na ostatnich trzech ponownie zostały wybrane osoby, które już pełniły tę funkcję. 20 lutego na zebraniu w Maurzycach został wybrany Witold Jabłoński. Tego samego dnia na zebraniu w Bogorii Pofolwarcznej reelekcję uzyskał Dariusz Wróblewski. 21 lutego mieszkańcy Zalesia zdecydowali, że sołtysiem nadal będzie Jolanta Krzysztofiak. **opr. mak**

Łowicz | Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Łowicz pamięta

dokończenie ze str. 1

W gminie Zduny, która w akcję włącza się w tym roku po raz pierwszy, można się zapisywać do godziny 12 w dniu biegu, choć wskazane jest zrobienie tego wcześniej. Bieg rozpocznie się o 12.45 pod pomnikiem poległych w walce mieszkańców gminy.

Bolimowski bieg rozpocznie się o godz. 12, tam też można się zapisać w ostatniej chwili, trasa wytyczona została wokół zbior-

nika wodnego w sąsiedztwie autostrady A2. Jej długość to 1963 m. Zapisy rozpoczną się o godz. 10.30. Do wtorku 26 lutego zgłosiło się nieco ponad 100 osób.

Jak co roku silny lokalny akcent

Uroczyste obchody ważnej dla Łowicza rocznicy akcji odbicia więźniów Urzędu Bezpieczeństwa z gmachu przy Kurkowej jak co roku odbędą się 8 marca. **tm**

Łowicz

Podwyżka opłat za śmieci

Ratusz szykuje poważną zmianę, która nadszarpnie budżety łowicznan, zwłaszcza tych o najniższych dochodach. Od 1 kwietnia stawki opłat za odpady posegregowane wzrosną z dotychczasowych 10 zł od osoby miesięcznie do 15 zł, przy odpadach posegregowanych. Pięciosobowa rodzina nie zapłaci więc 50 zł, miesięcznie jak dotąd, ale 75 zł. Rocznie nie będzie to 600 zł ale 900 zł. A przypominamy, że rok temu za odpady płaciliśmy miesięcznie zaledwie 8,7 zł od osoby, co w analogicznej sytuacji jak wyżej dawało kwoty 43,5 zł oraz 522 zł.

Stawka 15 zł została przyjęta przez radnych na ostatniej sesji 27 lutego. Pojawiła się ona w autopropozycji przedstawionej przez burmistrza Krzysztofa Kalińskiego do projektu uchwały, który radni pozytywnie zaopiniowali na komisjach: gospodarczej oraz budżetu i finansów, przy głosach wstrzymujących się radnych Prawa i Sprawiedliwości. W projekcie tym proponowana stawka wynosiła 17 zł od osoby. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński tłumaczył na sesji, że stawkę uda się obniżyć dzięki zmniejszeniu częstotliwości odbiorów odpadów – miasto chce re negocjować umowę z firmą. **tb**

Aktualności

Mieszkańcy Zatorza chcą wyprowadzić ruch TIR-ów z osiedla. str. 9

Łowicz | Roboty na ul. Arkadyjskiej będą miały większy zakres. Opóźnienia ma jednak nie być

Wybudują most od nowa

Nie tylko płyta nośna, na której ułożone są tory kolejowe i przyczółki, ale również i fundamenty trzyprzęsłowego mostu kolejowego na rzeczką Zwierzyniec i ul. Arkadyjską w Łowiczu zostaną zburzone i pobudowane od nowa. Inwestor i wykonawca zapewniają, że roboty nie będą trwały dłużej niż przewidywano. Czy to realne?

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Obecnie PKP PLK S.A. oraz wykonawca robót „domawiają” ostatnie szczegóły i, jak mówią kolejarze, „sprawa czeka na przyklepanie w centrali”.

– Teraz czas na decyzje: projekty i przygotowanie nowej organizacji prac, co niestety trochę trwa – do roboty ruszyli projektanci i kosztorysanci – mówi reprezentujący wykonawcę robót – Trakcję PRKiI – Robert Kuczyński.

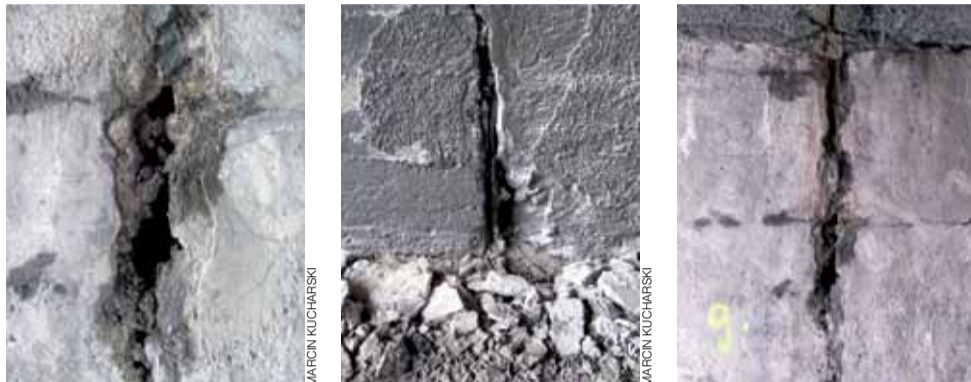
Według kolejarzy z Łowicza, pomimo zwiększenia zakresu robót, terminy zamknięć i wyłączeń ruchu związane bezpośrednio z przebudową tego obiektu mają nie ulec zmianie. Czy faktycznie nie ulegną? – Większy zakres prac nie wpłynie na termin ukończenia remontu obiektu – zapewnia Zbigniew Wolny z Zespołu Prasowego Wydziału Komunikacji i Pro-

mocji w Regionach centrali PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Potwierdza ponadto, że nie zostało jeszcze spisane porozumienie pomiędzy zamawiającym a wykonawcą: – Szczegółowy zakres prac na moście nad rzeczką Zwierzyniec jest uzgadniany z wykonawcą.

Coraz więcej osób jednak zaczyna wątpić, że zmiana koncepcji przebudowy nie wpłynie na te terminy. – Przeciąga się... Cały misterny plan zamknięć może się posypać, ale może też i nie. Szczegółów niestety ciągle nie ma – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu Grzegorz Pełka.

Ostateczne decyzje ustalające szczegóły i najprawdopodobniej ostateczny zakres robót miały zapaść w ubiegłym tygodniu, jednak nie zostały „klepnięte” do dzisiaj. – Została wykonana i przekazana zamawiającemu do akceptacji zamienna koncepcja przebudowy obiektu, zakładająca



Spękania betonowych podpór są widoczne głównie na łączeniach.



Parametry przejazdu pod mostem niestety nie ulegną zmianie. Nadal będzie nisko i wąsko.

wykonanie nowego posadowienia i podpór obiektu – powiedział nam Kuczyński. Teraz służby techniczne PKP PLK analizują tę koncepcję, a że w grę wchodzi niemałe pieniądze, to analiza taka – według naszego rozmówcy ze źródeł kolejowych – może potrwać nawet kilka tygodni.

Kilka milionów drożej

Na tym etapie zamawiający, jak i wykonawca, nie wypowiadają się co do szczegółowych kosztów, ale mówi się o zwiększeniu kosztu o kilka milionów złotych. Tym bardziej, że z naszych informacji wynika, że nie została jeszcze ostatecznie wybrana metoda przygotowania fundamentów. Najbardziej prawdopodobne jest, że wykorzystane zostanie tzw. palowanie pod fundamentami, czyli zastąpienie fundamentów tradycyjnych na rzecz palowania gruntu. Fundamenty palowe stosuje się w miejscach, gdzie konieczne jest przeniesienie dużych skoncentrowanych obciążeń na głębsze warstwy gruntu.

Co ciekawe: palowanie – przynajmniej części fundamentów – już było w tym miejscu stosowane, z tym że były to pale drewniane. Takich już się nie stosuje, obecnie stosowane są np. „pale wiercone”, wykonane ze zbrojonego betonu, które są umieszczane w gruncie za pomocą specjalnych

palownic. Systemów „palowania” jest kilka.

Dlaczego to konieczne

Pierwotny projekt dotyczący obiektu mostowego nad Zwierzyniec przewidywał ograniczony zakres ingerencji w konstrukcję. Wykonawca robót – firma Trakcja PRKiI – wykonała szczegółowe badania stanu obiektu, w tym odwierty z konstrukcji podpór i płyt nośnych. Badanie takie było częścią uzgodnionego i podpisanego z PKP PLK S.A. kontraktu.

– Badania te wykazały konieczność wykonania znacznie szerszego zakresu robót – informował nas już wcześniej Robert Kuczyński z Trakcji, zastrzegając jednocześnie, że sytuacja może się jeszcze w trakcie robót zmienić. – No i zmieniła się, zgodnie z tym, czego się spodziewaliśmy – powiedział nam zaangażowany w projekt pracownik PKP PLK.

W momencie przystępowania do rozbioru pewne było, że konieczne będzie m.in. usunięcie płyt nośnych, skucie warstwy wierzchniej konstrukcji podpór i przyczółków, wykonanie nowych płyt nośnych oraz innych prac związanych z tą konstrukcją. Po wykonaniu części robót rozbiorczych okazało się, że celowe będzie również zburzenie filarów, na których posadowiona była płyta nośna, by dostać się do funda-

mentów, zbadać ich stan i – jak się okazało – wybudować je od nowa.

Czy nie można było tego zaplanować wcześniej?

Według Kuczyńskiego dopiero odkrytki wykonane podczas robót rozbiorczych – szczególnie w obszarze przyczółków mostu – pozwoliły zbadać szczegółowo stan techniczny podpór oraz zweryfikować założenia projektowe. Według Kuczyńskiego to normalne i przez nikogo niezawinione zjawisko: – Bardziej wnikliwe badanie obiektu jest możliwe dopiero po jego odkopaniu, czy wykonaniu próbnych odwiertów i wówczas ujawnia się jego faktyczny stan.



Laik by ocenił, że beton jest „zdrowy”, ale ekspertyzy wykazały, że jego stan był różny w różnych miejscach – m.in. za sprawą wykonywanych nadlewek i połączeń.



Brak izolacji i drenażu za ścianami przyczółków oraz wahania stanu rzeki i związana z tym strefa zamarzania i rozmrażania betonu doprowadziły do zniszczenia struktury betonu ścian i fundamentów skrajnych.

Twierdzi, że w trakcie przeglądu „stwierdzono niedostateczny stan techniczny betonu”. Tymczasem, gdy odwiedziliśmy plac budowy i przyglądaliśmy się w części już rozebranym podporom, w oczy rzucił się całkiem „zdrowy” beton. Oczywiście ocenialiśmy to okiem laika i bez przeprowadzenia fachowych ekspertyz. Dało się też jednak zauważyć liczne spękania oraz ubytki w betonie – szczególnie w miejscach łączenia podpór, ale nie tylko. Poprosiliśmy więc wykonawcę robót o sprecyzowanie o co chodzi w sformułowaniu mówiącym o „niedostatecznym stanie technicznym betonu”.

Bez izolacji i drenażu

Wg Trakcji po wykonaniu wykupu sprawdzającego od strony zasypanych przyczółków stwierdzono kompletną degradację betonu ścian i fundamentów. Ponadto firma twierdzi, że nie stwierdzono zbrojenia w podporach i fundamentach oraz nie zaobserwowano właściwej izolacji ścian i fundamentów oraz odwodnienia zasypanki za przyczółkami. Brak owej izolacji i drenażu za ścianami przyczółków oraz wahania stanu rzeki i związana z tym strefa zamarzania i rozmrażania betonu doprowadziły – wg Kuczyńskiego – do zniszczenia struktury betonu ścian i fundamentów skrajnych.

Ponieważ faktyczny stan techniczny fundamentów oraz dolnej części przyczółków okazał się być w znacznie gorszym stanie niż zakładano w projekcie, istniejących elementów obiektu nie uda się wykorzystać nawet w minimalnym zakresie do bezpiecznego i trwałego oparcia konstrukcji mostu – uważa wykonawca robót, a zamawiający jeszcze analizuje sytuację.

Lepiej teraz niż później

Według inżyniera, który ma również uprawnienia związane z inwestycjami mostowymi, jak



Znaczna część mostu od strony ul. Bolimowskiej już została zburzona.

REKLAMA

NAJLEPSZY WĘGIEL

KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t

ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t

EKO-GROSZEK

min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t

Workowany +50 zł/t

SKŁAD OPAŁU

WIG-KOST

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

na obecne obciążenia i duży ruch pociągów (który ma się jeszcze zwiększać), to konstrukcja tego obiektu była już „trochę za chuda, a karbonizacja betonu postępowała”. – Ten obiekt by jeszcze mógł stać wiele, wiele lat, ale w końcu by trzeba na nim ograniczyć prędkość najpierw do 100 km/h, później do 60 czy 30 km/h – uważa. Dodajmy, że w dotychczasowej koncepcji modernizacji zakładano, że dopuszczalna maksymalna prędkość na tym moście będzie wynosiła 130 km/h, a na odcinku dojazdowym do mostu od strony Warszawy – 160 km/h. – To by też oznaczało, że pociągi będą w tym rejonie hamować, co by powodowało dodatkowe, większe obciążenia, co powodowałoby szybszą degradację konstrukcji – uważa nasz rozmówca.

Prace rozbiórkowe prowadziła na zlecenie głównego wykonawcy robót olsztyńska firma Mega-Pol, specjalizująca się m.in. w wyburzaniu i przygotowywaniu terenów pod inwestycję.

Konstrukcja jeszcze przedwojenna

Przypomnijmy, że obiekt ten powstał w 1929 roku, był jedną z inwestycji towarzyszących budowie nieistniejącego już Mostu Warszawskiego. Co ciekawe: kiedyś były to dwa odrębne, choć do siebie prawie przylegające obiekty mostowe. Na jednym z nich ułożone były tory prowadzące w kierunku Warszawy, a na drugim – tory linii skierniewickiej. Obiekty te zostały scalone za pomocą betonowych nadlewek w latach 60-tych.

Żywe dusze nie ma na budowie

Tymczasem 19 i 20 lutego na placu budowy nie zastaliśmy do słownie nikogo. – Widocznie wyniki jakiejś dodatkowej rzeczy do wykonania, konieczne są dodatkowe ustalenia i czekamy na decyzję PKP PLK. W przypadku rozbieżności prace nie są kontynuowane – wyjaśnia Kuczyński.

Wyżej nie będzie

Zwiększenie zakresu robót nie oznacza niestety powiększenia tunelu pod mostem. Nadal będą mogły nim przejeżdżać samochody nie wyższe niż 2,2 m. Żeby zmienić parametry obiektu, należałoby całkowicie przeprojektować inwestycję, co znacząco i jeszcze bardziej podwyższyłoby jej koszt oraz czas wykonania, wiązałoby się również m.in. z koniecznością występowania np. o nowe pozwolenia wodno-prawne itd. ■

Łowicz | Zieleń miejska

Makro Flora zajmie się pielęgnacją drzew

Aż 7 firm odpowiedziało na zapytanie ofertowe Urzędu Miejskiego w Łowiczu, mające wyłonić firmę, która zajmie się pielęgnacją 317 drzew na terenie miasta, a także zrębkowaniem gałęzi. Najkorzystniejszą ofertę złożyła miejscowa firma Makro Flora.

Oferta firmy Marcina Biegusowskiego opiewała na 27.108 zł, a pozostałe firmy proponowały od 39.960 do 270 tys. zł. Roz-

strzygnięcie zostało ogłoszone 18 lutego. Drzewa objęte pielęgnacją to głównie robinie akacjowe (potocznie zwane „akacjami”), klonny, topole czy jesiony, ale mniej reprezentowanych gatunków jest więcej. Zrębkowanie dotyczy 100 m² gałęzi złożonych na terenie nieruchomości przy ul. Cebrowskiego przy stacji transformatorowej. Prace nie mogą doprowadzić do usunięcia więcej niż 30% koro-

ny drzewa, chyba że mają na celu usunięcie gałęzi obumarłych czy nadłamanych, utrzymanie kształtu korony czy też przywrócenie statyki drzewa. Wszelkie prace wykonywane są na podstawie pięcioletniej dokumentacji.

Przetarg na pielęgnację i utrzymanie zieleni miejskiej, co jest odrębnym zadaniem od opisanego powyżej, na najbliższe dwa lata zostanie wkrótce ogłoszony. **tm**



Postępują prace przy budowie zakładu Hellyar Plastics przy ul. Małszyce w Łowiczu.

Łowicz | Inwestycja Hellyar Plastics Polska Wiosną ma ruszyć produkcja

Na przełomie maja i czerwca firma Hellyar Plastics Polska zamierza rozpocząć produkcję w zakładzie przy ul. Małszyce w dzielnicy Korabka w Łowiczu.

Przedstawiciel inwestora Wojciech Waryszewski powiedział nam, że prace przy budowie hali produkcyjnej postępują zgodnie z harmonogramem, niebawem należy spodziewać się zakończenia części budowlanej i wejścia w fazę wykończeniową. Ostatnim etapem będzie wprowadzenie sprzętu.

Na początek firma zamierza uruchomić dwie linie produkcyjne, zaś docelowo sześć. Za-

kład będzie zajmował się produkcją wyrobów na bazie tworzyw sztucznych wykorzystywanych do produkcji elementów sprzętu AGD. Na początek zatrudni przy produkcji kilkanaście osób, zaś docelowo w przedziale 50-60 osób. Przedstawiciel inwestora informuje, że w kwestii zatrudnienia firma jest w stałym kontakcie z naszym urzędem pracy. Przypomnijmy, że inwestycja docelowo obejmie powstanie dwóch hal: produkcyjnej i magazynowej – ta druga ma zostać ukończona w 2020 roku, a jej powierzchnia zostanie dopasowana do skali produkcji. **aa**

Otolice | Zimą lód i błoto, latem – kurz

Czy jest szansa na poprawę stanu tej drogi?

Mieszkańcy części Otolice zwrócili się do nas z problemem, jaki mają z drogą dojazdową do swoich domów. – Jak widać na załączonych zdjęciach, „droga” ta, chociaż tak jej nazwać nie można, pełna jest dziur i nierówności. W zimie lód i błoto, latem ogromny kurz – skarży się mieszkaniec.

Chodzi o odcinek ok. 250 metrów drogi gruntowej, która stanowi dojazd do 3 domów.

Mieszkaniec Otolice, z którym rozmawialiśmy, zapewnia, że gmina została poinformowana o problemie, jednak do tej pory w tej sprawie nie zostało zrobione. – Droga jest w coraz gorszym stanie – skarży się.

Mówi nam, że skoro jest taki problem z wylaniem asfaltu na tej drodze, to on i jego sąsiedzi chcieliby, aby droga została przynajmniej wyrównana przy pomo-

cy żwiru lub tłucznia. Wójt Andrzej Barylski powiedział nam, że sprawa jest mu znana, ponieważ rozmawiał o niej z mieszkańcami.

– Nie jest to droga „pierwszorzędna”, nie ma tam dużej zabudowy – przyznał. Zapewnił jednak, że gmina podjęła już starania o pozyskanie tłucznia w celu utwardzenia tej drogi – ma to zostać wykonane w marcu. **aa**

Łowicz | Program „Czyste powietrze”

Punkt konsultacyjny rządowego programu powstał w Łowiczu

W miniony piątek, 22 lutego, w głównym budynku starostwa przy ul. Stanisławskiego 30 ruszył punkt konsultacyjny rządowego programu „Czyste powietrze”. Będzie on przyjmował interesantów w każdy piątek w godz. 9.00-14.00. Jeśli zainteresowanie nim będzie duże, godziny działania punktu będą zwiększone.

W punkcie tym interesantów przyjmuje pracownik Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Udziela on informacji o możliwości otrzymania dotacji na wymianę źródeł ciepła na piece piątej generacji lub alternatywne źródła energii, termomodernizację ścian i stropów, wymianę stolarki drzwiowej i okiennej lub pożyczki na montaż fotowoltaiki, solarów czy pomp ciepła.

Urządnik wyjaśni, jaką kwotę dotacji można uzyskać i jak moż-

na ją łączyć z pożyczką – jeśli dotacja okaże się niewystarczająca. Można będzie również zaciągnąć informacji na temat możliwości skorzystania z ulgi podatkowej w podatku dochodowym w przypadku osób o wysokich dochodach.

Jak nam powiedział sekretarz powiatu Marcin Pluta, również Pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa zostali przeszkoleni, aby pomagać mieszkańcom w uzyskaniu informacji oraz wypełnieniu wniosku do WFOŚiG w Łodzi.

Program „Czyste powietrze” dopiero wchodzi w życie, ma działać do 2030 roku. Jak nam powiedział prezes WFOŚiG w Łodzi Wojciech Miedzianowski, docelowo w każdym powiecie ma powstać podobny punkt jak w Łowiczu. Pierwszym miastem, gdzie powstał punkt konsultacyjny



W dniu otwarcia w punkcie konsultacyjnym pojawili się pierwsi interesanci.

był Wieluń, gdzie w dniu otwarcia punktu przyjęto około 100 interesantów.

W Łowiczu już chwilę przed otwarciem punktu ustawiło się w kolejce do niego kilku petentów. Były to osoby indywidual-

ne, ale też np. przedsiębiorca Michał Szczepaniak, który od kilku lat zajmuje się montażem wszystkich, co ma związek z instalacją grzewczą, np. kotłów gazowych, solarów i fotowoltaiki. – Widać, że ludzie już zaczynają rozumieć

temat czystego powietrza, ale poza ekologią ważną jest dla nich ekonomia i myślę, że ten program może im pomóc podjąć decyzję o inwestycji przyjaznej środowisku – powiedział przedsiębiorca. Dodał, że sam chce poznać zasady funkcjonowania programu, aby móc odpowiedzieć na pytania klientów. Jeśli będą chcieli z programu rządowego skorzystać – skieruje ich do punktu w Łowiczu. Skąd wiedział, że punkt właśnie powstał w budynku starostwa? – O programie jest głośno, więc wydzwaniałem wszędzie i pytałem, aż dowiedziałem się, że od dzisiaj biuro takie będzie otwarte – powiedziała nam.

WFOŚiG w Łodzi organizuje też w najbliższym czasie spotkania na temat programu na naszym terenie. 18 marca o godz. 12.00 spotkanie takie odbędzie się w Urzędzie Gminy w Zdunach, 26 marca o godz. 12.00 – w Urzędzie Gminy Łowicz przy ul. Długiej, 27 marca o godz. 9.30 – w GOK w Kiernozii.

Na spotkania te mogą przyjść osoby zainteresowane (z woj. łódzkiego) bez względu na miejsce zamieszkania, np. na spotkanie do gminy Łowicz mogą przyjść mieszkańcy miasta. **mwk**

REKLAMA

i TY możesz POMÓC

W programie:

- loteria nowoczesnych gadżetów
- warsztaty makijażowe
- poczęstunek dla przybyłych gości
- warsztaty fryzjerskie

KGW OSIEK ŁĄCZY SIĘ z KASIĄ STAŃCZYK

8 marca w sali OSP OSIEK o godz. 15 rozpocznie się **LOTERIA FANTOWA**

SPOTKANIE, na które zapraszamy serdecznie nie tylko Panie

Celem spotkania jest zbiórka pieniędzy na dalszą rehabilitację KASI STAŃCZYK

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

WĘGLOWY

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

• drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

MMEBLE *zmień wnętrze*

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

Firma GERPOL sp z o.o w Łowiczu **ZATRUDNI**

dzielnia z doświadczeniem
lub do przyuczenia oraz

mechanika maszyn dzielnia
ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

tel. 46 811-59-29

Łowicz | Wycinka drzew wzdłuż torów w kierunku Kutna

Pod ekrany dźwiękochłonne i nie tylko

Na zlecenie warszawskiego Zakładu Linii Kolejowych spółki PKP PLK S.A. odbywa się wycinka drzew i krzaków wzdłuż torów na odcinku od wiaduktu drogowego z DK 92 w kierunku Kutna.

Jest to związane z modernizacją linii kolejowej, ale również z planowanym zamontowaniem ekranów dźwiękochłonnych wzdłuż torów, m.in. w rejonie przejazdu kolejowego z ulicą Seminaryjną.

W ubiegły czwartek, 21 lutego, roboty były prowadzone m.in.



Wycinane były wszystkie drzewa i krzewy w odległości do ok. 15 metrów od skrajnej krawędzi torów.

w bezpośrednim sąsiedztwie przejazdu kolejowego na ul. Seminaryjnej i za marketem Dino na Korabce, wcześniej przy torach wzdłuż ul. Legionów.

Wycinane były drzewa i krzaki, które znajdowały się w odległości mniejszej niż 15 metrów



Z uwagi na bliskość m.in. linii energetycznych oraz trakcji kolejowej, drzewa musiały być ścinane po kawałku.

od osi skrajnego toru kolejowego. Spółka PKP PLK S.A., która zarządza siecią kolejową, prowadzi tego typu wycinki od kilku już lat wzdłuż torów w całej Polsce, na podstawie ustawy o transporcie kolejowym. Takie usuwanie drzew ma na celu przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa. Chodzi m.in. o uniknięcie blokowania torów przez przewracające się drzewa lub łamiące się konary, np. podczas silnych wiatrów.

– Teraz jest najlepszy okres do wycinki drzew, bo nie ma liści, gniazd ptaków, a ekrany będą zamontowane pewnie w przyszłym roku. W tym roku może będzie palowanie i powstaną fundamenty – dowiedzieliśmy się od pracowników PKP PLK. Ekrany dźwiękochłonne w tym rejonie powstaną na odcinkach od wiaduktu, prawie do przejazdu z ul. Seminaryjną i dalej – za Dino – prawie do przejazdu z ul. Płocką.

Wycinka wysokich drzew musiała być prowadzona etapami. Najpierw pilarze z podnośnika kosowego obcinali wszystkie ga-



W czwartek, 21 lutego, ekipa pilarzy pracowała na odcinku pomiędzy torami a marketem Dino na Korabce.

łęzie, a później odcinali od góry kawałki pnia. Przewalanie całych

drzew nie wchodziło w rachubę, z uwagi na bliskość m.in. torów, li-

nii energetycznych oraz – na Korabce – marketu Dino. mak

Łowicz | Osiedle Dąbrowskiego

Ryszard Szmajdziński zrezygnował

18 mieszkańców osiedla Dąbrowskiego w Łowiczu uczestniczyło w zebraniu, które zostało zwołane w związku z ustąpieniem z funkcji przewodniczącego Ryszarda Szmajdzińskiego.

Zebranie odbyło się 19 lutego w Szkole Podstawowej nr 2. Na spotkanie przybył burmistrz Krzysztof Kaliński, a także jego zastępca Mariusz Siewiera, mieszkaniec tego osiedla.

W przeciwieństwie do zebrania corocznych, które organizowane są na przełomie października i listopada, na tym ostatnim nie poruszano spraw bieżących miasta. Były natomiast krótkie refleksje i podziękowania. Burmistrz dziękował Ryszardowi Szmajdzińskiemu za pracę w zarządzie osiedla i zaangażowanie w sprawy miasta. Wspominał o imprezach na poże-



Uczestnicy zebrania z kartami do głosowania.

Pierwszy z prawej Ryszard Szmajdziński, ustępujący przewodniczący zarządu os. Dąbrowskiego w Łowiczu.

gnanie lata, które na os. Dąbrowskiego są organizowane od lat i cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, nie tylko mieszkańców tego osiedla.

Ryszard Szmajdziński nie zdecydował się powiedzieć, dlaczego ustępuje. Wspominał tylko, że ma pewien „niedosyt”, ale uważa, że 41 lat pracy zawodowej

i 40 społecznej – to już wystarczy i nadszedł czas, aby młodszemu dać pole do popisu. Do jesieni – bo wtedy kończyć się będzie kadencja całego zarządu – będzie w nim jeszcze działał, choć już nie w charakterze przewodniczącego.

Zabierając głos podziękował też burmistrzowi za to, że docenia pracę samorządu także w szcze-

blu osiedla, że zawsze uczestniczył w zebraniach i imprezach, jakie były organizowane na osiedlu Dąbrowskiego. – Nasza współpraca była dobra i dzięki temu osiedle wygląda inaczej niż przed 15 laty – powiedział ogólnie, nie wymieniając szczegółowo inwestycji, jakie zostały poczynione w tej części miasta. Burmistrz dodał, że to także zasługa radnych.

Jak Skomiał, który był przewodniczącym osiedla przed Ryszardem Szmajdzińskim, potwierdził, że mieszkańcy osiedla mają za co dziękować. Ale trzeba dodać, że nie tylko działania miasta się na to złożyły, ale też ŁSM, ponieważ około 80% mieszkańców osiedla mieszka w zasobach spółdzielni.

Po tych podziękowaniach przeprowadzono wybory. Zgłoszono tylko jedną osobę na przewodniczącego – Pawła Więcka, który zdobył 17 głosów. Jeden głos był nieważny i, jak można było się zorientować, sam kandydat nie miał śmiałości na siebie głosować. Wszystkim podziękował za oddane na niego głosy i powiedział, że postara się nie zawieść. mwk

Łowicz | Korabka – zmiany w zarządzie
Jest nowy przewodniczący

W związku z rezygnacją Krzysztofa Gałusa – przewodniczącego zarządu osiedla Korabka w Łowiczu – z tej funkcji, 5 lutego odbyło się zebranie mieszkańców tej dzielnicy. Uczestniczyło w nim zaledwie 18 osób.

Krzysztof Gałusa, wybrany w październiku 2015 roku (a więc do końca kadencji pozostało zaledwie 8 miesięcy), nie wyjaśniał na zebraniu, dlaczego podjął taką decyzję. Jedyńą osobą, jaka została zgłoszona na przewodniczącego, był Tomasz Jaśniewski, który został decyzją mieszkańców wybrany.

Warto dodać, że przed ponad 3 lata kandydatów na przewodniczącego tego zarządu było aż czterech. Poza Krzysztofem Gałusą byli to: Zbigniew Chęciński, Jerzy Uczciwik i Albert Politowicz.

W późniejszej rozmowie z nami były przewodniczący przyznał, że cały zarząd bardzo fajnie rozpoczął kadencję w 2015 roku. Wiele osób było chętnych do dzia-

łania, ale z biegiem czasu to grono się kurczyło. Ci, którzy nadal aktywnie działali, tak jak on, mieli problem z pogodzeniem funkcji społecznej z pracą zawodową i życiem prywatnym.

Zniechęciły go też postawy mieszkańców. Z jednej strony to dla naszego rozmówcy przykre, gdy na zebrania przychodzi niewiele osób, co widać było po ostatnim wyborczym. Z drugiej strony, gdy ktoś ma jakąś sprawę do załatwienia czy problem do rozwiązania, to jest tak bardzo roszczeniowy, że trudno jest z nim się porozumieć. Złożył rezygnację, a wraz z nim Zbigniew Chęciński – który był członkiem zarządu, ponieważ uważał, że nie ma sensu ciągnąć tego do końca kadencji. Jeśli znajdą czas, to będą działać dalej dla dobra mieszkańców osiedla, ale już nie w zarządzie. Zamknęli rok kalendarzowy działalności, rozliczyli się z Urzędem Miejskim i przekazali „paczkę” następcy. mwk

REKLAMA

U Pana Tadeusza
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

organizujemy Bal Ostatkowy
2 marca 2019

U Rejenta
w Głownie

602-368-505

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Kaliszanka

IMPREZY
okolicznościowe

sala do 54 osób

Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

384860

SOPRANO

PRANIE
DYWANÓW
i TAPICERKI
SAMOCHODOWEJ

- Konkurencyjne ceny
 - Usługa z dojazdem do Klienta
- tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

381335

części
samochodowe
używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

383461

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszzeń
▪ hamulców ▪ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

383600

LOKALE
DO WYNAJĘCIA

biurowe i handlowe
50m² – 700m²
od 20 zł / m²

CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595

383494

Łowicz | Bal 8 klas z SP nr 2

Pierwszy taki bal w XXI wieku

W dwóch choreografiach poloneza oraz w pokazie walca zaprezentowali się uczniowie klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu na balu zorganizowanym w sobotę 9 lutego w restauracji Szkiełka.

Jak słusznie zauważyła była wieloletnia dyrektor tej szkoły – Teresa Domińczak, to pierwszy taki bal w XXI wieku (przypomnijmy, że jest to pierwszy rok, odkąd po likwidacji gimnazjów nastąpiły klasy ósme).

W takt poloneza poszli uczniowie trzech klas ósmych, łącznie 53 osoby. Klasy A i C wspólnie zaprezentowały się w choreografii przygotowanej przez Agatę Zapisek, zaś klasa B zatańczyła układ autorstwa Anety Walkiewicz.

W tych wyjątkowych chwilach towarzyszyli im m.in. burmistrz Krzysztof Kaliński, przewodniczący rady Henryk Zasepa, dyrektor szkoły Elżbieta Chudzińska, nauczyciele i rodzice. Wszyscy oni życzyli uczniom powodzenia na czekającym ich egzaminie ósmoklasisty, a wcześniej udanej i beztrudnej zabawy na balu. aa



Polonez uczniów klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu.

Łowicz | O urządzeniach laserowych Absolwent poprowadził warsztaty w I LO

6 lutego uczniowie rozszerzający fizykę z klas 3 A i B w I LO uczestniczyli w warsztatach dotyczących urządzeń laserowych stosowanych w budownictwie, które poprowadził dla nich inż. Mateusz Wiecezorek, absolwent tego liceum i budownictwa na Politechnice Warszawskiej. Zaprezentował m.in. wysokiej klasy laserowy dalmierz do precyzyjnego pomiaru

odległości w budownictwie i inwentaryzacji pomieszczeń, poziomicy laserowej z funkcją pomiarów kątów i laserowy niwelator do poziomowania i pomiarów, w tym pomiarów geodezyjnych. Gość odpowiedział też na pytania uczniów o przebieg studiów i specyfikę pracy projektanta budowlanego. Kto wie, być może część z nich pójdzie w jego ślady. opr. aa

Powiat łowicki | Przed naborem do szkół średnich

Podwójna liczba miejsc we wszystkich szkołach

Wszystkie szkoły średnie na naszym terenie przygotowują podwójną (w porównaniu do ubiegłego roku) liczbę miejsc dla absolwentów kończących w tym roku naukę w klasach VIII szkół podstawowych oraz w ostatnim roczniku gimnazjum.

W ZSP nr 1 przy ul. Powstańców powstaną nowe kierunki – technik fotografii i multimedii oraz technik eksploatacji portów i terminali oraz fotograf w szkole zawodowej I stopnia.

Zarówno starosta Marcin Kosiorek, któremu podlega 6 szkół łowickich średnich, jak i dyrektorzy pijarskiego LO oraz Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie zapewniają, że bazy wszystkich szkół są przygotowane na taką liczbę uczniów.

W sumie naukę w szkołach średnich rozpocznie od 1 września tego roku około 1470 uczniów, bowiem we wszystkich klasach III gimnazjów w powiecie łowickim uczy się 751 uczniów, natomiast w klasach VIII szkół podstawowych jest ich 717. Przygotowana oferta, podobnie jak w latach poprzednich, jest znacznie szersza.

W I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chelmońskiego planowane jest utworzenie 8 oddziałów w klasach o profilach: matematyczno-biologicznym, matematyczno-fizycznym, z rozszerzonym językiem angielskim oraz humanistycznym. Łącznie może być przyjętych około 240 uczniów, ponieważ klasy w szkołach podległych powiatowi mogą być 30-osobowe, choć bywały nieco większe.

Podobnie w II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, gdzie powstać będzie mogło 8 oddziałów. Będą to klasy o profilach: humanistycz-

no-lingwistycznym, matematyczno-fizyczno-informatycznym, medycznym, obrona i bezpieczeństwo publiczne.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. 10 Pułku Piechoty będzie przygotowany na utworzenie 6 klas technikum oraz 4 branżowej szkoły zawodowej I stopnia. W technikum do wyboru są następujące kierunki: technik pojazdów samochodowych, technik mechatronik, technik elektryk, technik informatyk, technik budownictwa, technik automatyk sterowanie ruchem kolejowym i technik mechanik.

W szkole branżowej I stopnia: mechanik pojazdów samochodowych, kierowca mechanik, elektryk, fryzjer i sprzedawca. W klasie wielozawodowej będzie możliwość zdobycia zawodów: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, lakiernik, blacharz samochodowy, ślusarz, operator obrabiarek skrawających, murarz – tynkarz, wędliniarz, cukiernik, piekacz, operator urządzeń i maszyn przetwórstwa tworzyw sztucznych, mechanik maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, mechanik motocyklowy.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Tadeusza Kościuszki będzie mógł utworzyć aż 12 klas technikum w następujących kierunkach: technologia żywności, agrobiznes, informatyka, logistyka, mechanizacja rolnictwa i agrotechnika, żywienie

i usługi gastronomiczne oraz inżynieria środowiska i melioracji. Nowością będzie to, że ostatnia z wymienionych klas będzie pod patronatem Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, które ma swoje biuro również w Łowiczu.

Oferta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Władysława Reymonta jest szeroka, ponieważ planowane jest utworzenie nawet 8 klas technikum i 4 szkoły branżowej I stopnia. Tutaj też pojawiają się nowe kierunki, których dotąd nie było w ogóle w Łowiczu. A są to: technik fotografii i multimedii oraz technik eksploatacji portów i terminali. W ofercie szkoły zawodowej również pojawia się nowy zawód – fotograf.

ZSP nr 3 planuje również nabór na kierunki, który były tuż w jej ofercie. Są to technika: usług fryzjerskich, organizacji reklamy, hotelarstwa oraz żywienia i usług gastronomicznych. W szkole zawodowej I stopnia: kucharz i cukiernik.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego, planowane jest utworzenie 10 oddziałów. LO przy ul. Kaliskiej planuje utworzyć 4 klasy pierwsze z profilami: humanistyczno-językowym oraz matematyczno-informatycznym. Klas technikum ma być 6 i są to dotychczasowe kierunki, dające tytuł technika ekonomisty, technika handlowca oraz technika spedytora.

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące Królowej Pokoju w Łowiczu także dwukrotnie zwiększa liczbę miejsc dla absolwentów szkół podstawowych i gim-

nazjów. W szkole ma powstać 6 klas I liceum o profilu biologiczno-chemicznym, politechniczno-ekonomicznym i humanistycznym w połączeniu z rozszerzonym językiem angielskim.

Klasy w tej szkole są mniej liczne niż w szkołach powiatowych, liczą zwykle 20-22 osoby, choć są też większe, 27-28 osobowe – jest to możliwe, jeśli nie koliduje z wybranymi przedmiotami, które młodzież chce realizować w zakresie rozszerzonym. Dyrektor Przemysław Jabłoński zapewnił nas, że wszystko zostało policzone i szkoła jest przygotowana na przyjęcie dwóch roczników młodzieży. Obecnie w trzech klasach maturalnych jest 67 uczniów.

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. J. Dąbrowie planuje nabór do 5 klas pierwszych: dwóch po klasie VIII szkoły podstawowej i 3 po gimnazjum. W obu przypadkach młodzież ma do wyboru trzy kierunki kształcenia: Technikum Weterynarii, Technikum Rolnicze i Technikum Architektury Krajobrazu. Dyrektor Stanisław Kosmowski wyjaśnił, że planowane jest utworzenie samodzielnych klas pierwszych dla absolwentów gimnazjum oraz dwóch łączonych dla absolwentów klasy ósmej. W klasie łączonej uczyliby się przyszli technicy rolnictwa oraz architektury krajobrazu.

Maksymalna liczba uczniów w tej szkole to 24 osoby. Warto dodać, że w szkole trwa rozbudowa internatu i planowane są kolejne inwestycje, które poprawią warunki kształcenia zawodowego – o czym napiszemy w jednym z kolejnych numerów NŁ. mwk

REKLAMA

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówkę
- imprezy okolicznościowe

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 796 860 624
www.szkielkałowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA
1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

Błędw | Zebranie sprawozdawcze OSP

To był rok inwestycji

Strażacy z OSP Błędw spotkali się 15 lutego na corocznym zebraniu sprawozdawczym, na którym dużo mówiono o tym, że jednostka w ostatnim roku poczyniła duży krok naprzód.

Już wchodząc na spotkanie można było poczuć zmianę w temperaturze. Od listopada w remizie działa piec i ogrzewanie. Druhowie przygotowali też mini prezentację pozyskanego sprzętu: czterech aparatów ochronnych dróg oddechowych. Również w ubiegłym roku, 14 kwietnia, poświęcili lekki samochód ratowniczo-gaśniczy, pozyskany jeszcze w poprzednim roku sprawozdawczym.

Według sprawozdania przedstawionego przez skarbnika dh. Łukasza Dzika, jednostka tylko na działania w ubiegłym roku pozyskała 50 tys. zł, z czego najwięcej – 31 tys. – z MSWiA na ogrzewanie budynku. Wsparcia finansowego udzieliły też m.in. KRUS, LGD „Ziemia łowicka” czy Urząd Gminy w Chąśnie. Wobec tego nikogo nie dziwiło, że zarząd uzyskał jednogłośnie absolutorium.

Następnym celem, o jakim myślała strażacy z Błędowa, jeśli chodzi o inwestycje materialne, jest remont garażu, a w ogóle za priorytet uważają wysyłanie druhow na szkoleniowe kursy specjalistyczne.

Nowi członkowie, wśród nich znane nazwisko

W spotkaniu wzięło udział przeszło 40 osób, licząc razem z gośćmi. Większość stanowili oczywiście strażacy OSP Błędów, od młodzieży w wieku szkolnym,



Pozyskany w ubiegłym roku sprzęt prezentują druhowie: Mateusz Brzozowski, Robert Sobieszek (prezes) i Kuba Wilk.

po najbardziej doświadczonych z aktywnych członków jednostki. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego dh Sławomira Czeka. Pamiętano też o oddaniu w ten sposób czci premierowi Janowi Olszewskiemu.

W tym roku do jednostki w Błędowie wstąpił nowy członek – Wiktor Myszewski z Karnkowa, Kamil Płuska z Sierznik, Krystian Pięta z Błędowa, Jarosław Wilk z Błędowa oraz nowy starosta łowicki Marcin Kosior – również jako członek zwyczajny.

Początek dla strażaków i ich gości przygotowały panie z miejscowego KGW.

Przyszłość w systemie?

Do ubiegania się o wstąpienie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zachęcał radny wojewódzki Waldemar Wojciechowski, mówiąc, że budującym widokiem jest bardzo duża liczba dzieci i młodzieży na zebraniu, co świadczy o tym, że przed tą jednostką jest przyszłość. Wice-

starosta Piotr Malczyk mówił, że oczywiście nie zniechęca do wstępowania do KSR-G w dalszej perspektywie, ale radzi, by najpierw spokojnie się do tego przygotować i zbierać doświadczenie w akcjach, bo jednostka systemowa musi gwarantować stałą gotowość do akcji. – Jeszcze trudniejszą sztuką niż osiągnięcie wymaganego poziomu gotowości jest jego utrzymanie – mówił.

Wójt Dariusz Reczulski powiedział, że zgodnie z zaleceniami PSP gmina powinna mieć jeszcze jedną jednostkę w systemie (na razie jest to tylko OSP w Karsznicach Dużych), ale na spotkaniu z przesłaniem strażcy ustalono, że najlepsza jest kandydatura OSP Przemysłów, choć i tam jest jeszcze wiele do zrobienia w tym zakresie. – Nie zamyka to drogi do KSR-G przed nami – mówił wójt do strażaków w Błędowie.

Trzeba też pamiętać, że bardzo blisko Błędowa jest już jednostka krajowego systemu – OSP Wicie, w gminie Kocierzew Południowy.

Karsznice Duże | Zebranie sprawozdawcze OSP

Zarząd jednostki został rozszerzony

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Karsznicach Dużych spotkali się 16 lutego na zebraniu sprawozdawczym. To wiodąca jednostka OSP w gminie Chąśno i jedna z czołowych w całym powiecie łowickim.

Przybyło 65 osób, przy czym około 50 to aktywni członkowie jednostki, a reszta zaproszeni goście. Aktywnie zaangażowały się też panie z miejscowego KGW, które przygotowały bogaty poczęstunek.

W minionym roku najważniejszą inwestycją OSP w Karsznicach Dużych była przebudowa strażnicy, która została wyposażona w instalację gazową i klimatyzacyjną, odnowione też – nie do poznania – zostały poszczegól-

ne sale i pomieszczenia zaplecza (obiekt funkcjonuje też jako sala weselna). Proste z prac wykonywane były w czynie społecznym. O inwestycji tej pisaliśmy już na naszych łamach po jej ukończeniu.

W planach jest teraz wymiana 4 okien górnej sali oraz bram garażowych (na segmentowe).

Zarząd straży bez sprzeciwu uzyskał absolutorium za 2018 rok. Podjęto też decyzję o wzmocnieniu składu zarządu o nowe osoby. Przypomnijmy, że na czele

jednostki stoi prezes dh Dariusz Koza, naczelnikiem jest dh Marek Kowalski, a jego zastępcą dh Dariusz Jaros. W skład zarządu wchodzi też m.in. skarbnik dh Jarosław Witkowski i sekretarz dh Jacek Antos – w ich przypadku nic się nie zmienia, utworzono natomiast dwa stanowiska zastępców prezesa, którymi zostali dh Wojciech Witkowski i dh Tomasz Sołtysiak. Wśród nowych członków zarządu jest też m.in. kronikarz dh Justyna Sołtysiak.

Motorem napędowym działań jednostki jest od lat dh Ireneusz Sołtysiak, formalnie szeregony członek, ale reprezentujący jednostkę w zarządzie gminnym (jako jego prezes) i powiatowym (wiceprezes), a przy tym przewodniczący rady gminy.

Najsmutniejszym z wydarzeń minionego roku dla OSP w Karsznicach była niewątpliwie śmierć dh Józefa Kaźmierczaka, zasłużonego dla jednostki, chociażby poprzez nieodpłatne wykonywanie dla niej robót murarskich.

Tuż przed zebraniem strażackim odbyło się zebranie sołectwa, dlatego oklaskami nagrodzony został sołtys Karsznic Dużych Stanisław Koza, świeżo wybrany na kolejną kadencję – a funkcję sprawuje już od 34 lat (o wyborach sołtysów piszemy w odrębnym artykule).



Do zgromadzonych przemawia prezes gminnego zarządu OSP, druz z Karsznic Dużych Ireneusz Sołtysiak.

Gmina Chąśno | Zlewnia w Goleńsku

Firma może wybrać i wywieźć nieczystości

Od połowy stycznia – jak już pisaliśmy – działa w Goleńsku stacja zlewnia nieczystości ciekłych.

Za opłatą, odpady z prywatnych szamb mieszkańców gminy może wywozić do niego firma ROL-POL-TRANS z Karsznic Dużych.

Przypomnijmy, że mieszkańcy nie mogą wywozić tych nieczystości na własną rękę. Każdy zainteresowany powinien kontaktować się z firmą, która może zorganizować odbiór i wywóz nieczystości od ręki. – Cena jest zróżnicowana w zależności od odległości do posesji – mówi nam właściciel firmy Arkadiusz Koza. Przypomnijmy, że na razie nie ma wielu zleceń, ale

liczy na to, że zmieni się to na zebraniach wiejskich, na których informacja o uruchomieniu zlewni będzie przekazywana mieszkańcom przez sołtysów. Odpady z szamb z terenów gminy nadal mogą odbierać także łowicki Zakład Oczyszczania Miasta i oddział formy Toonsmeier Centrum, które wywożą je do zlewni na terenie miejskiej oczyszczalni.

REKLAMA

**WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH**

Arkadiusz Koza
ROL-POL-TRANS
Karsznice Duże 11

691-394-808
691-376-515

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką
do SPRZĄTANIA w Strykowie
Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

**ZATRUDNIĘ
pielęgniarkę,
opiekunkę**
do Domu Seniora
w Karolewie
tel. kom. 519-133-611

Muzeum w Łowiczu
zatrudni osoby
na stanowisku
KASJER
w skansenie w Maurzycach
Informacje:
tel. 46 837 39 28 wew. 34

bratex Firma o ugruntowanej pozycji na rynku i stabilnej marce, producent skarpetek,

**poszukuje kandydata/ki na stanowisko:
Projektant / Projektantka - Grafik**

Zadaniem kandydata/kandydatki będzie projektowanie wzorów skarpetek, a także monitoring wykonania projektu od momentu powstania do produkcji.

Oczekujemy:

- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- znajomości bieżących trendów mody
- umiejętności pracy zespołowej
- kreatywności w tworzeniu nowoczesnych wzorów, doboru barw i kolorów.
- dobra znajomość komputera oraz programów pomocnych w projektowaniu.
- kreatywność i poczucie estetyki

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wiedzy i doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na **KADRYBRATEX@OP.PL**
Prosimy o zamieszczenie swojego Portfolio.
Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.
Nie zwracamy nadestanych materiałów.

Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

ZATRUDNI osobę
na stanowisku **OGRODNIKA**

Szczegóły pod nr. tel. (46) 838-56-35
oraz stronie www.nieborow.art.pl

**ZŁOMowanie
POJAZDÓW**

**AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE**

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

**zatrudni osobę na stanowisku
STARSZEGO WARTOWNIKA**

Szczegóły pod nr tel. (46) 838-56-35 wew. 214
oraz stronie www.nieborow.art.pl

Łowicz | Mieszkańcy mają dość

„Nie” dla TIR-ów na Zatorzu

Około 40 mieszkańców Zatorza spotkało się w środę, 20 lutego, w dawnym Hotelu Akademickim przy ul. Warszawskiej w Łowiczu, by omówić strategię walki o wyeliminowanie ruchu tranzytowego z ich osiedla.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Zaowocowało ono zawiązaniem się sześciuosobowego komitetu społecznego, którego zadaniem będzie wywieranie presji na władze miasta i Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad, aby wreszcie zaczęto skutecznie działać w tej sprawie, jak też informowanie mieszkańców o przebiegu toczących się rozmów. Zapisali się do niego Piotr Tarczyński, Adam Stokowski, Wojciech Czupnik, Anna Sękowiak, Bożena Sztela-Ziółkowska oraz radny miejski Jacek Wiśniewski.

W najbliższym czasie grupa ta zamierza spotkać się osobiście z przedstawicielami GDDKiA i burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, liczy również na wsparcie radnych miejskich.

– Chcemy dowiedzieć się, gdzie na liście priorytetów miasta jest sprawa wyprowadzenia ciężkiego ruchu tranzytowego z naszej dzielnicy i co się konkretnie w tym temacie dzieje – mówił Piotr Tarczyński.

Podczas spotkania można było usłyszeć, że mieszkańcy nie wykluczają też bardziej radykalnych metod działania, jak blokada drogi. Piotr Tarczyński przekonywał jednak mieszkańców, że jeśli chcą być traktowani poważnie, powinni działać w sposób zorganizowany.

Nie mogą wyjechać z własnego osiedla

Przybyli na spotkanie mieszkańcy Zatorza mówili, że mają dość TIR-ów przejeżdżających przez osiedle. Wskazywali na liczne uciążliwości, jak m.in. hałas, zanieczyszczenie powietrza, trudności z wyjechaniem samochodem z własnego osiedla oraz zagrożenie wypadkami. – Koszmar. TIR-y jeżdżą tutaj całe noce i całe dni, nie można spać. To jest tragedia! – skarżyła się mieszkanka.

Problem pogłębił się odkąd w 2015 roku otwarto węzeł Kutno Wschód, skąd kierowcy samochodów ciężarowych zjeżdżają na dk92, a następnie przeprawiają się przez ul. Warszawską i Bolimowską w kierunku autostrady A2.

– Litwa, Łotwa, Białoruś – wszystko jedzie przez Łowicz – skarżył się jeden z mieszkańców.

W ostatnim czasie ruch jeszcze się nasilił z powodu zamknięcia wiaduktu w ul. Arkadyjskiej. Mieszkańcy obawiają się, że to dopiero początek uciążliwości drogowych, jakie czekają na nich w najbliższym czasie, co ma związek z planowaną przebudową ulicy Bolimowskiej i utworzeniem dwóch nowych rond, jak też budową wiaduktu w ul. 3 Maja.

Grzech pierworodny

Przypomnijmy, że mieszkańcy Zatorza już wielokrotnie zwracali uwagę na uciążliwości związane z ruchem tranzytowym przez ich osiedle. Dyskusja na ten temat wywiązuje się na każdym zebra-



Kilkudziesięciu mieszkańców Zatorza wzięło udział w spotkaniu nt. wyeliminowania ruchu tranzytowego z ich dzielnicy.

niu osiedlowym z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim.

Niektórzy uczestnicy spotkania przekonywali, że problemu z transportem ciężarowym przez ich dzielnicę można było uniknąć, gdyby w 2004 roku władze miasta nie zgodziły się na zburzenie starego Mostu Warszawskiego i budowę nowego. Obecny na spotkaniu radny miejski Jacek Wiśniewski nazwał tę decyzję „grzechem pierworodnym”, dodając, że gdyby nie ona, to wschodnia obwodnica miasta już dawno by powstała i nie byłoby tego problemu.

Ponad 300 podpisów pod petycją

W ubiegłym roku petycja z podpisami ponad 300 mieszkańców została skierowana w tej sprawie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W odpowiedzi GDDKiA zapowiedziała budowę wschodniej obwodnicy miasta w perspektywie inijnej na lata 2021-2027 oraz wystąpienie do ministerstwa o przyznanie budżetu na to zadanie. – Ja dzisiaj dzwoniłem do

tych ludzi, którzy nam to pismo napisali i oni nie wiedzą, czy dostali odpowiedź z ministerstwa, czy nie dostali – mówił na spotkaniu Piotr Tarczyński. Dodał też, że w aktualnym wykazie inwestycji drogowych zaplanowanych do realizacji przez GDD-

KiA w całej Polsce, jaki można znaleźć na ich stronie internetowej, próżno szukać Łowicza. Na tej podstawie można stwierdzić, że GDDKiA nic w tej sprawie nie zrobiła.

Mieszkańcom nie spodobała się także postawa burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, który odpowiedział im, że popiera inicjatywę, ale nie jest właścicielem tej drogi, dlatego może jedynie stwarzać warunki do rozwiązania tej sytuacji. – Z punktu widzenia mieszkańców takie stanowisko jest niewystarczające, bo można je odebrać tak, że burmistrz mówi: to nie moja sprawa, to sprawa GDDKiA, a wy jak załatwicie, to będę wam bił brawo – ocenił Piotr Tarczyński.

Obecny na spotkaniu naczelnik miejskiego wydziału inwestycji i remontów Grzegorz Pełka zapewnił, że Urząd Miejski kierował pismem w tej sprawie do GDDKiA, jednak przyznał, że spotkały się one z znikomym odzewem.

– Bardzo byśmy chcieli, żeby ten ruch ciężarowy pojazdów zjechał z ul. Warszawskiej i Bolimowskiej – mówił naczelnik. ■

KTÓRĘDY OBWODNICA?

Wschodnia obwodnica miasta jest przewidziana w studium zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z planem miałyby swój początek w okolicach składowiska przy DK 70, dalej przebiegałaby przy stawach hodowlanych, z lewej strony miałyby oczyszczalnię ścieków i dalej zostałyby doprowadzone do Bzury, na której powstałaby przeprawa – nowy most. Następnie przez łąki obwodnica została by doprowadzona do miejsca, w którym utworzyłaby nowe skrzyżowanie z ul. Poznańską i Warszawską. Łączna szacunkowa długość drogi to ok. 2 km.



REKLAMA

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

OPAKOWANIE NAWOZY
WYGODA 31
TRANSPORT GRATIS
węgier orzech
węgier kostka
węgier ekogroszek workowany / luzem
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ
✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
✓ wieża ciśnieniowa
✓ basen PPOZ
✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
✓ plac manewrowy 10 tys. m²
✓ światłowód
✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01
ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY NASIONA ROLNICZE
• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki
DOWÓZ OD 1 TONY

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
▪ SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ EKOGRΟΣZEK WOKOWANY I LUZ
➔ dowóz do klienta, rozładunek HDS
➔ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
F50, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszek i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
na stanowiska:
DIAGNOSTA na stację kontroli pojazdów w Łowiczu
KIEROWCA kategoria C+E
tel. 606-123-379

Ludzie

Łowicz | Odszedł człowiek, któremu wszyscy wiele zawdzięczamy

Nie żyje biskup Alojzy Orszulik

dokończenie ze str. 1

Codziennie o godzinie 17.00 odprawiał Mszę Św., którą koncelebrował ks. Stanisław Majkut. Nie opuszczało go poczucie humoru: gdy szykował się do mszy, a siostra proponowała mu, by włożył na nogi kaptcie, odpowiedział: – Kaptcie nie, Pan Jezus nie jest moim kolegą, dajcie mi buty.

Na dobre położył się do łóżka w niedzielę 17 lutego, ale nadal codziennie sprawował Mszę Świętą, już leżąc. Do śmierci się sposobiał. Były momenty, gdy mu się lepiej mówiło, ale oddychał z trudem. Umierał do końca świadomy. – Jak pięknie i spokojnie żył, tak piękną i spokojną miał śmierć – mówi o tym dniu siostra Fidencja.

My także zapamiętaliśmy go jako człowieka skromnego i przyjaznego – a bardzo w swych działaniach skutecznego. Dzięki jego staraniom powstało w Łowiczu Wyższe Seminarium Duchowne, radio Victoria, stacja opieki Caritas.

On przeprowadził pierwszy wielki remont katedry, on zdecydował o rozbiórce – i zdołał uzyskać na nią zgodę – szpetnego muru otaczającego tę świątynię, dzięki czemu ukazuje się ona od lat przechodniom w całej swej krasie. Odzyskał dla Kościoła zabrane przez władze komunistyczną kanonikę przy Starym Rynku i znalazł fundusze, by je odrestaurować.

Bez niego nie przeżywalibyśmy w Łowiczu, na Bratkowicach, wizyty Jana Pawła II. Dzięki niemu około 20 księży z naszej diecezji zostało skierowanych na studia za granicą, w renomowanych uczelniach teologicznych. A na Korabce powstał kościół i krótko potem parafia.

Dzięki niemu wreszcie, tutaj, a nie w Skierniewicach, otworzyła swe podwoje Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna – po latach zamarnowana przez właścicieli.

Nie mieliśmy więc wątpliwości, gdy w styczniu 1999 roku jemu właśnie, jako pierwsze-

mu w historii, przyznaliśmy tytuł Łowiczanie Roku. Ks. Biskup Alojzy Orszulik wszedł potem w skład Kapituły tego tytułu, wnosząc przez wiele lat w jej prace dużo potrzebnego spokoju i doświadczenia. Przeszedł uczestniczyć w obradach Kapituły dopiero w ostatnich dwóch latach, gdy był już bardzo słaby.

Był zawsze otwarty na dziennikarzy, nie unikał kontaktów, raczej przeciwnie. Pozostawał takim również, gdy zdarzały się sytuacje trudne, gdy wiadomości przez nas publikowane obnażały słabości i braki w lokalnym Kościele: wiedział, że grzech może się zdarzyć, że błędy są rzeczą ludzką, że nie ma sensu ich ukrywać, że otwartość jest cnotą. Przy tym nigdy nie usłyszeliśmy z jego ust ostrych, potępiających słów skierowanych w czyjąkolwiek stronę.

A jak wspominają Go inni? Z wieloma się spotykał, z wieloma współpracował. Niech opowieści o Nim przybliżą naszym czytelnikom jeszcze lepiej sylwetkę tego niezwykłego – choć przecież właśnie zwykłego i pokornego człowieka.



Jak pięknie i spokojnie żył, tak piękną i spokojną miał śmierć.

siostra Fidencja

Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz Łowicza:

Księża biskupa zapamiętam jako człowieka dobrego, zawsze zyczliwego i sympatycznego. Przyjmował każde zaproszenie, a jeśli nie mógł gdzieś przyjść czy przyjechać, to zawsze dzwonił i przeproszał. Tak było jeszcze w grudniu, kiedy stan zdrowia nie pozwolił mu przyjść na organizowaną przez nas miejską wigilię – zadzwonił i słabym, łamiącym się głosem zaczął się usprawiedliwiać.



Niedziela Palmowa 1992. Ingres pierwszego biskupa łowickiego do katedry.

Oczywiście bardzo wiele dla Łowicza zrobił, nie sposób wymienić tego wszystkiego. Sama jego osobowość, autorytet i znajomości okazały się niezwykle przydatne w wielu sprawach, nawet takich jak dopasowanie rozkładu jazdy Intercity do potrzeb Łowicza w 2014 roku. Minister Adam Zdziebel w rozmowie ze mną sam powiedział, że zgadza się głównie z tego względu, że w Łowiczu ma „ziomka”, z którym wprawdzie nigdy nie rozmawiał, ale którego niezmiernie ceni. Kiedy minister powiedział, że jest z Żor, od razu domyśliłem się o kogo chodzi. Gdy dziękowałem za to księdzu biskupowi, ten odparł: „Zdziebło? Zdziebło? Ciekawe z których to Zdziebłów...”.

Najbardziej zapamiętam chyba wielkie wzruszenie i przejęcie księdza biskupa, kiedy podczas akademii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 opowiadał o tym, jak w styczniu 1945 roku Niemcy prowadzili przez jego rodzimą wieś, Baranowice Śląskie, więźniów z obozu. Opowiadał jak mieszkańcy wsi, wśród nich Polacy i Niemcy, wyszli z chlebem i wodą, ale hitlerowcy nie pozwolili nikogo nakarmić, reagowali agresją, a prowadzonych kopali i bili. Ksiądz biskup był wtedy 17-letnim chłopakiem, gdy nam to po latach opowiadał, z wrażeń musiał przerwać, by powstrzymać płacz.

Krzysztof Górski: Z czasem przekonałem się do biskupa Orszulika

Odczucia Krzysztofa Górskiego zaraz po powołaniu ks. Alojzego Orszulika na biskupa łowickiego początkowo były mieszane, ponieważ pod koniec lat 80., gdy był naczelnikiem miasta, blisko współpracował z bp. Józefem Zawitkowskim – który był i jest mu bardzo bliski, przemawiał nawet na jego konsekracji.

Alojzy Orszulik szybko jednak przekonał Krzysztofa Górskiego do siebie, gdy ten zauważył, jak wiele zrobił dla miasta. Szczególnie obaj mieli okazję się poznać podczas przygotowań do wizyty Jana Pawła II w Łowiczu – która miała miejsce w momencie, gdy Krzysztof Górski był przewodniczącym Rady Miejskiej. Wtedy, wraz z ówczesnym burmistrzem Ryszardem Budzalkiem, regularnie spotykali się z biskupem u niego w domu, aby wszystko omówić i przygotować do tego wydarzenia. To były wyjątkowe spotkania, które bardzo ich zbliżyły.

Nasz rozmówca wspomina feralne zdarzenie, gdy w przeddzień mszy św. na Bratkowicach zawałił się podest dla chóru i w noc przed wizytą Ojca Świętego organizatorzy pielgrzymki ściągali firmę Mostostal, żeby to naprawiła.

Jeszcze większym przeżyciem dla Krzysztofa Górskiego była



Grudzień 1998 r. Alojzy Orszulik w swym gabinecie, wtedy przy Starym Rynku.

wizyta w Watykanie, 3 miesiące po pielgrzymce Jana Pawła II do Łowicza, na którą pojechał z burmistrzem i radnymi Anną Bieguszewską i Krzysztofem Zielińskim – jako przedstawicielami klubów w Radzie Miejskiej. Miała ona trwać 2 dni, a jej celem było wręczenie Ojcu Świętemu Honorowego Obywatelstwa Łowicza. Zaplanowany całkowicie przez bp. Orszulika pobyt przedłużył się do tygodnia, w tym czasie opiekował się nimi jak ojciec, wszędzie oprowadzał, aż wreszcie zaprosił na wyjątkową audiencję, w której brali udział członkowie korpusu dyplomatycznego z całej Europy. Na koniec załatwił im z tej audiencji zdjęcia, prosząc papieskiego fotografa Arturo Mari, aby

dostarczył je członkom delegacji z Łowicza do domu pielgrzyma, w którym nocowali. Prośba ta została spełniona.

W rozmowie z nami Krzysztof Górski wspomina też starania biskupa o postawienie w Łowiczu pomnika Jana Pawła II, pod który chciał od miasta pozyskać 8 mkw. na Starym Rynku. Bardzo zależało mu, aby ta decyzja zapadła jednogłośnie, w przeciwnym wypadku pomnik stanąłby na wydzielonym terenie kościelnym. Nie było łatwo radnych przekonać do tej idei, ale po wielu trudnych rozmowach to się udało.

Wspominając wiele spotkań na przestrzeni lat i rozmów, także tych prywatnych, Krzysztof Górski uważa, że Alojzy Orszulik był wspaniałym biskupem, bardzo zasłużonym dla miasta. Jako człowiek – uroczy i sympatyczny, z którym godzinami można było rozmawiać i nigdy nie zabrakło do tych rozmów tematów. – To bardzo pozytywna postać w historii miasta, a osoby, które go krytykują, powinny stanąć przed lustrem i najpierw przed samym sobą odpowiedzieć na pytanie: Co one zrobiły dla innych?

Biskup Józef Zawitkowski: mieliśmy odmienne zdanie

W chwili, gdy powstała diecezja łowicka, Józef Zawitkowski był proboszczem w łowickiej kolegiacie, 2 lata wcześniej został wyświęcony na biskupa. Duchowni znali się wcześniej z Oltarzewa, gdzie swoją siedzibę mają pallotyni, z ATK i z sekretariatu Episko-



Czerwiec 1999 r. Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu. Na zdjęciu: Jan Paweł II przejeżdża przez Stary Rynek w drodze do katedry, razem z bp. Alojzym Orszulikiem.



Kwiecień 2005 r. Uroczystość po śmierci Jana Pawła II. Na pierwszym planie bp Alojzy Orszulik, za nim bp ordynariusz Andrzej Dziuba.



Plac budowy domu Fundacji Czyni Dobro na Bratkowicach, 20 października 2007 r.



Rok 2002, 10 lat diecezji. Bronisława Skwarna zaśpiewała dla biskupa Orszulika rymowane życzenia.

patu Polski. – Alojzy Orszulik był pracowity, przedsiębiorczy, bystry i przewidujący – wspomniana swoje spostrzeżenia sprzed lat biskup senior Józef Zawitkowski.

Gdy 25 marca 1992 roku w Gnieźnie bp. Alojzy Orszulik ogłoszony został biskupem łowickim, bp. Józef Zawitkowski przywitał się z nim serdecznie i wręczył mu kartki pocztowe łowickie z łowiczankami, ten przyjął je chłodno. – Nigdy nie lubił folkloru łowickiego, tylko to co śląskie było mu bliskie.

To, jak Śląsk jest mu bliski, było widoczne również podczas kolacji wigilijnych, na których co roku się spotykali – w ostatnich latach naprzemiennie, raz u bp. Andrzeja Dziuby, w kolejnym roku u bp. Orszulika, u którego w domu zawsze królowały tradycje śląskie.

Relacje między biskupami nie były przyjacielskie, choć przez wiele lat byli zdani na siebie. Bp. Zawitkowski przyznaje, że Alojzy Orszulik był władczy, a ich relacje zawsze były tego typu: szef – podwładny i trzeba było to zwierzchnictwo uszanować. W sprawach organizacyjnych sam wyznaczał swoje obowiązki, a resztę spraw pozostawiał biskupowi pomocniczemu. To nie podlegało dyskusji.

Różniło ich zupełnie inne doświadczenie w kapłaństwie. Jak mówi bp. Zawitkowski, pierwszy biskup łowicki nigdy nie był proboszczem, nigdy nie chodził po kołędzie do domów parafian i nie znał środowiska, do którego w 1992 roku papież go skierował. Wcześniej, jako zakonnik, został skierowany do pomocy arcybiskupowi Bronisławowi Dębowskiemu w sekretariacie Episkopatu Polski, w kontaktach z rządem PRL. W trudnych czasach stanu wojennego i zmian politycznych został wciągnięty w wir polityki przelomu.

Mając właśnie takie obciążenie został biskupem łowickim. Jego umiejętności poruszania się w świecie polityki pomogły mu zorganizować od podstaw diecezję łowicką – pozyskać koszarę na Wyższe Seminarium Duchowne, odzyskać kanonie pod działalność Kurii Diecezjalnej Łowickiej i diecezjalnego Caritasu. Był inicjatorem powstania radia Victoria i jego „dzieckiem” – potem jak się okazało trudnym dzieckiem – była Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu.

Bp. Zawitkowski nie ma wątpliwości, że bp. Orszulik był świetnym organizatorem i pozyskał dla Łowicza bardzo dużo pieniędzy na inwestycje. Bardzo ważne były dla niego katolickie przedszkola i szkoły – był bardzo otwarty na pomysły ich tworzenia. Chciał, aby liceum Konarskiego w Skierkiewiczach było dumą nie tylko tego miasta, ale i całej diecezji.

Bardzo zabiegał o to, aby w Łowiczu powstała państwowa wyższa uczelnia, co się niestety nie udało. Prywatna niestawała w momencie, gdy nauczyciele musieli uzupełnić swoje kwalifikacje, więc początkowo idealnie wpisała się w to zapotrzebowanie i studiowało na niej nawet 7 tys. studentów. Ordynariusza cieszył jej rozwój i inwestycje, jakie czyniła, z czasem jednak jej działalność i nietrafiona inwestycja w Maurzycach dostarczyły mu wielu trosk. Na pewno bardzo to przeżywał.

Biskup Zawitkowski szanuje tradycję, że o umarłych źle się nie mówi. Sam – jak to określa – musi się wypowiadać z tego, że w sprawach zarówno duszpasterskich, jak i personalnych, często miał inne zdanie niż jego zwierzchnik. Uważa wręcz, że bp Orszulik nie miał szczęścia do najbliższych współpracowników – dając



Niedziela Palmowa 2001 r. Biskup Alojzy z dziećmi z Bąkowa.

do zrozumienia, że on do tego gro-na nie należał.

Maria Wojtylak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu

Wieloletnia i bardzo dobra współpraca naszej szkoły z księdzem biskupem Orszulikiem zaczęła się od poświęcenia szkoły w 1995 roku. Wcześniej, zanim został biskupem, znałam go z opowieści mojego wujka, który z nim współpracował w Sekretariacie Episkopatu Polski, i również bardzo sobie tę znajomość cenili.

Najściślejsza współpraca między biskupem a szkołą była oczywiście podczas przygotowań do wizyty Ojca Świętego, wtedy był u nas codziennie. Razem z biskupem Chrapkiem doglądali wszystkich, od najmniejszych detali technicznych. Widać było wtedy,

że się przejmował, na pewno dawał z siebie wszystko. Powtarzał, że zakrytą papieską jest cały budynek szkoły, nie tylko jedna sala.

Pamiętam, że przyjechał, dzień czy dwa dni przed wizytą papieża, wracając prosto z Sejmu. Siedzieliśmy wtedy w szkole, w wąskim gronie z funkcjonariuszami BOR i przedstawicielami rady rodziców. Usiadł z nami, zaczęliśmy rozmawiać. Przez chyba dwie godziny opowiadał o Okrągłym Stole, czyli na temat, do którego lubił często wracać, miał świadomość wagi tego, w czym brał udział.

Nie zapomnę też, że zaraz po wizycie, kiedy już wszyscy się rozjechali, on przyjechał do szkoły zostawiony bałagan i z troską pytał, jak my to wszystko posprzątam. Później bardzo dbał o Izbę Papieską w szkole. Często w niej prezentujemy dwa pamiętkowe

medale – złoty i srebrny, jakie dał mi na pamiętkę wizyty papieskiej.

Po latach, ilekroć go spotkałam przy różnych uroczystościach, czy po prostu podczas jego spacerów po Łowiczu, zawsze zaczynał od dwóch pytań: jak się ma szkoła i czy jest jeszcze Izba Papieska.

Z wielkim przejęciem odebrałam informację o śmierci księdza biskupa. Ożyło mi w pamięci wiele obrazów, z których trudno wybrać jeden. Najbardziej pamiętam jak przechodziliśmy szkolnym korytarzem, trudno byłoby zliczyć ile razy, bo był tu przy wielu różnych okazjach. Zawsze wchodził głównym wejściem, przechadzał się powoli, rozglądając się. Wiele rzeczy go interesowało, o wszystkim pytał, dając do zrozumienia, że w razie potrzeby można się do niego zwrócić o pomoc.

Ks. Adam Domański, proboszcz parafii na Korabce

Po raz pierwszy spotkał bp. Alojzego Orszulika, gdy już jako ordynariusz nowo powstałej Diecezji Łowickiej przyjechał on do seminarium w Warszawie, by poznać kleryków. W 1993 roku przyjął z rąk biskupa święcenia kapłańskie.

Ks. Adam Domański pamięta, że odłak została utworzona Diecezja Łowicka, biskup miał zamiar, aby powstała na jej terenie seminarium duchowne, dlatego przygotować ich do przyszłego kształcenia kleryków. Z jego inicjatywy także ks. Adam Domański wyjechał na studia teologiczne do Rzymu. Z tamtego okresu pa-

mięta, iż biskup otaczał kapłanów dużą troską i interesował się postępowaniem w ich studiach. Szczególnie zapadły mu w pamięci wspólne modlitwy kapłanów z bp. Orszulikiem przy grobie św. Piotra.

– Wielką miłością do Kościoła i troską – tak zapamięta zmarłego biskupa ks. Adam Domański.

Ryszard Budzałek, były burmistrz Łowicza (w latach 1998-2006)

– Miałem przyjemność współpracować z księdzem biskupem przez osiem lat. Z wielkim wzruszeniem przyjąłem wiadomość o Jego śmierci. Był w takim wieku, że należy spodziewać się, że kiedyś odejdzie, ale taka wiadomość zawsze jest trudna.

Biskup miał dużą wiedzę nie tylko o tym, co dzieje się w kościele jako instytucji, ale również miał rozeznanie w sprawach związanych z działalnością samorządu lokalnego. Doskonale się rozumieliśmy i zawsze doceniałem wiedzę ks. biskupa w tematach samorządowych, gospodarczych oraz również w sprawach politycznych, bo przecież był też i politykiem – uczestniczył w bardzo ważnych wydarzeniach dla Polski – wspomina Ryszard Budzałek.

Według niego w czasie, kiedy ksiądz biskup Orszulik był biskupem diecezjalnym, Łowicz piękniał i rozwijał się. – Zachodziły wtedy duże zmiany również jeśli chodzi o mentalność ludzi, a wizyta papieża Jana Pawła II w Łowiczu, u której zabiegał przecież również biskup Orszulik, dla miasta była bardzo ważnym wydarzeniem. To dla naszego miasta było wydarzenie tysiąclecia – tak to będzie wspominał.

Jestem przekonany, że biskupowi należało się przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Łowicza jak mało komu. Był to człowiek bardzo ciepły, otwarty i przede wszystkim mądry. Bardzo często rozmawialiśmy o różnych sprawach, nie tylko związanych z samorządem i sprawach na styku kościoła z miastem. Pamiętam, że zdarzało się, że biskup dzwonił do mnie, jako do burmistrza i po prostu pytał: Co tam sąsiędzie? Czy wszystko w porządku?

Jerzy Garczarczyk, prezes ŁKK

Wspomina, że mniej więcej w rok po utworzeniu diecezji łowickiej, z inicjatywy biskupa Alojzego Orszulika powstał Łowicki Klub Katolicki (na wzór Klubów Inteligencji Katolickiej, jakie istniały w całej Polsce), którego Garczarczyk został pierwszym i jak dotąd jedynym prezesem. →



Kościół z narodem: siedziba konferencji Episkopatu Polski, 2 września 1980 r., dwa dni po podpisaniu historycznych porozumień gdańskich, otwierających drogę do tworzenia wolnych związków zawodowych w PRL. Na pierwszym planie Lech Wałęsa, w środku ks. Alojzy Orszulik, pierwszy z prawej Marian Jurczyk



Grudzień 1998 r. Opłatek Akcji Wyborczej Solidarność. Chwila rozmowy z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem.



Otwarcie głównego gmachu MWSH-P w Al. Sienkiewicza, kwiecień 2002. Z biskupem wstęgie przycinają Cezary Grabarczyk i Wojciech Olejniczak, z tyłu rektor uczelni prof. Wiesław Balcerak.



Rok 2002: w gronie członków Łowickiego Klubu Katolickiego. Na prawo od biskupa dr Antoni Szalecki. Za biskupem Marian Bielecki i prezes ŁKK Jerzy Garczarczyk.

W szczytowym momencie należało do niego ok. 100 osób, zaś regularnie na wykłady przychodziło od 40 do 60 słuchaczy. Także bp Orszulik poprowadził około kilkunastu wykładów, m.in. dotyczących obrad Okrągłego Stołu.

Biskup Orszulik przez cały czas otaczał Łowicki Klub Katolicki wielką troską, ilekroć spotkał jego prezesa, pytał jak rozwija się działalność klubu i czy przybyło do niego młodzieży – bardzo mu na tym zależało.

Biskup Orszulik zawsze pamiętał o tym, że Jerzy Garczarczyk z zamiłowaniem jest pszczelarzem, dlatego ilekroć się widzieli pytał z zainteresowaniem o pasiekę. O pszczolach potrafili rozmawiać długimi godzinami. Przy okazji odwiedzin Jerzy Garczarczyk zawsze pamiętał o słoiku miodu dla biskupa. Zawsze jednak doceniał to, że także biskup pamiętał, jak bardzo jego gość lubi kawę i sernik, dlatego starał się je mieć przygotowane.

Henryk Zasepa, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu

Po raz pierwszy spotkał bp Alojzego Orszulika w pierwszym roku jego urzędowania w diecezji łowickiej, gdy biskup przybył z wizytą do ILO w Łowiczu, którego Henryk Zasepa był wówczas dyrektorem. Pamięta, że biskup wywarł na nim wówczas bardzo pozytywne wrażenie, interesował się życiem szkoły.

Kiedy dowiedział się o organizowanych w ILO spotkaniach opłatkowych, wyraził chęć uczestnictwa w nich. Gdy jednak usłyszał, że tradycją tej szkoły jest to, że uczestniczy w nich bp Józef Zawitkowski, zrozumiał i uszanował to.

Do kolejnych spotkań pomiędzy nim a biskupem dochodziło już na płaszczyźnie samorząd – Kościół.

Henryk Zasepa pamięta, że bp Orszulik był inicjatorem powołania Łowickiego Klubu Katolickiego (na wzór Klubów Inteligencji Katolickiej), którego prezesem został Jerzy Garczarczyk. Chciał społeczeństwu, a szczególnie młodzieży, dać możliwość rozwoju chrześcijańskiego, ale też społecznego, historycznego i kulturowego. – Bardzo ciepły człowiek. Miał dużą wiedzę, którą chciał się podzielić – podkreśla Henryk Zasepa. Dodaje, że także z inicjatywy biskupa powstała konfraternia św. Wiktorii, której pierwszym moderatorem był profesor Wie-

śław Wysocki, zaś teraz jest nim Henryk Zasepa.

Biskup Wojciech Osiał

Pierwszy raz spotkał biskupa Alojzego Orszulika podczas jego ingresu. Uczestniczył wtedy w asyście liturgicznej, był alumnem IV roku studiów w seminarium w Warszawie. Okazją do bliższego poznania się były jednak rozmowy przed święceniami diakonatu. – Biskup wyświęcił mnie na kapłana, to było w 1995 roku – pamięta doskonale biskup Wojciech Osiał.

Krótko po święceniach bp Orszulik skierował młodego kapłana na studia do Rzymu. Dla bp Osiała szczególnym doświadczeniem były momenty, kiedy bp Orszulik wspólnie z kapłanami wyznawali wiarę przy grobie św. Piotra. Dla niego było to świadectwo wierności i posłuszeństwa Kościołowi.

Z tamtego okresu bp Osiał pamięta, że bp Orszulik wykazywał wobec kapłanów postawę ojcowską: interesował się nimi i bardzo mu zależało, aby jak najlepiej ukończyli studia. Dzięki swym rozległym możliwościom bp Orszulik zadbał też o stypendia dla kapłanów. Wszystko to czynił z myślą o rozwoju nowo powstałej diecezji łowickiej i przygotowania kapłanów do posługi w niej. I to właśnie za dar edukacji bp Osiał jest bp Orszulikowi bardzo wdzięczny.

Bp Wojciech Osiał wspomina, że biskup Orszulik bardzo kochał Kościół, zależało mu na rozwoju diecezji łowickiej, jak i samego Łowicza. To z jego inicjatywy do naszego miasta przyjechał papież Jan Paweł II, który w homilii mówił o wychowaniu młodego pokolenia. Biskupowi Orszulikowi bardzo zależało na ludziach młodych, co wyraża się m.in. w zainicjowaniu Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej i pielgrzymki maturalistów na Jasną Górę.

Ponadto był bardzo otwarty na ludzi, nie stwarzał dystansu. Kapłani wiedzieli, że drzwi jego rezydencji są zawsze otwarte, a biskup jest gotów ich przyjąć i wysłuchać. Bp Osiał wspomina, że przecież po dziś dzień niektóre osoby pamiętają jak spacerował po ulicach Łowicza, rozmawiał z ludźmi i np. z troską pytał sklepiarzy jak im idzie handel.

Dr Ewa Zbudniewek, chirurg

Biskupa poznała przy okazji przypadku chirurgicznego, zaś później przez wiele lat była jego



W otoczeniu mediów zawsze czuł się swobodnie.

Rok 2017, na otwarciu wystawy Skarby Diecezji Łowickiej.

„zaprzyjaźnionym” lekarzem. – Oprócz tego, że był wielkim hierarchą kościelnym, był po prostu dobrym człowiekiem – podkreśla. Dodaje, że zawsze myślał o innych, z siostrami zakonnymi miał relacje wręcz ojcowskie, zresztą one zwracały się do niego mówiąc „Ojciec”. Wspomina, że biskup miał duże poczucie humoru, potrafił się śmiać nawet z siebie.

Zawsze pamiętał o imiennach i urodzinach osób ze swojego otoczenia. Sam z kolei cieszył się, gdy ktoś pamiętał o rocznicy utworzenia diecezji łowickiej lub jego sakry biskupiej. Zawsze miał do opowiedzenia wiele ciekawych historii, m.in. z obrad Okrągłego Stołu, w których uczestniczył.

Biegłe posługiwał się językami włoskim i niemieckim, co przydało mu się podczas wspólnej z biskupem Andrzejem F. Dziubą audjencji u papieża Benedykta XVI. Kiedy papież nie mógł zrozumieć, co biskupi mają mu do powiedzenia w języku włoskim, biskup Orszulik płynnie przeszedł na język niemiecki.

Ewa Zbudniewek, podobnie jak wiele innych osób, pamięta, że bp Orszulik dbał o edukację księży, dlatego wysyłał ich na zagraniczne studia do Rzymu. W nieoficjalnych rozmowach mówiło się o tym, że biskup jedzie na „wywiadówkę”, kiedy wybierał się do Włoch, by sprawdzić jak idą postępy w studiach duchownych.

wał, aa, mwk, mak, tm

DZIŚ POŻEGNANIE, JUTRO POGRZEB

Uroczystości pogrzebowe bp. Alojzego Orszulika rozpoczną się dziś, w czwartek, 28 lutego, o godz. 18.00, wprowadzeniem trumny do bazyliki katedralnej i mszą św. odprawioną pod przewodnictwem arcybiskupa Andrzeja Józwiowicza, nuncjusza apostolskiego w Rwandzie. Homilię wygłosi arcybiskup senior archidiecezji katowickiej Damian Zimoń. Po mszy św. zaplanowana została modlitwa indywidualna, którą zakończy Apel Jasnogórski o godz. 21.00. W piątek, 1 marca, o 10.00 zaplanowana została modlitwa brewiarzowa przy trumnie zmarłego. O godz. 12.00 rozpocznie się msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem Prymasa Polski Wojciecha Polaka, zaś homilię wygłosi arcybiskup senior archidiecezji łódzkiej Władysław Ziśtek. Po mszy nastąpi złożenie ciała biskupa Alojzego Orszulika w krypcie katedry łowickiej – zgodnie z jego wolą. W tym tygodniu w Kurii Diecezjalnej Łowickiej (wejście od strony

księgarni diecezjalnej) wyłożona została księga kondolencyjna poświęcona pamięci bp. Alojzego Orszulika. W dniu pogrzebu zostanie ona przeniesiona do bazyliki katedralnej, by była łatwo dostępna dla wszystkich. Zgromadzeni przed katedrą będą mogli oglądać uroczystości na telebimie. Pogrzeb będzie transmitowała Telewizja Polska w programie TVP 3. Z uwagi na fakt, iż bp Alojzy Orszulik był kawalerem Orderu Orła Białego, a jest to najważniejsze odznaczenie państwowe, uroczystościom pogrzebowym towarzyszyć będzie asysta wojskowa. Biskup Wojciech Osiał powiedział nam, że biorąc pod uwagę zaangażowanie w działalność społeczno-polityczną bp Orszulika, spodziewa się na uroczystościach pogrzebowych nie tylko licznie przybyłych biskupów i hierarchów kościelnych, ale też polityków i urzędników państwowych, choć na tę chwilę nie wiadomo kto z nich przybędzie.

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818



POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY



OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

Płatne w ratach!

ZAPRASZA NA KURS
PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 6.03.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki,
płyty z pełnym zakresem
pytań egzaminacyjnych
na poszczególne kategorie prawa jazdy

Aktualności

Łowicz | Prace w podziemiach bazyliki

Odkrycia archeologiczne na finiszu

Prawdopodobnie w tym tygodniu zakończy się ostatni już etap prowadzonych od 2015 roku prac archeologicznych w bazylice katedralnej w Łowiczu. Na otwarcie ekspozycji trzeba będzie jednak jeszcze zaczekać.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W ostatnich tygodniach zespół archeologiczny pracował w drugim łączniku pomiędzy nawami północną i południową, który biegnie przed prezbiterium w II przęsle nawy głównej. Odkryto w nim 36 pochówków. Największym zaskoczeniem było odkrycie krypty, o której istnieniu nie było dotąd wiadomo, nie wykazały jej nawet badania georadarowe. Trwa jeszcze eksploracja tej krypty.

Najciekawiej z odkrytych w tej fazie pochówków prezentuje się grób prawdopodobnie biskupa Wojciecha Pilchowicza, zmarłego w 1665 r. Szczątki znajdowały się w bogato zdobionej trumnie,

w pochówku znajdowały się mitra, fragmenty rękawiczek, odzieży i srebrny krzyżek z inskrypcją, prawdopodobnie relikwiarzowy. Nie jest on jedynym biskupem pochowanym w katedrze, ale na niego wskazuje znajdująca się w tej części katedry tablica z inskrypcją. Zagadkowy jest natomiast brak pierścienia biskupiego, tym bardziej, że grób ten nie był wcześniej otwierany. Biskup Pilchowicz, kanonik warmiński i gnieźnieński, dziekan łowicki, był sekretarzem królewskim. To także najgłębiej położony ze wszystkich odkrytych w bazylice pochówków – znajdował się 2,7 m poniżej poziomu posadzki.

Z innych ciekawych znalezisk w tej części krypt można wspomnieć srebrną aplikację z XVII wieku, pierścionek z oczkiem, kilka monet, przy czym niektóre



Archeolog Monika Kamińska prezentuje znaleziony przy pochówku krzyż, prawdopodobnie relikwiarzowy.

znajdowały się w grobach, co ułatwia ich datowanie, a także fragment kabłączka skroniowego czy sporo ceramiki, zarówno średniowiecznej, jak i nowożytnej.

Choć kończą się same wykopaliska, to nie kończy się praca zespołu archeologicznego. Opracowanie i sporządzenie kwerendy często jest bardziej pracochłonne niż same prace w terenie. Ustawowy termin na opracowanie wyników to 3 lata. Jak mówiła nam kierująca zespołem archeologicznym Monika Kamińska – bardzo dużą pracę wykonuje też kustosz bazyliki, ks. Stanisław Majkut, który wyszukuje i podsyła jej wszelkie źródła pisane, pozwalające skonfrontować wyniki odkryć z dotychczas zgromadzoną wiedzą.

Prace w tym etapie poszły bardzo sprawnie, ale diecezjalny ekonom ks. Adam Matysiak studzi entuzjazm, mówiąc, że jeszcze zbyt wcześnie jest na podanie kiedy do krypt zostaną wpuszczeni pierwsi zwiedzający. W każdym razie jeszcze przed tegoroczną

“

Bardzo dużą pracę wykonuje kustosz bazyliki, ks. Stanisław Majkut, który wyszukuje i podsyła wszelkie źródła pisane, pozwalające skonfrontować wyniki odkryć z dotychczas zgromadzoną wiedzą.

Wielkanocą mają się zakończyć prace budowlane i konserwatorskie. Trzeba będzie jeszcze przygotować ekspozycję. – Wszystko zależy od funduszy – mówi ks. Matysiak, szacując, że same prace budowlane pochłonęły już, do tej pory, około 5 milionów zł. Wykonanie ich byłoby niemożliwe bez środków zewnętrznych, głównie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Urzędu Marszałkowskiego. ■

Łowicz | Spacer „Dwa klasztory z przewodnikiem PTTK”

Ponad 150 osób obejrzało dawne klasztory

Ilość osób, która uczestniczyła w zorganizowanym w ostatnią niedzielę, 24 lutego, przez przewodników z Koła im. Anieli Chmielińskiej PTTK w Łowiczu spacerze „Dwa klasztory z przewodnikiem PTTK” pozytywnie zaskoczyła organizatorów. Przede wszystkim byli to mieszkańcy miasta, ale również turyści ze Skierniewic, Łodzi i Kutna.

Spacer przeszedł nasze oczekiwania, zliczono 152 osoby. Super, super, super... Dziękujemy! – cieszyli się przewodnicy. Ale to im trzeba podziękować za pomysł i ciekawą jego realizację: poprowadzenie uczestników spaceru po fragmencie średniowiecznej historii Łowicza.

Spacer był przede wszystkim okazją do poznania historii dwóch

szczególnych miejsc na mapie miasta: byłego klasztoru dominikanów oraz byłego klasztoru bernardyńskiego. W pierwszym z nich obecnie działa Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 przy ul. Podrzecznej. Wiele osób więc zna „te mury”, ale czy również ich historię? O dawnym klasztorze dominikańskim opowiadał łowicki przewodnik Wojciech Czapanik. Klasztor obecnie pełni funkcję szkolną, jednak zachowały się w nim elementy dawnej architektury. Np. w dawnych korytarzach klasztornych – obecnie szkolnych – zachowane są sklepienia krzyżowe, można było też odwiedzić wirydarz klasztorny, czy też miejsce dawnego kościoła, w którym, po przebudowie, mieści się sala gimnastyczna i aula.

Po wizycie w ZSP 1 spacerowicze wyruszyli, pod opieką przewodniczki Katarzyny Skierskiej-Pięty, w kierunku drugiego klasztoru. Na Nowym Rynku przewodniczka opowiedziała m.in. o unikatowej „trójkątności” rynku, lokalizacji ratusza i o odbywającym się tu kiedyś handlu. Spacerowicze wstąpili też do kościoła św. Ducha, by po kilkunastu minutach dotrzeć do dawnego klasztoru bernardyńskiego.

Gmach ten jest znany wielu mieszkańcom jako dawna siedziba m.in. Zespołu Kolegiów Nauczycielskich przy ul. Stanisławskiego. Obecnie jest w rękach prywatnych. Łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda, który kupił w październiku ubiegłego roku budynek od Zarządu Nie-



Przewodnik PTTK Zdzisław Kryściak oprowadzał po dawnym klasztorze bernardyńskim w stroju zakonnika.

ruchomości Województwa Łódzkiego za ok. 1,7 mln zł, zamierza w nim w ciągu 2-3 lat zorganizować Centrum Edukacji Historycznej z częścią hotelową oraz przypisaną do niej częścią restauracyjną. Dodajmy, że budynek ten był wystawiany na sprzedaż w otwartym przetargu już wcze-

śniej – po raz pierwszy w grudniu 2017 roku z ceną wywoławczą 3 mln zł. Do pierwszego przetargu nikt wtedy nie przystąpił.

We wnętrzach tegoż budynku rozbrzmiewała muzyka chorałowa, a na spacerowiczów czekał przewodnik Zdzisław Kryściak w stroju bernardyńskim. – Chyba

wypadło dobrze, skoro podeszła pani i spytała „Ojciec dlaczego was już nie ma w Łowiczu?” – żartował później Zdzisław Kryściak.

Dla wielu zwiedzających była to okazja nie tylko do obejrzenia pomieszczeń klasztornych, kapitułarza, biblioteki, refektarza oraz wirydarza, ale również do wspomnienia nauki w szkołach, które przez lata tam się znajdowały. Przez ostatnie 200 lat w zabudowaniach poklasztornych mieściły się lazaret, koszarzy, cerkiew i kilkanaście różnych szkół. Zwiedzanie było możliwe dzięki uprzejmości Dariusza Żywickiego (dominikanin) i Krzysztofa Gajdy (bernardynin).

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z części spaceru. Szczególnie interesujące wydają się te zrobione w budynku dawnego klasztoru bernardyńskiego, który obecnie nie jest dostępny do regularnego zwiedzania. mak

REKLAMA

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Profil: **VELA**

Okucia: **WINK HAUS**

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO
CISZA
EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

POŻYCZKI do 25.000 zł
nawet na 48 miesięcy
tylko oświadczenie o dochodzie

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduń
tel. 602-123-360

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

Nie masz historii kredytowej?
Dla nas to nie problem
Główno - zadzwoń
792 308 057

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduń 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

kamienny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKO-GROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Muzeum w Łowiczu | Powiat przyznał nagrody

Marka „Łowickie” gwarancją jakości

22 lutego, w sali barokowej Muzeum w Łowiczu odbyła się uroczysta gala, w czasie której władze powiatu łowickiego już po raz 10. nagrodziły firmy i instytucje z naszego terenu Markami Regionalnymi i Super Marką „Łowickie”.

Na początku uroczystości minutą ciszy uczczono zmarłego w przeddzień biskupa Alojzego Orszulika, zaś występujący muzycy z Witold Janiak TRIO zadeedykowali mu swój koncert.

W tym roku Marki Regionalne „Łowickie” otrzymali: „Oberża pod Złotym Prosiakiem” w Nieborowie, Lamela Sp. z o.o. z siedzibą w Łowiczu, Uczniowski Klub Sportowy „Błyskawica” z Domaniewic oraz Muzeum Ludowe w Sromowie. Super Markę Regionalną „Łowickie” otrzymała sieć sklepów Folkstar.

Nagroda daje jej laureatom możliwość sygnowania swoich produktów i działalności charakterystycznym kodem kreskowym w barwach łowickiego pasiaka.

Promocja regionu

Statuetki wręczeni m.in. starosta łowicki Marcin Kosiorek i wicestarosta Piotr Malczyk w towarzystwie Miss Polski 2018 Oli



W pierwszym rzędzie z nagrodami (od lewej): Mieczysław Szymajda, Anna Rogiecka, Wojciech Brzozowski wraz z siostrami, Danuta Łaskarzewska i Marta Wróbel.

Buławy. Galę poprowadziła Renata Frączek, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu.

Władze powiatu doceniły smak regionalnej kuchni, urokliwą lokalizację i klimatyczny wystrój wnętrza, jakie swoim gościom oferuje „Oberża pod Złotym Prosiakiem” w Nieborowie. Nagrodę odebrała właścicielka obiektu Anna Rogiecka, która od 13 lat prowadzi rodzinną działalność razem z tatą i bratem. W jej skład wchodzi restauracja i niewielki obiekt hotelowy. Właścicielka przyznała, że na co dzień największą nagrodą jest zadowolenie klientów, jednak otrzymana Marka Regionalna „Łowickie” daje powody do satysfakcji i zadowolenia.

Statuetkę dla Muzeum Ludowego Rodziny Brzozowskich

w Sromowie odebrał syn założyciela Wojciech Brzozowski wraz z dwiema siostrami. – Jest nam miło z tego powodu, ale to głównie jest zasługa rodziców, którzy to wszystko zapoczątkowali i dużo pracy włożyli, a to że tę nagrodę otrzymaliśmy świadczy o tym, że warto pracować i kontynuować to, co rodzice zaczęli i robić to, co potrafimy, wykorzystując zdolności własnych rąk – powiedział nam Wojciech Brzozowski. Podczas gali przyznał, że muzealne zbiory liczą już ponad 600 figur, a najnowszą jest dekarz naprawiający dach. Poza scenami obrzędowymi z wykorzystaniem ludowych figur można podziwiać m.in. łowickie skrzynie i pająki, a także kolekcję zaprzęgów konnych. Marka „Łowickie” zostanie wyeksponowana



Wojciech Brzozowski z siostrami podczas odbierania nagrody z rąk starosty Marcina Kosiorka.

w miejscu, gdzie kończy się zwiedzanie, obok zdjęć założycieli muzeum i dokumentujących różne ważne uroczystości. – Tam poszukamy odpowiedniego miejsca, aby po obejrzeniu ekspozycji każdy mógł zobaczyć, że muzeum jeszcze spotykają wyróżnienia – słyszymy.

Statuetki dla Uczniowskiego Klubu Sportowego „Błyskawica” z Domaniewic nie mógł odebrać nikt inny jak Mieczysław Szymajda, pierwszy trener mistrza olimpijskiego, panczenisty Zbigniewa Bródki. Wiele osób gratulowało mu sukcesu mówiąc: „Ostatnio zgarniasz wszystko!”, nawiązując do przyznanej pod koniec roku przez Ministerstwo Sportu i Turystyki nagrody „Pierwszy trener” oraz tytułu Łowiczanie Roku 2018.

W imieniu rodzinnej spółki Lamela Markę „Łowickie” odebrała Danuta Łaskarzewska, pełnomocnik zarządu ds. systemu zarządzania. Władze powiatu doceniły wysoką pozycję Lameleli w branży tworzywowej na rynku krajowym, jak i poza granicami Polski.

Mała firma, ogromna popularność

W tym roku Zarząd Powiatu Łowickiego uhonorował Super Markę Regionalną „Łowickie” Martę Wróbel, właścicielkę firmy Folkstar, która w oparciu o lokalną kulturę ludową stała się liderem w branży etno-designu. W swoim wystąpieniu na gali Marta Wróbel cofnęła się do początków powstania firmy: – Wtedy oprócz osób najbliższych, które w tamtym cza-

się bardzo mnie wspierały, nikt nie widział w tym poważnej, biznesowej perspektywy. Kolega, który dobrze jej życzył, zapytał: „Marta, jak myślisz, kto będzie kupował taki kicz?”, a pierwsi współpracownicy dopiero po latach przyznali się, że uważali pomysł za nieco szalony.

Marta Wróbel mówiła na gali, że Folkstar nadal nie jest dużą firmą, a tym co ją wyróżnia jest m.in. szalona popularność w mediach społecznościowych i sprzedaż produktów na cały świat. – Wysyłamy paczki w tak specyficzne miejsca jak Tajwan, Kuwejt, Arabia Saudyjska, Senegal, Korea Północna. Ile znaczą film, które mają wymianę z Koreą Północną? Teraz jedną – zażartowała na gali. Jesienią Folkstar będzie obchodził 10. urodziny.

Dodajmy, że wczoraj, 27 lutego, na parterze Galerii Łowickiej został ponownie otwarty sklep Folkstar, przeniesiony z I piętra budynku i znacząco odnowiony. Oprócz tego sieć Folkstar ma jeszcze sklepy (jest ich 10, w planie jedenasty) w innych lokalizacjach na terenie Polski - w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Gdańsku, Zgorzlecu i Bydgoszczy, a także wiele sklepów partnerskich. Jej produkty można też kupować w punktach z pamiątkami w najbardziej atrakcyjnych turystycznie lokalizacjach. Produkty z założenia powstają na miejscu czy też najbliższej jak to możliwe, jedynie, w rzadkich przypadkach, te niedostępne w kraju, a pożądane przez klientów elementy są importowane. Od początku do dzisiaj głównym projektantem wzorów Folkstaru jest Jacek Rutkowski. **aa**

REKLAMA



Eurovia jest międzynarodowym liderem w zakresie budownictwa drogowego, produkcji kruszyw drogowych i recyklingu materiałów budowlanych. Jesteśmy częścią Grupy VINCI

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW
do pracy w kopalni odkrywkowej w Domaniewicach
NA STANOWISKA:

OPERATOR ŁADOWARKI / KOPARKI
OPERATOR URZĄDZEŃ
KRUSZĄCO-SORTUJĄCYCH / ELEKTRYK

Profil

- uprawnienia SEP lub uprawnienia do obsługi ładowarki / koparki-doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- mile widziane uprawnienia spawacza gazowego lub elektrycznego

Gwarantujemy

- Umowę o pracę
- Prywatną opiekę medyczną
- Szeroki wachlarz benefitów

Zadzwoń: 727 554 470

Wyślij CV: rekrutacja@eurovia.pl

Więcej informacji o procesie rekrutacji: www.eurovia.pl

KUTNO CZY STRYKÓW?

Gdzie prowadzi ścieżka Twojej kariery?
Sprawdź gdzie mogą Cię poprowadzić nasze..



ŚCIEŻKI KARIERY
SONOCO

Jesteśmy globalnym liderem w zakresie produkcji opakowań i świadczenia usług pakowania.

Dołącz do nas, z nami możesz przeżyć wspaniałą przygodę w przyjaznej atmosferze.

Dowiedz się więcej na www.sonoco.com.pl

REKRUTACJE KUTNO:
OPERATOR MASZYNY
ELEKTROMECHANIK
INŻYNIER PROCESU



REKRUTACJE STRYKÓW:
LIDER LINII PAKUJĄCEJ
OPERATOR MASZYNY
OPERATOR LINII PAKUJĄCEJ

KONTAKT:

UL. WSCHDNIA 3A, 99-300 KUTNO

TEL +48 24 841 10 00

UL. PRZEMYSŁOWA 1, SOSNOWIEC-PIEŃKI (k. Strykowa)

TEL tel. 42 280 98 00

E-MAIL: rekrutacja.kutno@sonoco.com

E-MAIL: hr.strykow@sonoco.com

Gmina Bolimów | Wójt Linart przeformował swój pomysł

Patryk Kołosowski zastępcą wójta

Wójt gminy Bolimów Stanisław Linart powołał 14 lutego na stanowisko swego zastępcy niedawnego rywala w wyborach samorządowych Patryka Kołosowskiego.

– Tego dnia rozpocząłem w gminie pracę, jest jej dużo, ale jestem pełen zapału i chęci – potwierdził Nowemu Łowiczanie Patryk Kołosowski.

Przypomnijmy, że gdy wójt Stanisław Linart zapowiedział powołanie Kołosowskiego na stanowisko zastępcy, wzbudziło to duże emocje i sprzeciw części radnych, którzy stali na stanowisku, że nie ma takiej potrzeby w tak niewielkiej gminie. Radny Jan Muszyński mówił nam, że wójt powinien raczej skoncentrować się na podnoszeniu jakości pracy już zatrudnionych w urzędzie pracowników. Wskazywano, że pieniądze wydane na stanowisko zastępcy wójta należy wydać na gminne inwe-



Patryk Kołosowski stanowisko zastępcy wójta objął 14 lutego, uważa, że wniesie do urzędu nowe spojrzenie wiele spraw i nowe pomysły.

stycje. Decyzja ta nie podobała się przewodniczącemu Rady Gminy Janowi Hubertowi, który skierował do mieszkańców pismo informując, że ani on, ani rada nie mają nic wspólnego z powołaniem.

Ostatecznie jednak do powołania doszło, wójt wygospodarował na to odpowiednią kwotę w uchwalonym wcześniej przez Radę Gminy budżecie, nie musiał więc zwracać się do radnych o jego nowelizację – twierdzą radni. Patryk Kołosowski powiedział nam, że jego miesięczne uposażenie będzie wynosić 2.850 zł brutto miesięcznie, przyznał, że jego wysokość pozwoli mu zachować świadczenia emerytalne, które nabył odchodząc ze służby w Policji. **str. 22**

Kiernozia Po szkoleniach laptopy trafią do szkoły

Mieszkańcy gminy Kiernozia, którzy ukończyli 25 lat, mogą zapisywać się na bezpłatne szkolenia komputerowe w ramach dofinansowanego unijnymi pieniędzmi programu „E-aktywni mieszkańcy”. Szkolenie, w wymiarze łącznym 12 godzin, będzie podzielone na 3 dni (po 4 godziny). Będzie odbywać się w Urzędzie Gminy w Kiernozi, bądź po sąsiedztwie – w Gminnym Ośrodku Kultury, w kilkunastoosobowych grupach. Przeszkolonych ma zostać łącznie 150 osób.

– Zachęcamy wszystkich mieszkańców gminy, którzy ukończyli 25 lat. Liczymy też na współpracę na przykład z naszym Klubem Seniora – powiedziała nam koordynująca projekt Jolanta Koperska-Wojtalewicz z Urzędu Gminy w Kiernozi.

Za uzyskane w ramach projektu dofinansowanie gmina zakupiła 10 laptopów, które po cyklu szkoleniowym zostaną przekazane na rzecz miejscowej szkoły podstawowej.

Szkolenie ma obejmować cztery bloki tematyczne: rodzic w internecie, moje finanse i transakcje internetowe, rolnik w sieci oraz kultura w sieci. Dobór zagadnień oraz sposób szkolenia będzie dopasowywany za każdym razem do już posiadanych umiejętności uczestników szkolenia. Zapisów na szkolenia można dokonywać bezpośrednio w UG w Kiernozi (pokój nr 6) lub telefonicznie 24 / 277-90-32. **mak**

Krepa | Chodzenie z misiem

Podtrzymują ostatkowe tradycje

Barwny korowód karnawałowy odwiedził mieszkańców Krepy w miniony piątek, 22 lutego. Zwyczajowym tzw. chodzeniem z misiem, gospodynie KGW uczciły zbliżające się ostatki.

Znana tradycja odwiedzania domów mieszkańców wsi z tzw. misiem, za którego przebrany bywa jeden z uczestników barwnych korowodów kultywowana jest w Krepie już od siedmiu lat. Co ciekawe, w tym roku podczas odwiedzin zabrakło... misia!

– Inspirowaliśmy się raczej stylem karnawałowym. Kreacje dobrałyśmy samodzielnie, dlatego nie zabrakło oryginalnych strojów, kolorowych peruk czy zwiariowa-



Tradycja tzw. chodzenia z misiem. W tym roku gospodynie KGW w Krepie odwiedziły m.in. rodzinę Bartosików, gdzie zostały serdecznie przyjęte.

nych gadżetów. Zależało nam, by przygotowane przez nas stylizacje były różnobarwne i wesołe, by kojarzyły się jednoznacznie z karnawałową zabawą oraz radością, płynącą ze wspólnego spotkania – powiedziała nam przewodnicząca KGW w Krepie, Dorota Lusztak.

Przypomnijmy, że tzw. chodzenie z misiem polega na odwiedzaniu okolicznych domów poprzez korowód przebranych, którzy życzą mieszkańcom wsi zdrowia, urodzaju oraz dobrobytu. Jak wynika z relacji przewodniczącej KGW w Krepie, kultywowanie tradycji spotyka się z pozytywnym odbiorem ze strony mieszkańców. W rozmowie z naszym reporterem Dorota Lusztak podkreśliła, że osoby odwiedzane chętnie podejmują odwiedzających, radują z nimi oraz dzielą przysmakami,

zaś tego typu spotkaniom towarzyszy zawsze uśmiech oraz mnóstwo dobrych emocji.

W ostatkowym korowodzie uczestniczyło w tym roku 9 osób, a były to gospodynie w różnym wieku. Fakt, że z roku na rok przybywa młodych, którzy chętnie angażują się w społeczne akcje, mające na celu podtrzymywanie pamięci o dawnych obrzędach oraz integrowanie się mieszkańców wsi jest zdaniem Doroty Lusztak godny uznania. – Cieszymy się, że w takich inicjatywach biorą udział osoby młode i są one zainteresowane kultywowaniem tradycyjnych obyczajów. To daje nadzieję, iż te zwyczaje przetrwają w społecznej świadomości przez wiele lat. Wierzę, że będą one pielęgnowane także w przyszłości – zauważa nasza rozmówczyni. **aw**

REKLAMA

OGŁOSZENIE

o przetargu ofertowym na sprzedaż ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych będących własnością Stadniny Koni Walewice Sp. z o.o.

1. Sprzedawca: Stadnina Koni Walewice Sp. z o.o. Walewice 99-423 Bielawy, kapitał zakładowy 5 054 500 PLN Numer konta: 62 1540 1245 2056 5097 1977 00012.
2. Miejsce przetargu: Stadnina Koni Walewice Sp. z o.o. Walewice 99-423 Bielawy – Budynek Zarządu Spółki.
3. Przedmioty przetargu można oglądać w Stadninie Koni Walewice Sp. z o.o. w dniach 04.03.2019 - 08.03.2019 w godz. 08:00 -14:00. **Tel. 693 203 244**

Zbiorcze zestawienie oferowanych do sprzedaży środków trwałych.

L.p.	Nazwa/Typ	Rok prod.	Cena wywoławcza Brutto
1	Sieciarka John Deere 7300	2007	225 250,00
2	Kombajn zbożowy Case 2188	1996	116 850,00
3	Ciągnik rolniczy Pronar 1221A	2004	49 000,00
4	Ciągnik rolniczy Pronar 1523A	2005	52 000,00
5	Koparko-ładowarka JUMZ 6M	1979	4 800,00
6	Spycharka DT75	1974	7 500,00
7	Przetrasacz KUHN 4	2004	3 000,00
8	Zgrabiarka TAURUP 9039	2005	3 000,00
9	Opryskiwacz RAU 900I	1985	8 000,00
10	Ładowacz Cyklop	1988	2 500,00
11	Paszowóz Optimix DeLaval 12m ³	2004	4 000,00
12	Paszowóz Seko 11m ³	nieczytelny	4 000,00
13	Paszowóz Seko 9 m ³	nieczytelny	3 000,00
14	Przyczepa Fortschritt	1986	6 000,00
15	Multitiler RAU	1986	4 000,00
16	Siewnik Kverneland Accord	nieczytelny	6 000,00
17	Szortgruber RAU	nieczytelny	4 000,00
18	Siewnik do nawozu MDS-70	1996	1 500,00

✓ **Otwarcie kopert z ofertami odbędzie się w dniu 14.03.2019 r. o godz. 10:00** w Walewicach w Budyńku Zarządu Stadniny Koni Walewice Sp. z o.o.

✓ **Warunki przystąpienia do przetargu:**

1. Złożenie oferty w zaklejonej kopercie, oznaczonej adnotacją „Oferta dotycząca zakupu...” z wskazaniem proponowanej ceny i danych oferenta.
 2. Wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej sprzedawanego składnika majątku trwałego na w/w rachunek bankowy Spółki albo w kasie Dyrekcji Stadniny między godz. 08:00 -14:00, najpóźniej do godz. 09:00 w dniu przetargu.
- ✓ Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferenta. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarchiwizowane na poczet ceny. Wadium przepada na rzecz spółki jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
- ✓ **Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie nie dłuższym niż 7 dni** od daty wyboru oferty. Nabywca, który w powyższym terminie nie uiści ceny nabycia, traci prawa wynikające z przybicia oraz złożone wadium.
- ✓ Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.



PARTNERS POLSKA SP. Z O.O. SP. K.

wchodząca w skład PARTNERSPOL GROUP, od 1997 roku oferuje indywidualne rozwiązania logistyczne, z roku na rok poszerzając wachlarz świadczonych usług magazynowych, co-packingowych i transportowych.

Aktualnie w związku z rozwojem poszukujemy:

**DODATKOWEJ KADRY MANAGERSKIEJ
W SEKTORZE LOGISTYCZNYM (magazyn, produkcja)**

**Miejsce pracy: Łowicz
Województwo: łódzkie**

MANAGER

Opis stanowiska:

- wsparcie pracy magazynu, produkcji i logistyki
- udział w nadzorowaniu i optymalizacji procesów magazynowych, produkcyjnych
- koordynowanie procesów magazynowych i produkcyjnych
- współpraca z kadrą kierowniczą
- odpowiedzialność za prowadzenie komunikacji wewnętrznej i kształtowanie kultury organizacyjnej firmy

Wymagania:

- wykształcenie wyższe (preferowane – logistyczne, ekonomiczne, zarządzanie zasobami ludzkimi)
- znajomość język angielskiego w stopniu zaawansowanym – warunek konieczny
- mile widziana znajomość języka włoskiego
- doświadczenie w obszarze zarządzania kapitałem ludzkim
- doświadczenie w zarządzaniu pracą magazynu/produkcji
- doświadczenie w optymalizacji procesów magazynowych/produkcyjnych
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- znajomość systemów informatycznych obsługujących magazyn/produkcję
- doświadczenie w kierowaniu dużym zespołem
- zdolność strategicznego myślenia
- zdolności interpersonalne, komunikacyjne
- umiejętności prezentacyjne, negocjacyjne i wywierania wpływu
- odporność na stres
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- pracę w organizacji o stabilnej pozycji rynkowej i międzynarodowym środowisku
- dobrą atmosferę pracy
- udział w różnorodnych projektach magazynowych i/lub produkcyjnych
- wynagrodzenie zgodne z kwalifikacjami

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie na adres: rekrutacja@partnerspol.pl wraz z załączoną klauzulą „Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

Sanniki | Orkiestra i zespół w nowych strojach Udane „Spotkanie z sannicką kulturą”

Tańce narodowe w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego zaprezentował podczas niedzielnego, 24 lutego, „Spotkania z sannicką kulturą” Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki”. W nowych mundurach wystąpiła też Orkiestra Dęta działająca przy OSP w Sannikach.

Zatańczyły również dzieci ćwiczące breakdance w miejscowym ośrodku kultury. Oprócz atrakcji muzycznych i tanecznych odbył się też mini kiermasz sannickiej twórczości ludowej: swoje wyci-nanki, kwiaty z bibuły itp. wystawiły trzy miejscowe artystki ludowe: Barbara Wiczyńska z Sannik, Regina Piechocka z Osmolina oraz Marianna Bugaj z Aleksandrowa.

Można było też obejrzyć wystawę malarską lokalnej artystki, wielokrotnie prowadzącej warsz-

taty ludowe w Sannikach i nie tylko, Teresy Wojno z Sannik. Na koniec był gorący poczęstunek. Spotkanie odbyło się w sali OSP Sanniki – w budynku, w którym działa też ośrodek kultury.

Impreza tak spodobała się licznie przybyłej publiczności, że organizatorzy zapowiadają, że będzie organizowana cyklicznie. – Może nawet dwa razy w roku? – zastanawiała się szefowa miejscowego ośrodka kultury i jednocześnie kierowniczka zespołu Barbara Golus.

Stroje dla zespołu „Sanniki” (4 komplety damskie i 4 męskie) oraz 23 mundury dla orkiestry strażackiej zostały zakupione z dofinansowaniem Lokalnej Grupy Działania „Aktywni Razem” z Łącka. Ośrodkowi udało się przed kilkoma miesiącami pozyskać na to 25 tys. złotych. Później długo trwały poszukiwania odpowiedniej pracowni krawieckiej, która podobałaby wykonaniu zamówienia – szczególnie jeżeli chodzi o uszyte stroje z okresu Księstwa Warszawskiego.



Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki” zaprezentował się w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego po raz pierwszy w historii.

Stroje uszyli krawcy z Rzeszowa. – Są naprawdę dobrze uszyte. Aż się chce zamawiać kolejne.

Przydałoby się jeszcze kilka kompletów – ocenia choreograf zespołu, Katarzyna Polak z Łowicza.

Kierownik ośrodka kultury zaś mówi: – Będziemy „chodzić przy projektach”, szukać pieniędzy i może się uda pozyskać pieniądze na kolejne – mówi Barbara Golus.

Tancerze z zespołu Sanniki zaprezentowali się w Polonie Ogińskiego, walcu a-mol oraz mazurze opus 33 nr 2 Fryderyka Chopina. Tańce narodowe prezentowali nie po raz pierwszy, są one w repertuarze zespołu już od dawna. Do tej pory jednak występowali wyłącznie w strojach sannickich.

Orkiestra zagrała zaś m.in. marsza „Witaj Polsko”, wiązankę utworów The Beatles, czy też szlager „Tijuna taxi”. Każdy z nich był gorąco oklaskiwany, podobnie jak każdy z tańców w wykonaniu sannickiego zespołu. **mak**

Gmina Łyszkowice | Wybory sołeckie

Zadecydowały dwa głosy

Małgorzata Supera, przewodnicząca gminnego zarządu KGW, została 17 lutego nową sołtyską Łyszkowic. Dotychczasowego sołtysa, Piotra Klimkiewicza, pokonała dwoma głosami, przy czym nie obyło się bez kontrowersji.

Skonfliktowany z wójtem Adamem Rutą dotychczasowy sołtys,

kandydat na wójta w wyborach w 2014 i 2018 roku, uważa wybory sołeckie za farsę. Otrzymał w nich 41 głosów, przy 43 oddanych na jego rywalkę. Nie zostały jednak dopuszczone do głosowania dwie osoby, które spóźniły się około 15 minut na II termin (zwoływany 15 minut po pierwszym, jeśli nie stawiła się na nim 1/5 uprawnionych do głosowania). Osoby te weszły w momencie, gdy lista głosujących na sołtysa była już zamknięta. Jak oznajmili wójt Adam Ruta

i pracownicy urzędu wydający karty do głosowania – dwaj spóźnieni mieszkańcy mogli przystąpić dopiero do następnego głosowania, czyli wyboru członków rady sołeckiej.

Zdaniem Piotra Klimkiewicza nic wtedy nie stało na przeszkodzie, żeby dwaj mieszkańcy mogli oddać głos także w wyborach na sołtysa, bo głosowanie jeszcze trwało. Inaczej widzi to wójt Adam Ruta, który mówi nam, że w czasie trwania głosowania weszła jedna spóźniona osoba, której pozwolono dopisać się do listy, natomiast dwie osoby, o których mowa wcześniej, pojawiły się, gdy głosy były już wyjmowane z urny i liczone. – Było to już po tym, jak zapytaliśmy czy wszyscy oddali głos i zamknęliśmy głosowanie – mówi wójt.

Były już sołtys ma wiele innych uwag co do zebrania. Uważa na przykład, że na pracowników urzędu gminy, którzy są miesz-

kańcami Łyszkowic, była przez wójta wywierana presja, aby przyszedli i głosowali na jego kontrkandydatkę. Za brak dobrej woli ze strony urzędu, a więc organizatora zebrania, uważa też brak zgody na zmianę terminu, wyznaczonego podczas jego zaplanowanego wcześniej urlopu. – Wiedziałem, że zebranie organizowane przez urząd gminy może tak wyglądać i nic nie jest dla mnie zaskoczeniem – mówił Piotr Klimkiewicz w rozmowie z nami. – Tylko z szacunku dla mieszkańców przyjechałem specjalnie z Zakopanego, gdzie spędzałem urlop z bliskimi, by zaraz potem wracać.

Wójt nie chce komentować słów Piotra Klimkiewicza, mówiąc, że zarzuty i uwagi z jego strony są niepoważne, a odnoszenie się do nich byłoby tylko „wodą na młyn”. Uważa, że wybory były przeprowadzone prawidłowo, a termin był ogłoszony odpowiednio wcześniej. **tm**

Prawo | Emerytury „Mama 4+” Warto pośpieszyć się ze złożeniem wniosku

Już od 1 marca ruszy wypłacanie emerytur według programu „Mama 4+” (rodzicielskie świadczenie uzupełniające). To nowe rozwiązanie, z którego będą mogli skorzystać rodzice, głównie matki, którzy wychowali co najmniej czworo dzieci i nie mają swoich dochodów lub mają emerytury niższe niż minimalna.

Ustawa wprowadzająca kolejne świadczenie dla rodzin weszła w życie w styczniu tego roku. Emerytura ta ma być równa najniższej (od marca to 1.100 zł brutto). Mogą ją otrzymać matki, które ukończyły 60 lat, nawet jeżeli nigdy nie pracowały. W wyjątkowych sytuacjach – w przypadku śmierci matki dzieci lub porzucenia ich przez nią – emeryturę taką będzie mógł otrzymać ojciec, który wychował czwórkę dzieci.

Świadczenie od 1 marca otrzymają ci, którzy do tego czasu złożą wniosek do ZUS bądź KRUS. Wzór wniosku można pobrać na przykład ze strony internetowej

Związku Rodzin 3+. Do wzo-ru muszą być dołączone dokumenty, jak na przykład akty urodzenia dzieci. Złożenie wniosku po terminie, czyli w marcu, uprawni do pobrania świadczenia od 1 kwietnia.

Rzeczniczka prasowa oddziału ZUS w Łodzi, Monika Kielczyńska, mówiła nam, że na ten moment trudno o chociażby szacunkowe dane na temat tego, ile jest osób, które będą mogły skorzystać ze świadczenia. – Próbowa-liśmy to na wiele sposobów oszacować, ale dysponujemy jedynie danymi ze spisów ludności sprzed wielu lat, które są już nieaktualne – mówi.

Program „Mama+”, oprócz wspomnianych emerytur, zakłada jeszcze szereg innych przywilejów dla matek, takich jak np. darmowe leki dla kobiet w ciąży czy ułatwienia dla matek studiujących, jak dodatkowy urlop dziekański czy bardziej elastyczną organizację studiów. **tm**

REKLAMA

OGŁOSZENIE – NABÓR WNIOSKÓW NA USUWANIE AZBESTU

Burmistrz Miasta Łowicza ogłasza nabór wniosków o sfinansowanie zadań Z Zakresu Usuwania Azbestu i Wyrobów Zawierających Azbest z terenu Miasta Łowicza.

- O sfinansowanie ww. zadań mogą ubiegać się osoby fizyczne, posiadające prawo do dysponowania nieruchomością. Sfinansowane w pełnej wysokości mogą być koszty usuwania i unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest pochodzących z demontażu pokryć dachowych lub elementów elewacji.
- Przez usuwanie odpadów zawierających azbest rozumie się właściwe zapakowanie odpadu, załadunek, transport i przekazanie do unieszkodliwienia.
- Szczegółowe warunki i zasady finansowania określa Regulamin stanowiący załącznik do uchwały Nr XLVIII/331/2013 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu finansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Miasta Łowicza.
- Wnioski zgodnie z wzorem określonym w stosownym zarządzeniu wraz z wymaganym załącznikiem w postaci oświadczenia o posiadaniu prawie do dysponowania nieruchomością należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Łowiczu, Pl. Stary Rynek 1, budynek „A”, I piętro, pokój Nr 7 w terminie od 1 marca do 29 marca 2019 r.
- Wraz z ww. wnioskiem należy złożyć oświadczenie o wykonaniu zgodnie z przepisami prawa demontażu pokrycia lub elewacji budynku mieszkalnego lub gospodarczego albo innego. Jest to warunek konieczny do uzyskania dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi (wszystkie niezbędne dokumenty udostępnione są na stronie internetowej www.lowicz.eu).
- Finansowanie nie obejmuje podmiotów, które we własnym zakresie dokonały demontażu lub transportu oraz przekazania do unieszkodliwienia odpadów zawierających azbest, pomimo posiadania odpowiednich dokumentów.

386468

**WZORCUJĄCE
LABORATORIUM
POMIAROWE**



**poszukuje osoby na stanowisko
PRACOWNIKA LABORATORIUM**

WYMAGANE wykształcenie wyższe techniczne (mile widziana specjalizacja: metrologia)

CV i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres firma@mutech.pl lub Nowy Rynek 26, 99-400 Łowicz

Klauzula informacyjna dla kandydata do pracy znajduje się na www.mutech.pl

386591

REKLAMA

Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9, zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na placu zabaw dla dzieci

**PROWADZI REKRUTACJE
na następujące stanowiska:**

BIURO – tel. 793 331 201

- asystentka do pomocy w bieżącej obsłudze biura (sprawy administracyjno-kadrowo-biurowe) – wymagane dobra organizacja pracy i dośw. min. 5lat
- projektant/konstruktor z bardzo dobrą znajomością programu SolidWorks

MAGAZYN – tel. 797 432 123

- operator wózka widłowego z uprawnieniami i doświadczeniem
- operator maszyny CNC – możliwość przyuczenia
- pracownik ogólny magazynu i hali produkcyjnej + mile widziane uprawnienia na wózki widłowe

ŚLUSARNIA – tel. 795 760 605

- spawacz MAG/TIG
- ślusarz, operator giętarki – możliwość przyuczenia.

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie jednonożnym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.).”

386590

Firma BabyCam/VinciPlay

– producent urządzeń na placu zabaw dla dzieci o konstrukcji metalowej i drewnianej,

poszukuje do zakładu produkcyjnego w Łowiczu osoby na stanowisko:

KSIĘGOWA

Zakres obowiązków:

- prawidłowe i terminowe wprowadzanie dokumentów źródłowych do systemu księgowego zgodnie ze standardami księgowymi oraz wewnętrznymi zasadami firmy
- uzgadnianie sald i obrotów
- sporządzanie deklaracji podatkowych VAT i CIT
- organizacja i zamykanie roku finansowego
- sporządzanie raportów do GUS
- archiwizowanie dokumentów
- kontrola dokumentów księgowych

Wymagania:

- doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej
- znajomość programu COMARCH ERP XL – będzie dodatkowym atutem
- bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości
- umiejętności analityczne, komunikacyjne oraz interpersonalne
- samodzielność w działaniu
- dobra znajomość MS Excel
- umiejętność szybkiej analizy danych
- dobra organizacja pracy, sumienność, komunikatywność, dyspozycyjność

Oferujemy:

- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- po okresie próbnym zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie cv na adres: rekrutacja@babycam.pl, tel. kontaktowy: 793-331-201

Upzejmie informujemy, że kontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami

Proszę o dołączenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez firmę BabyCam z siedzibą w Regułach zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662).”

386590

Już 247 tys. osób wzięło sprawy w swoje ręce i naturalnie uwolniło się od przewlekłego bólu stawów

Czy będzie przełom w reumatologii? Przerwano znowę milczenia

Na świecie, dzięki nowoczesnym metodom, walkę z bólem stawów wygrywa się aż w 98,4% przypadków. Niestety w Polsce osoby z artrozą nie mogą liczyć na łatwy dostęp do nowoczesnych, naturalnych terapii. **Ludzie czują się pozostawieni sami sobie...**

Co roku z powodu zwyrodnienia stawów (artrozy) miliony ludzi puka do drzwi gabinetów ortopedycznych, szukając ulgi w bólu. Artroza prowadzi do całkowitego zaniku chrząstki chroniącej zakończenia kości. Przy każdym ruchu nagie nasady kości pocierają o siebie, co wywołuje ostry stan zapalny, obrzęki i ból. Bywa, że ta bezlitosna dolegliwość prowadzi do całkowitego unieruchomienia stawów. A to oznacza jedno - kalectwo.



„Znowu mam sprawne stawy!”

Od zawsze byłem otyła, miałam siedzącą pracę, mało się ruszałam. Z biegiem lat odczuwałam przez to coraz większe i bardziej bole-

sne dolegliwości stawów. W końcu okazało się, że moje chrząstki stawowe są całkowicie zrujnowane, wdarło się poważne zapalenie. Już wtedy ledwo chodziłam, a lekarze straszili mnie, że będzie tylko gorzej. Sami oczywiście nie potrafili mi pomóc! Gdyby nie preparat profesora Reinoldsa pewnie byłabym już inwalidką, a tak trochę ponad miesiąc stosowania i moje stawy są jak nowe!

Irena (L. 52) z Rybnika

Szansa na zdrowie

Pani Danuta (lat 67) z Ożarowa Mazowieckiego cudem uniknęła takiego losu. Jej historia jest dowodem na to, że artrozę można pokonać:

- ✓ naturalnie,
- ✓ bez operacji i stania w kolejkach do specjalisty,
- ✓ w 36 dni...

Tak, wystarczy tylko 36 dni, by wytarć do gołej kości stawy zaczęły proces odnowy, ból złagodniał, a obrzęki zniknęły! To efekt autorskiej kuracji prof. J. Reinoldsa, opisanego w ponad 500 artykułach naukowych.

Zanim pani Danuta doświadczyła na sobie uzdrawiającą moc natury, próbowała leczyć się konwencjonalnie. „Lekarze tylko bezradnie rozkładali ręce” - wspomina ze smutkiem. „No bo jak leczyć człowieka, którego wszystko boli? Twierdzili, że stawy będą mnie męczyć do końca życia”.

Zwyrodnienie wżerało się w stawy

Pani Danuta znalazła się w dramatycznej sytuacji: „Artroza powoli zabijała moje stawy. Naświetlania, prądy i ćwiczenia nie przynosiły rezultatów. Bałam się, że skończę na wózku inwalidzkim”.

Ze swoich problemów pani Danuta zwierzyła się kuzynce z Chicago. Ta rozpoczęła poszukiwania specjalisty, który byłby w stanie pomóc krewnej. Po 2 dniach zadzwoniła z wiadomością, która dała pani Danucie nadzieję. W USA osoby z artrozą stosują naturalną i bezpieczną kurację na bazie leczniczych właściwości *Metylosulfonylometanu*. Jej twórcą jest prof. James D. Reynolds, autorytet w terapii artrozy i dolegliwości na podłożu reumatoidalnym.

Jak działa kuracja prof. Reinoldsa?

Po dokładnie 36 dniach kuracji w stawach zachodzą zmiany prowadzące do ich całkowitej regeneracji. Zwiększa się produkcja komórek chrząstkotwórczych, które na nowo pokrywają nasadę kości, zapewniając im ochronę przed tarciem i stanem zapalnym. W odbudowanym stawie wzrasta ilość mazi, która dodatkowo zmniejsza tarcie.

Dzięki kuracji prof. Reinoldsa **absolutnie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną**. Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przeciążenia stawów czy otyłości. Z artrozą można i TRZEBA walczyć. Dlatego prof. Reynolds wyraża sprzeciw wobec przepisywania pacjentom zbyt wielu środków przeciwbólowych, podkreślając, że każda dolegliwość można zniszczyć u źródła.

Specjaliści w szoku

W jednym z artykułów prof. Reinoldsa tak opowiada o swoich dokonaniach:

„Gdy pokazaliśmy ekspertom od artrozy zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą w ogóle się cofnąć. Starta tkanka chrząstka w dużym stopniu się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał po części swoją poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów odczuwalnie się zmniejszyły”.

Natura chce, żeby ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia, to czysta biologia. Doskonałym przykładem tego jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśnią), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze zwyrodnieniami stawów: człowiek nie wymyślił sposobu na artrozę, ale może go znaleźć w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół.

Po miesiącach testów laboratoryjnych odkryliśmy formułę, która sprawia, że organizm sam zaczyna walczyć ze stanem zapalnym. Sięga do głębokich przyczyn dolegliwości, odżywiając przy tym chondrocyty i inicjując proces samoleczenia zniszczonej tkanki. W ten sposób wpływa na zmniejszenie dolegliwości artretycznych i uśmierzenie bólu. To może być najpotężniejsza broń przeciw bólowi stawów, jaką wymyśliła matka natura. Niestety, większość lekarzy celowo ignoruje doniesienia o przełomowych kuracjach” - czytamy w artykule.

Podstępne działania koncernów

Ignorancja lekarzy to nie jedyna przeszkoda na drodze do odzyskania zdrowych stawów. W obliczu rewolucji, jaką miała wywołać formuła prof. Reinoldsa, 7 koncernów farmaceutycznych zawiązało ze sobą sojusz. Miał on nie dopuścić, by stworzony przez niego preparat można było kupić w aptekach. Tym samym koncerny na pewien czas zablokowały ludziom dostęp do tej formuły.

„Koncerny zalewają rynek produktami ochemicznym składzie, wątpliwej jakości i jeszcze słabszej skuteczności” - komentuje profesor Reynolds. „Walczą z nami, bo oferujemy naturalną kurację, która nie tylko hamuje postęp artrozy, ale przede wszystkim odwraca szkody, jakie zwyrodnienie wyrządziło w Twoich stawach”.

Naturalne preparaty na stawy są tak samo rygorystycznie badane jak leki chemiczne. To, że zostały wyprodukowane z całkowicie naturalnych składników, nie oznacza, że są gorsze. To właśnie składniki naturalne zawierają substancje aktywne, które działają leczniczo na stawy, nie powodując skutków ubocznych”.

Aby pozbyć się bólu

Aby trwale zmniejszyć ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji można oczekiwać, że ból znacznie słabną. Po kilku dniach może zniknąć ból, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec!

Po skończonej kuracji Twoje życie może wyglądać tak jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.

Mimo spisku koncernów, preparat na stawy prof. Reinoldsa zyskuje coraz większą popularność. W Polsce kuracja jest dostępna za udział w Klubie Seniora! Promocja dotyczy wyłącznie pierwszych 150 osób, które złożyły zamówienie do 7 marca 2019 roku.

Efekty już po 36 dniach!

„Wszystkie wizyty u ortopedy wyglądały tak samo. Słuchał, z czym przyszedłem, a potem wpisywał coś w kartę. Wychodziłem, trzymając w ręku kolejną receptę na drogie preparaty, które niewiele pomagały. Dopiero kuracja prof. Reinoldsa przyniosła prawdziwe efekty. I to już po 36 dniach!”.

Mieczysław (L. 73) z Biłogostoku



Całkowicie darmowa wycena, bez finansowego ryzyka!

Jeśli masz jakieś pytania, coś budzi Twoją wątpliwość, zadzwoń i zapytaj. Zamawianie jest banalne, a o tym, czy zdecydujesz się na zakup preparatu, ostatecznie postanowisz Ty sam, nikt inny! Jedyne co musisz zrobić, to wykreślić poniższy numer telefonu. Odbierze Kasia, Monika lub Andrzej, którzy stacjonują w biurze. **Od teraz przysługuje Ci całkowicie darmowa wycena, bez najmniejszego finansowego ryzyka.** By jednak wycena była rzetelna, a produkt odpowiedni dla Twoich problemów zdrowotnych, w imieniu producenta usłyszysz kilka pytań, by decydując się na zakup, otrzymać produkt przede wszystkim korzystny cenowo, a dzięki indywidualnemu podejściu, wreszcie skuteczny w walce z dręczącym bólem zmęczonych stawów. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero u listonosza w momencie odebrania przesyłki. Wystarczy teraz zadzwonić na poniższy numer, by za pośrednictwem Klubu Seniora otrzymać całkowicie darmową wycenę wraz z gwarantowaną 73% zniżką, w przypadku zdecydowania się na zakup preparatu prof. Reinoldsa. Ilość zestawów promocyjnych ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń!

ZADZWOŃ I POPROŚ O CAŁKOWICIE DARMOWĄ WYCENĘ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 7 marca 2019 r., przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta. Otrzymasz wówczas preparat na stawy prof. Reinoldsa za udział w Klubie Seniora (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 37 51

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

PRZED kuracją:



PO kuracji:



Na zdjęciu po lewej widać puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej powstałe na skutek utraty gęstości tkanki i częściowego jej zaniku. Po kuracji kości są odpowiednio „naoliwione”, dzięki czemu nie trą o siebie, ponieważ funkcje amortyzujące stawy zostały przywrócone (zdjęcie po prawej).

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 18 - 25.02.2019

† 18 lutego: Mirosław Gajewski, l.72.

† 19 lutego: Aneta Brzozowska, l.32.

† 21 lutego: Bp Alojzy Orszulik, l.90; Jan Edward Kop, l.84.

† 22 lutego: Danuta Lis, l.63; Henryk Tracz, l.73;

Krystyna Chęcińska, l.71; Lucyna Marosek, l.66.

† 23 lutego: Jan Wiśniewski, l.82; Roman Styczyński, l.62, Łowicz.

† 24 lutego: Małgorzata Krukowska, l.44.

† 25 lutego: Marianna Podwójci, l.81.

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.
**Księdza Biskupa
Alojzego Orszulika**

**Pierwszego Ordynariusza
Diecezji Łowickiej**

Dla społeczności diecezjalnej odejście Księdza Biskupa to wielka strata. Zabraknie Jego duszpasterskiej nauki. Księżo Biskupie, za trud Twej służby i pasterskiej posługi na Ziemi Łowickiej – dziękujemy.

Niech spoczywa w pokoju wiecznym

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

Łowicz, dnia 21 lutego 2019 roku

Głęboko zasmuceni żegnamy zmarłego 21 lutego 2019 roku

**Księdza Biskupa
Alojzego Orszulika**

**Ordynariusza Diecezji Łowickiej
w latach 1992-2004
Honorowego Obywatela Łowicza**

Rada Miejska w Łowiczu
i Burmistrz Miasta Łowicza

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marianna Michalska (1940-2017)

Marianna Michalska urodziła się 10 marca 1940 roku we wsi Rudnik (dziś Piaski Rudnickie) jako córka Janiny i Józefa Wardów. Miała dwójkę rodzeństwa – brata Adama oraz siostrę Danutę. Dzieciństwo oraz wczesną młodość spędziła w Skaratkach, które opuściła dopiero w wieku 20 lat, przeprowadzając się ponownie na Piaski Rudnickie tuż po ślubie. We wrześniu 1960 roku wyszła za mąż za swoją wielką miłość – Bronisława Michalskiego.

Rok później małżeństwu urodziła się pierwsza córka Bożena, zaś w kolejnych latach dwie młodsze córki – Krystyna i Mirosława. We wspomnieniach dzieci zapisa-

ła się jako troskliwa i opiekuńcza mama.

– Darzyła nas ogromną miłością, a przy tym żadnej z nas nie wyróżniała. Nasze dobro było zawsze na pierwszym miejscu, więc wielu rzeczy była sobie w stanie odmówić, po to, by zapewnić nam szczęśliwe dzieciństwo – wspominają.

**Wychowawcza misja
była sensem i radością**

Rodzina była sensem istnienia Marianny Michalskiej, mimo tego, że przez większość życia była niezwykle aktywna, także na gruncie zawodowym. Przez 39 lat pracowała w szwalni przy ul.

Swoboda w Głownie, a na odpoczynek nie pozwoliła sobie nawet po przejściu na zasłużoną emeryturę.

– Była typowym przykładem babci nowoczesnej, postępowej, bardzo aktywnej. Pracowitej, a zarazem towarzyskiej. Przez całe życie jeździła rowerem i nawet wtedy, kiedy już brakowało jej sił, nadal pozostała samodzielna. Jej dom zawsze wypełniony był śmiechem i rozmowami osób bliskich. Pomimo tego, że ciężko pracowała, zawsze znalazła czas dla innych. W pewnym sensie wszystkich nas wychowała – wspominają wnuczki Dominika Kucharska i Marta Ucieszńska.

Wychowawcza misja, przynosząca wiele satysfakcji Mariannie Michalskiej, kontynuowana była przez wiele lat, bowiem w ciągu swojego życia dochowała się ona sześciorga wnucząt oraz dwóch prawnuczków: Franciszka i Miłosza.

– Zawsze była bardzo dumna z osiągnięć swoich wnuków oraz prawnuków. Wielokrotnie podkreślała, że są radością jej życia. Jedyne, czego żałowała, to tego, że nie będzie mogła zobaczyć jak najmłodsze dzieci dorastają – opowiada wnuczka Marta, która w jednym domu zamieszkiwała z babcią przez ostatnich 15 lat jej życia.

Z ogromnym bólem i w poczuciu wielkiej straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Pasterza Diecezji Łowickiej
Biskupa Alojzego Orszulika**

pierwszego biskupa łowickiego, zastępcę sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski w latach 1989-1994, dyrektora Biura Prasowego KEP w latach 1968-1993, konsultora Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, uczestnika obrad Okrągłego Stołu, kawalera Orderu Orła Białego

Wielokrotnie mieliśmy okazję gościć Biskupa Alojzego Orszulika na terenie naszej gminy podczas wizytacji parafii, udzielania sakramentów oraz kościelnych uroczystości. Zawsze życzliwy i pełen ciepła, dzięki swojemu doświadczeniu oraz mądrości jednoczył ludzi prowadząc ich ku Bogu.

Składamy wyrazy współczucia wszystkim, których dotknęła informacja o odejściu na wieczny spoczynek Łowickiego Duszpasterza - rodzinie, bliskim, współpracownikom, kapłanom i wiernym.

*Przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski wraz z Radnymi,
Burmistrzowie Józef Grzegorz Kurek i Halina Wawruch
oraz Mieszkańcy Ziemi Mszczonowskiej*



Pogrążeni w głębokim smutku żegnamy Wielkiego Przyjaciela Jego Ekscelencję
Pierwszego Biskupa Łowickiego

Ś.P.
ALOJZEGO ORSZULIKA

Założyciela Łowickiego Klubu Katolickiego i Konfraterni Świętej Wiktorii, Biskupa, który dawał nam duchowe wsparcie i pocieszenie, Człowieka o wielkim sercu, któremu bliskie były sprawy naszej łowickiej społeczności.

Z wyrazami szacunku, wdzięcznością, pamięcią i modlitwą
Łowicki Klub Katolicki i Konfraternia Świętej Wiktorii

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.
J.E. Alojzego Orszulika

**Biskupa Seniora Diecezji Łowickiej
Kawalera Orderu Orła Białego
Honorowego Obywatela Miasta Głowna**

Wyrazy szczerego współczucia
Bliskim, Współpracownikom,
Kapłanom i Wiernym Diecezji Łowickiej

składają
Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek
Przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie Grzegorz Szkup



■ **Marianna Michalska (1940-2017)**

W pamięci bliskich zapisała się na zawsze jako kochająca żona, troskliwa mama i opiekuńcza babcia. Dzięki jej staraniom całe pokolenie mogło cieszyć się szczęśliwym dzieciństwem oraz życiem pełnym radości. Wraz z mężem Bronisławem udowodniła, że prawdziwe uczucie trwać może latami, a miłości nie jest w stanie pokonać nawet śmierć. Odeszła 28 października 2017 roku w wieku 77 lat.

Szczęśliwe dzieciństwo jest darem wnuków

W pamięci wnuków na zawsze pozostanie obraz szczęśliwego dzieciństwa, które podarowała im właśnie babcia. Po dziś dzień wspominają spędzane na wsi ferie z kuliem i ogniskiem oraz wakacje ze śniadaniem przyniesionym do łóżka, ulubioną audycją radiową rozbrzmiewającą głośno już o poranku, wspólnym zbieraniem szyszek czy jagód, spacerami, długimi rozmowami oraz najlepszą jajecznicą pod słońcem.

– Pasją babci było gotowanie i w tej sztuce nie miała sobie równych. Z nostalgią wspominamy jajecznicę, którą przygotowywa-

ła nam na ulubionej małej patelce. Wszyscy zajadaliśmy się także jej placzkami, kanapkami z cukrem i banią na mleku z kluskami, której nikt oprócz niej nie potrafił tak wybornie przygotować – zauważają wnuczki.

Nasze rozmówczynie podkreślają, że od czasu odejścia babci czasem szczególnego smutku i nostalgii dla całej rodziny są Święta Bożego Narodzenia, bowiem pustkę, która pozostała po Mariannie Michalskiej, potęguje brak doskonałego karpia, jakiego przygotowywała dla całej rodziny na wigilijną wieczernę.

Uczucie, które nigdy nie wygasło

Choć Marianna Michalska słynęła z tego, że wszystkich kochała równo, jej oczkiem w głowie był najmłodszy wnuk, Bartosz Cierbikowski, autor fotograficznego projektu „Ludzkie historie, ludzkie twarze”. – Ceniła i rozumiała moją pasję do fotografowania. Myślę, że przynosiło jej to radość i głęboko poruszało wewnętrznie. Zawsze była blisko mnie i nie szczędziła dobrych słów. Nawet dziś, gdy babci nie ma już przy mnie, nadal czuję jej bliskość i wsparcie. To dzięki niej mogę być dziś tu, gdzie jestem – wyznaje Bartosz.

Fotograficzna pasja wnuka ożywiła wspomnienie wielkiej miłości, jaką Marianna Michalska darzyła swojego męża, Bronisława Michalskiego. Stając się jedną z bohaterek reportażu, opowiedziała światu o bezgranicznym uczuciu, jakie ich łączyło, o pięknie wspólnego życia, a nade wszystko o tęsknocie, w jakiej od śmierci męża w 1996 roku musiała trwać przez lata.

„Tęsknie za Tobą. [...] Czuję jakbyś był przy mnie. Nie zapominam o Tobie. O Twoim radosnym podejściu do życia. O Twoim uśmiechu, który rozświetlał każdy mój dzień. Budząc się rano czuję go na sobie. O Two-

ich czułych słowach, które zawsze wypowiadałeś tuż przed snem. Dałeś mi to, czego nie dał mi nikt inny. Obdarowałeś mnie uczuciem, które do dziś we mnie nie wygasło. Nadal mam nadzieję, że któregoś dnia znów zapukasz do moich drzwi. Powiesz: „Dzień Dobry Marysiu, bardzo Cię Kocham, wiesz?” – pisała do ukochanego w liście, który został opublikowany w formie reportażu 17 czerwca 2014 roku.

List, który przeczyta w niebie

Na pamiątkowej fotografii wykonanej przez wnuka, Marianna Michalska trzyma na kolanach wspomnienie najpiękniejszych dni swojego życia. To ślubne zdjęcie, które po śmierci męża stało się źródłem jej siły, sensem istnienia i motywacją, by dalej żyć.

„Dziś pozostało mi jedynie nasze zdjęcie. Pozostała mi tęsknota za Tobą. Każdy nowy dzień rozpoczynam od skierowania wzroku w kierunku ściany na którym nasze twarze napełniają mnie do życia. Pozostało mi jedynie spojrzenie w okno... i wyszukiwanie na podwórzu Twojej osoby... Jeszcze niedawno Cię tam widziałam... [...] Bronuś... Kocham Cię. Nie zapominaj o tym. Proszę...” – pisała wówczas.



Marianna Michalska pozowała do pamiątkowego zdjęcia z fotografią wykonaną w dniu ślubu.

U boku ukochanego męża Marianna Michalska spędziła 35 lat życia. Boleśnie przeżyła jego stratę, kiedy odszedł niespodziewanie w lutym 1996 roku, w wieku 59 lat. Jego brak był ciosem, z którym nigdy się już nie pogodziła.

– Babcia do końca życia wspominała dziadka i chwile, które wspólnie przeżyli w ciągu tych wszystkich lat. Kochała życie, ale nie bała się odejść. Wciąż powtarzała, że mąż tam na nią czeka. Poprosiła mnie, bym list, który napisała, włożyła jej po śmierci do trumny. Mówiła: „Tam, w niebie, przeczytam go dziadziusiowi” – wspomina Bartosz Cierbikowski.

Wspomnienia są rajem, do którego powracam

W ostatnich latach swojego życia Marianna Michalska chorowała na serce oraz niedokrwienność kończyn. Odeszła 28 października 2017 roku. Pogrzeb odbył się w kościele św. Barbary w Osinach. W ostatniej drodze zmarłej towarzyszyła rodzina, bliscy, sąsiedzi oraz znajomi. Spoczęła na cmentarzu w Domaniewiczach, tuż obok ukochanego męża.

– W dniu jej śmierci coś w moim życiu runęło. Zakochałam się w ważnej epoce, która ukształtowała moją tożsamość. Często myślę o babci i przywołuję w wyobraźni obraz, w którym uśmiechnięta siedzi na ławeczce przed swoim domem. Kocham ten dom, ale po jej śmierci nic nie jest już takie samo. W dniu jej odejścia zgasł płomień, który rozpalala w nim przez całe nasze życie – zauważa wnuk Bartosz.

Marianna Michalska była ukochaną mamą, wspierającą babcia i wyrozumiałą prababcia. Odchodząc pozostawiła w sercach bliskich pustkę, której nie da się już wypełnić.

Ukojeniem po przenikłej stracie, jakiej doznali, są jedynie słowa, które zapisała we wspomnianym liście do męża: „Dziś jestem dumna z tego, co przeżyłam. Wspomnienia są tym rajem, do którego powracam każdego dnia...”



Marianna Mońka podczas warsztatów malowania na ceramice.

Łowicz | Warsztaty w łowickim muzeum Nie święci garnki malują!

Dwie tury warsztatów malowania na ceramice pod tytułem „Nie święci garnki malują!” zorganizowało w niedzielę, 24 lutego, Muzeum w Łowiczu. Uczestnicy – dzieci wraz z rodzicami – poznawali ciekawą dziedzinę sztuki ludowej, jaką jest garncarstwo.

Warsztaty odbyły się w dwóch grupach po kilkanaście osób. Uczestnicy najpierw dowiedzieli się jak ozdabiane były naczynia ceramiczne m.in. na przykładzie, będących muzealnymi eksponatami, wyrobów z warsztatu garncarskiego rodziny Konopczyńskich

z Bolimowa. Zainteresowanie dzieci było spore i podczas „mini wykładu” na ten temat padło sporo pytań, np. Czy cegły też są z gliny? Czy jak się wypala gliniane naczynia, to one się nie spalają? A jak spadną, to się potłuką?

Później wykonywali malowaną dekorację na przygotowanym wcześniej talerzyku, specjalne farbki oraz inne niezbędne do ozdobienia talerzyka narzędzia zapewnił organizatorzy. Warsztaty prowadziła adiunkt działu oświatowego Muzeum w Łowiczu Marianna Mońka. mak

Bobrowniki | GOK

Krzewina zaprasza dzieci

Jutro 1 marca o godz. 17 w sali budynku filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach odbędzie się nabór dzieci do Dziecięcego Zespołu Ludowego „Krzewina”. Obecnie zespół liczy niespełna 20 młodych członków, są to głównie dziewczęta. Aby realizować programy artystyczne konieczne jest jego powiększenie. Instruktor muzyczny prowadzący zespół Jerzy Jasiak, powiedział nam, że zespół był dotąd i będzie skoncentrowany w swojej działalności na kultywowaniu tradycji ludowej Ziemi Łowickiej, ma

opracowanych kilka programów obrzędowych (np. Nocy Świętojańskiej). Podkreślił, że od początku przykładą wagę do tego, aby wśród znanych pieśni pojawiały się także mniej znane. Członkowie Krzewiny w ciągu 17-letniej historii zespołu często wyjeżdżali na konkursy i festiwale, zdobywając nagrody w kategoriach solistów i grup folklorystycznych. Nabór dotyczy dzieci uczęszczających do szkół podstawowych, mieszkających na terenie gminy Niebortów, mających talent muzyczny, który chcieliby rozwinąć. tb

Pani Elżbiecie Styczyńskiej
wyraży współczucia z powodu śmierci
Męża
składają wydawcy i współpracownicy
z Nowego Łowiczana

Wyraży głębokiego współczucia
dla najbliższej Rodziny
ŚP.

Romana Styczyńskiego

składają
Dyrektor, Rada Pedagogiczna,
Pracownicy Obsługi, Rodzice i Uczniowie
Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej
w Zielkowicach

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Krystyny Chęcińskiej

wieloletniej nauczycielki
Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu
Łączymy się w żalu z Rodziną
Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy Administracji
i Obsługi, Uczniowie i Rodzice
Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Łowiczu

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydleska.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**
o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info**
Redakcja

Kultura

OCH! Film Festiwal | Spotkanie nt. filmów Ireny Kamieńskiej

Dla niej reżyseria równała się życie

Była piękną i pełną wdzięku kobietą, obracała się w towarzystwie, a mimo to swoje filmy poświęcała ludziom, którzy nie mieli łatwego życia. Jej bohaterkami zwykle były kobiety, które dokumentowała podczas ich pracy.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

O twórczości Ireny Kamieńskiej – dokumentalistki związanej z Łowiczem – opowiadała w środę, 13 lutego, w sali studyjnej kina Fenix filmoznawczyni Urszula Tes, autorką książki pt. „Człowiek, zbiorowość, pamięć w filmach dokumentalnych Ireny Kamieńskiej”. Skupia się w niej na ukazaniu twórczości reżyserki oraz kontekstów społecznych i historycznych tematów z jej filmów.

Filmoznawczyni spędziła 4 lata na zgłębianiu twórczości dokumentalistki z naszych stron: rozmowach telefonicznych i spotkaniach z nią samą oraz jej współpracownikami. – Jestem z Lublina, ze Wschodu, dlatego jak się zakocham, to na zabój. Kiedy zobaczyłam filmy Ireny Kamieńskiej, pomyślałam: „To jest moja reżyserka!” – mówiła Tes podczas spotkania.

Przyznała też, że nie przypuszczała, że zbieranie materiałów do napisania książki okaże się takie trudne. Po pierwsze dlatego, że Irena Kamieńska przez długi czas odwoziła ją od tego pomysłu, przekonując, że jest tylu innych ciekawych reżyserów. – W końcu

jednak doceniła moją cierpliwość – wspomina autorka książki.

Szybko okazało się, że przyszło jej się zmierzyć z twórczością, o której nic dotąd nie powstało. Poznając filmy Ireny Kamieńskiej dowiedziała się wiele o niej samej, np. że nie znosiła dziennikarzy, określenia „filmówka” i gdy ktoś przekreślał jej nazwisko na „Kamieńska”, wobec siebie i innych była zaś bardzo wymagająca.

Niestety Irena Kamieńska nie doczekała momentu, kiedy książka się ukazała. Zmarła 3 kwietnia 2016 r.

Opus magnum

Tym, czemu Urszula Tes poświęciła najwięcej miejsca w swoim wystąpieniu, były oczywiście filmy dokumentalne Ireny Kamieńskiej – w dorobku miała ponad 30 tytułów. W tym tak słynne, jak „Na otwartym sercu” (1986) o doktorze Zbigniewie Relidze czy „Zapora” (1976), w którym opowiada o życiu mieszkańców wsi Maniowy, ich problemach podczas budowy zapory i przeprowadzce na nowe miejsce.

Niektóre jej filmy, a przede wszystkim „Robotnice” (1980), określiła mianem opus magnum (łac. „wielkie dzieło”). Zdaniem filmoznawczyni ten obraz jest kwintesencją twórczości Kamieńskiej, która w swoich filmach za-



Promocja książki o filmach Ireny Kamieńskiej w sali studyjnej kina Fenix. Z jej autorką – Urszulą Tes – rozmawiał dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz.

wsze interesowała się tymi, którzy nie mieli łatwego życia, byli w jakiś sposób wykluczeni.

Obraz przedstawia codzienność robotnic Krośnieńskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, w których wykonywały one ciężką fizyczną pracę w niegodziwych warunkach, a ich bardzo podstawowe potrzeby, np. by miały lepszą odzież do pracy, pozostawały bez echa. – Film powstał tuż przed sierpniem 1980 roku. Broniła go jak lwica, nie zgodziła się na cenzurę i cenzurę – mówiła Urszula Tes.

Irena Kamieńska była członkinią Stowarzyszenia Filmowców Polskich, od którego w 2009 roku otrzymała nagrodę za całokształt twórczości.

Zawód stomatologa nie był jej pisany

Irena Kamieńska urodziła się w 1928 roku w Łyszkowicach.

Naukę pobierała w domu, potem w Łowiczu, m.in. w szkole prowadzonej przez siostry bernardynki. W Łodzi ukończyła studia stomatologiczne, jednak

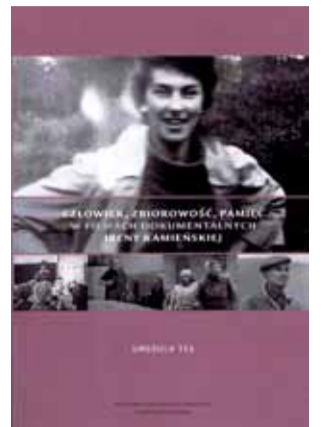


Młoda Irena Kamieńska nad łowickim basenem za Domem Kolejarza.

kilkuletnia praktyka w zawodzie nie przyniosła jej satysfakcji. Spełnienie odnalazła dopiero po rozpoczęciu studiów na Wydziale Reżyserii Filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej w Łodzi. Okres studiów w Łodzi był dla niej bardzo szczęśliwy, lubiła do niego wracać wspomnieniami. Studentami tej słynnej uczelni byli w tym czasie m.in. Roman Polański i Agnieszka Osiecka.

Urszula Tes mówiła na spotkaniu, że do łódzkiej szkoły filmowej dostała się wtedy zaledwie 17 osób, ale z tego rocznika tylko ona wytrzymała w zawodzie.

Dyplom uzyskała w 1967 roku, przedstawiając jako pracę dyplomową film pt. „Dzień dobry dzieci”, w którym opowiedziała o pracy nauczycielki w wiejskiej szkole. Jej debiut został nagrodzony Grand Prix w Krakowie.



Książka „Człowiek, zbiorowość, pamięć w filmach dokumentalnych Ireny Kamieńskiej” autorstwa Urszuli Tes.

Archiwalne zdjęcia

Autorka książki przygotowała wiele ciekawych materiałów o Irenie Kamieńskiej, które zaprezentowała na kinowym ekranie, np. fragmenty archiwalnych wywiadów. W jednym z nich Kamieńska powiedziała, że wybrała zawód reżysera filmów dokumentalnych, ponieważ zawsze miała takie przeświadczenie, że praca, którą się wykonuje, równa się życie.

Uczestnicy spotkania mieli niepowtarzalną okazję, by obejrzeć Irenę Kamieńską na archiwalnych zdjęciach udostępnionych przez Ewę Rogowską-Tylman, dla której dokumentalistka była ciotką. Wśród nich było m.in. to, o którym prowadzący spotkanie Maciej Malangiewicz powiedział, że „od niego wszystko się zaczęło”. Chodziło o fotografię młodej Ireny Kamieńskiej nad basenem za Domem Kolejarza, którą zamieściła na facebookowym profilu Łowicki Wehikuł Czasu Ewa Rogowska-Tylman. Poza dyskusję nt. obiektu rozpoczęły się dociekania na temat tego, kim jest piękna kobieta ze zdjęcia. ■

REKLAMA

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
MASAŻ 25 zł - 30 min.
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznie

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie
2 terapię: pedagogiczną, psychoterapię
3 treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 696-098-165

Łowicz | Muzeum Biżuteria haftowana na Dzień Kobiet

Kolejne warsztaty okolicznościowe planuje przeprowadzić Muzeum w Łowiczu.

3 marca, tuż przed Dniem Kobiet, będzie można zapoznać się tam z techniką wyrobu biżuterii haftowanej. Tym razem zajęcia przewidziane są dla młodzieży i dorosłych. Będą przeprowadzone w dwóch grupach po około 2,5 godziny, początek o godzinie 11.00 i 14.00.

Uczestnicy wykonają element ozdobny, z którego powstanie elegancki naszyjnik lub bransoletka. Tradycyjna technika haftu koralikowego posłuży do stworzenia nowoczesnej i modnej biżuterii. Organizatorzy zapewniają potrzebne materiały plastyczne.

Koszt uczestnictwa to 15 zł od osoby, obowiązują wcześniejsze zapisy. **tm**

Łowicz | Koncert finałowy 20. edycji OCH! Film Festiwal

Stanisława Celińska przy pełnej sali

Koncert finałowy 20. edycji OCH! Film Festiwalu, z którym przyjechała do Łowicza Stanisława Celińska z zespołem, wypełnił w niedzielę, 24 lutego, salę kina Fenix do ostatniego miejsca.

Bilety – nawet te tzw. „dostawki” – krzesła stawiane obok kinowych foteli – wyprzedziły się na wiele dni przed nim – w ciągu około godziny od uruchomienia sprzedaży. Nie był to pierwszy koncert Celińskiej w Łowiczu, a ci, którzy mieli okazję go wysłuchać, mają też nadzieję, że nie ostatni.

Stanisława Celińska znana jest nie tylko z wielu ról aktorskich,



Stanisława Celińska z zespołem występowała już w Łowiczu przed kilkoma laty. Zarówno wtedy, jak i teraz, publiczność wypełniła salę kina Fenix.

zarówno telewizyjnych, jak i teatralnych, ale również z działalno-

ści muzycznej. Jest też postrzegana jako osoba odważna – również

z tego powodu, że jako jedna z niewielu osób publicznych przyznała się do alkoholizmu i otwarcie o tym mówiła. Dodajmy, że jest teraz trzeźwą alkoholiczką. Po sześciu latach picia, nie pije od lat kilkunastu.

Po raz kolejny Celińska przypominała, że jej rodzina, a w zasadzie ojciec, związany był z przedwojennym Łowiczem. Ojciec, pianista i nauczyciel w szkole muzycznej – Stefan Celiński – podczas niemieckiej okupacji stracił w Łowiczu pierwszą żonę. Była sparaliżowana i nie potrafiła uciec, kiedy ich dom ogarnął pożar. Wspominała, że ojciec po tym zdarzeniu trafił do Warszawy, tam poznał się z matką Stanisławy Celińskiej i, jak to określiła artystka, „dwa lata po wojnie zostałam po-

częta na ukwieconej łące”. Ojciec zmarł, gdy miała 3 lata.

Wracając jednak do koncertu, należy podkreślić, że teksty do wszystkich zaśpiewanych w Łowiczu piosenek napisała sama Celińska, zaś muzykę do większości skomponował Maciej Muraszko – wszechstronny muzyk-multiinstrumentalista, kompozytor, aranżer i producent – też był na koncercie w Łowiczu i grał m.in. na gitarze oraz instrumentach perkusyjnych.

Na koncert w kinie Fenix składały się utwory, które można określić jako piosenki aktorskie, ale też i jazzujące, a nawet utwory taneczne. Sama aktorka dawała też zresztą na scenie popis tańca, co spotykało się z żywiołową reakcją publiczności. **mak**



Karolina Nadolska i Małgorzata Kożuchowska wystąpiły w pałacu w Sannikach podczas koncertu inauguracyjnego.

Sanniki | Koncert chopinowski Inauguracja sezonu

Pierwszy koncert 38. już sezonu koncertów chopinowskich w pałacu w Sannikach odbył się w ostatnią niedzielę lutego, ponieważ przypadł on prawie w kolejną rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. – Według źródeł kompozytor przyszedł na świat 22 lutego lub 1 marca w 1810 roku i chcieliśmy nawiązać do tych dat – powiedziała nam Monika Gadzińska

z ECA Sanniki. Wystąpiła pianistka Karolina Nadolska – doktor sztuk muzycznych Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Zagrała m.in. 5 mazurków oraz Wielkiego Poloneza Es-dur Chopina. Towarzyszyła jej aktorka teatralna i telewizyjna Małgorzata Kożuchowska – recytowała poezję Bolesława Leśmiana. **opr. mak**

Łowicz | Rodzina Kapustów gościem programu TVP1

Rodzinny ekspres z łowickim akcentem

Czteroosobową rodzinę Kapustów z Łowicza można było obejrzeć w sobotę, 23 lutego, w porannym programie „Rodzinny ekspres”, przygotowywanym przez redakcję programów katolickich TVP1.

Aleksandra z mężem Piotrem oraz ich dorosłe już dzieci: Anna (Książanka Roku 2017) i Krzysztof, wystąpili w strojach łowickich. Mówili o swojej największej pasji, czyli o folklorze, strojach łowickich oraz wspólnych występach w zespole Masovia-Łowicz, zatańczyli i zaśpiewali.

Program „Rodzinny ekspres” ma charakter poradnikowy, rozmowy z gośćmi przeplatane są w nim felietonami. Podejmowane tematy mają pomóc widzom zro-



Rodzina Kapustów z prowadzącym program Rafałem Patryą.

zumieć istotę życia rodzinnego w duchu chrześcijaństwa. Odcinek, w którym gośćmi byli Państwo Kapustowie, poświęcony był m.in. szkaplerzowi, ale również nawiązywał m.in. do wspólnego, rodzinnego spędzania czasu

oraz wspólnych – rodzinnych zainteresowań. – Zawsze w tym programie jest jakaś rodzina z pasją. Jedni biegają, inni wspólnie robią przetwory, a my kochamy nasz folklor łowicki – powiedziała nam Aleksandra Kapusta.

Kontakt do rodziny Kapustów realizatorzy programu otrzymali w Muzeum w Łowiczu. – Po prostu ktoś zadzwonił, spytał o rodzinę z pasją i wskazano m.in. nas – opowiada Aleksandra Kapusta. Program był nagrywany jesienią ubiegłego roku. Nagranie trwało ok. 2 godziny. To podobno dość długo, a stało się to głównie za sprawą występujących w programie dzieci, które nie do końca dobrze opanowały tekst o szkaplerzu. Program poprawił znany m.in. z Teleexpressu oraz również z relacji sportowych Rafał Patrya. – Nie chwaliśmy się tym nawet znajomym, bo nie wiedzieliśmy jak to wyszło, ale po programie wiele osób do nas dzwoniło i gratulowało – mówi pani Aleksandra.

Informacja o programie spodobała się również internautom obserwującym profil lowiczanie.info na Facebooku, którzy polubili ją 100 razy oraz ciepło komentowali. Program można obejrzeć na platformie internetowej Telewizji Polskiej vod.tvp.pl. **mak**

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

- stomatologia zachowawcza
- dziecięca • RTG • wybielanie
- protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Łowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

SPRZEDAM
wyposażenie gabinetu stomatologicznego

w całości lub w części

Możliwość prowadzenia gabinetu w obecnej lokalizacji

Łowicz, Stary Rynek 16
tel. 507-027-058

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1

lek. stom.
ELŻBIETA SZYMAJDA
tel. 693-331-096

CZYNNY: pon. 14-18,
wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18
możliwość przyjęcia w soboty
po wcześniejszym uzgodnieniu

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia BEZPŁATNIE

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

• PROTEZY ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

Łowicz ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne
lek.dent.

Sylvia Marzec
z zespołem lekarzy

- chirurgia stomatologiczna
- leczenie dzieci
- SEDACJA WZIEWNA
- leczenie zachowawcze
- leczenie kanałowe
- protetyka
- wybielanie zębów
- piaskowanie zębów

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

Punkt zapalny

Gmina Łyszkowice | ŻTC Bike Race – cykliści chcieliby od gminy większego wsparcia

Czy w kwietniu kolarze znów przejadą przez Łyszkowice?

Zgodnie z kalendarzem Polskiego Związku Kolarskiego na sezon 2019 na terenie powiatu łowickiego zaplanowane są dwa wyścigi rangi ogólnopolskiej organizowane przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów – 28 kwietnia w Łyszkowicach i 18 sierpnia. O ile ten drugi wyścig wydaje się być już pewny, tak w przypadku Łyszkowic są kontrowersje.

Już pod koniec stycznia Klub Kolarski Łowicz informował nas, że z organizacją kwietniowych zawodów mogą być problemy, dlatego też postulował powołanie zespołu, który opracowałby ich spójną formułę organizacyjną. „Z przykrością zauważam, że olbrzymi niedosyt pozostawia strona organizacyjna i zaangażowanie lokalnego samorządu, które należy rozpatrywać w kategorii niewykorzystanej szansy” – pisał prezes KK Łowicz Bogumił Urbanek.

Dodał, że zawody w Łyszkowicach od dwóch lat przyciągały znanych i utytułowanych kolarzy, a pod względem sportowym oceniane były bardzo dobrze.

Wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta zarzut o brak zaangażowania i współpracy uważa za nierzetelny i niesprawiedliwy. Mówi, że gmina w tym roku oferowała i nadal oferuje wsparcie w podobnym zakresie jak w ubiegłym roku czy dwa lata temu. Jeśli chodzi o samo wsparcie finansowe w wysoko-

ści 2.500 zł na zakup pucharów i nagród dla uczestników. Oprócz tego wymienia szereg innych działań, które przecież także kosztują, a które nie zostały przez organizatorów dostrzeżone, zalicza do nich na przykład udostępnienie budynku urzędu gminy i strażnicy OSP, toalet w GOKiS, koszty zużycia prądu i wody. W ubiegłym roku na prośbę władz gminy firma PRiD uzupełniła asfaltem na gorąco ubytki w drogach na trasie zawodów, to one również zabiega-

ły o przyspieszenie remontu drogi w Starych Grudkach, by była gotowa na wyścig. Mówił, że zabezpieczenie zawodów, a także sprzętanie, wykonywali strażacy z działających w gminie OSP, co też jest bardzo dużą pomocą.

Wójt podkreśla, że budżet nie jest „studnią bez dna”, a gmina wspiera też wiele innych imprez, także sportowych, często ciesząc się większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców niż impreza kolarska. Jako przykłady podaje imprezę biegową „Biegamy Polesie” czy zawody motocrossowe mistrzostw okręgu łódzkiego Cross Country. Przemysław Popek, rzecznik prasowy cyklu

ŻTC Bike Race informuje nas, że decyzja co do organizowania zawodów w Łyszkowicach zapadnie w najbliższych dniach. Od strony technicznej nie ma żadnych problemów do ich zorganizowania, jedynym problemem mogą być finanse. Koszt organizacji pojedynczych zawodów w tym cyklu to około 30 tys. zł. – Zwyczajowo 30% tej kwoty finansowane jest przez miejscowy samorząd, jako lokalny wkład wymagany przez naszych komercyjnych partnerów – mówi Przemysław Popek. – Pozostała część jest zaspokajana przez sponsorów całego cyklu.

Nasz rozmówca przypomina, że przed zorganizowaniem pierwszej imprezy z tego cyklu, Łyszkowice jako cały samorząd deklaratywnie wycofał się z dotowania imprezy na poziomie 9000 zł, ale ze współfinansowania wycofał się później GOKiS (po zmianie dyrektora), co spowodowało, że nie było pełnego pokrycia kosztów dla etapu w Łyszkowicach. Problem z tym był już w ubiegłym

roku, ale gmina podtrzymywała w rozmowach chęć dalszej współpracy.

Dyrektor zawodów Wojciech Pawelec mówi, że gmina Łyszkowice jest jedyną, w której organizacja zawodów trafia na takie problemy. W gminie Nieborów na przykład, przy praktycznie takiej samej formule imprezy, organizatorzy otrzymali od samorządu 9.000 zł, a poza tym także pomoc strażaków. Wójt Adam Ruta mówi nam, że nigdy nie obiecywał organizatorom wyścigu pomocy w większym wymiarze niż oferowany poprzednio, jak i teraz (czyli 2.500 zł i pomoc we wspomnianym już zakresie) – uważa, że to odpowiednie wsparcie, adekwatne do możliwości gminy, która realizuje wiele innych zadań. – To zadaniem organizatorów jest zapewnić imprezie finansowanie poprzez zainteresowanie nią sponsorów – mówi wójt.

Jeżeli do zawodów dojdzie, to odbędą się one w formule znanej z lat ubiegłych w ramach dwóch wyścigów, z podziałem na poszczególne kategorie wiekowe. Wojciech Pawelec mówi nam, że uzyskanie większego wsparcia od gminy jest warunkiem ich zorganizowania. Decyzja powinna zapaść w najbliższych dniach, bo Polski Związek Kolarski oczekuje konkretnej odpowiedzi w tej sprawie. **tm**

Gmina Bolimów | Wójt Linart przeforsował swój pomysł Patryk Kołosowski zastępcą wójta

dokończenie ze str. 15

Roczna pensja zastępcy wójta nie powinna przekroczyć 40 tys. zł. Zanim Kołosowski został powołany na stanowisko mówiono o znacznie wyższej kwocie – 60 nawet 70 tys. zł.

Na sesji Rady Gminy, 25 lutego, na prośbę radnego Jana Muszyńskiego wójt Stanisław Linart odczytał powierzone zastępcy kompetencje. Radny podkreślił, że takiej informacji dotąd nie było i wśród radnych może panować dezinformacja dotycząca tego,

z jakimi sprawami mogą zgłaszać się do zastępcy wójta. Wśród tych kompetencji znalazły się m.in. opracowywanie materiałów na komisje i sesje Rady Gminy, czuwanie nad kwestiami związanymi z dostarczaniem wody, odbiorem ścieków oraz odpadów komunalnych, gospodarowanie mieniem komunalnym, współpraca z organizacjami pozarządowymi, wdrażanie projektów innowacyjnych, współpraca z mieszkańcami i budowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz budowa marki „Bolimów” poprzez sieć internetową.



Radny Jan Muszyński

W rozmowie z nami Patryk Kołosowski podkreślił, że kluczowym przedsięwzięciem będzie doprowadzenie do stworzenia wieloletniej strategii gminy, która określi kierunki jej rozwoju. Chciałby też skupić się na promocji gminy i wykorzystaniu jej walorów przyrodniczych i historycznych, w tym znajdujących się w jej obrębie pozostałości po I wojnie światowej. Jak nam powiedział, kluczowe sprawy jak np. rozmo-

wy w sprawie budowy drożna autostradowego w miejscu skrzyżowania drogi wojewódzkiej 705 w Bolimowie pozostaną w kompetencjach wójta Stanisława Linarta. Kołosowski zanim objął stanowisko, przez kilka tygodni był

w stałym kontakcie z wójtem Linartem, który wprowadzał go w zagadnienia związane z pracą urzędu gminy. Dlatego szybko odnalazł się w pracy.

Zastępca wójta zdaje sobie sprawę z tego, że objęcie przez niego stanowiska zastępcy wójta wywołało niezbyt przychylnie dla niego komentarze wśród mieszkańców. Wie, że mówi się, iż obecny wójt „namaścił” w ten sposób swego następcę, którego chce przygotować do objęcia urzędu za 5 lat. Sam Kołosowski odpowiada na to, że nie wie co przyniesie przyszłość, jego pracę zweryfikują mieszkańcy i radni, on sam też stara się być wobec siebie krytyczny. **tb**

REKLAMA

TLENOTERAPIA ŁOWICZ
oferuje pomoc w leczeniu:

- trudno gojące się rany i AZS
- oparzenia
- powikłania po radioterapii
- zapalenie kości i szpiku
- zespół stopy cukrzycowej
- uraz/udar mózgu
- urazy sportowe
- leczenie przeciwbólowe
- medycyna estetyczna
- depresja
- i inne

Zapraszamy do kontaktu
600 824 819

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK**
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiologia

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

specjalista **LARYNGOLOG**
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Główno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYMCZAK**
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ
DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG**
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

rolnicze – kupno

plody rolne

- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.
- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 607-202-732.
- Kupię zboże, odbiór luzem, tel. 603-573-567.
- Zboże paszowe kupię, tel. 693-157-117.
- Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.
- Kupię zboże paszowe, również gorszej jakości, tel. 726-721-037.
- Sprzedam pszenżyto jare, tel. 501-713-862.
- Skup zboża, tel. 508-471-814.

hodowlane

- Kupię byki, tel. 601-307-164.
- Kupię jałówki, tel. 601-307-164.
- Kupię krowy, tel. 601-307-164.
- Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. 603-711-760.

maszyny

- Kupię maszyny rolnicze, tel. 883-945-511.
- Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. 664-981-618.
- Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.
- Każdego Władimircia, Ursusa, tel. 725-361-836.
- Maszyny rolnicze kupię, tel. 515-710-848.
- Ciągnik Ursus może być uszkodzony, tel. 797-513-264.
- Kupię C-360 3P / C-360, tel. 604-649-151.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

- Słoma w dużych belach, sucha, tania, Boczek, tel. (46) 838-46-17.
- Siano, drugi pokos bez deszczu, tel. 727-539-411.
- Sianokiszka, Mięsośnia, tel. 695-441-197.
- Sprzedam sianokiszkę, siano, słomę, tel. 662-585-814.
- Sprzedam kukurydzę suchą, tel. 697-714-463.
- Kukurydza sucha, pszenica paszowa, tel. 697-714-463.
- Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna GRANUM o/Łowicz, dowóz od 1 tony, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.
- Sprzedam kukurydę, tel. (46) 837-14-61.

- Pszenżyto, tel. 723-585-201.
- Siano, słoma, mieszanka, tel. 605-350-355.
- Słoma, baloty 140x120, tel. 664-981-618.
- Sianokiszka baloty + transport, tel. 664-981-618.
- Siano, tel. 667-257-460, po 14:00.
- Sprzedam owies, odmiana Bingo, ok. Rybna, Osiek, tel. 661-709-954.
- Słoma, tel. 669-419-342.
- Sprzedam łąkę, Świeryż, tel. 662-585-814.
- Łubin słodki, tel. 669-960-974.
- Sianokiszka, gm. Głowno, tel. 506-103-998.
- Słoma, bele, tel. 570-598-480.
- Mieszanka zbożowa (jęczmień, owies, pszenżyto), tel. 607-992-213.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 603-240-034, Zielkowiec 104.
- Sprzedam słomę, okrągłe bele, tel. 696-274-457.
- Siano, tel. 607-385-635.
- Sprzedam wystodki buraczane melasowane toffi w workach 30kg zpaletyzowane po 990kg. Brzoźów k/Sochaczewa, tel. 507-413-514.
- Sprzedam słomę, siano okrągłe belki, tel. 788-934-923, Łażniki.
- Siano w balotach suche, baloty sianokiszki, lucerna, koniczyna, tel. 698-532-474.
- Żyto, tel. 794-052-840.
- Słoma, siano, Guźnia, tel. 503-730-843.
- Sprzedam słomę żytnią w belach owiniętych siatką, okolice Głowna, tel. 539-222-282.
- Żyto, tel. 694-567-258.
- Słoma ze stodoły, duże bele, tel. 693-944-068.
- Słoma belki 120x120, sucha, tel. 889-951-089.
- Sprzedam siano w balotach, tel. 667-877-178.
- Siano, słoma (baloty) ze stodoły, Guźnia, tel. 880-918-256, 889-910-333.
- Słoma, mała kostka, tel. 609-842-747.
- Sianokiszka, kukurydza, tel. 533-542-174.
- Bób Bizon, tel. 795-583-677.
- Sianokiszka, baloty, tel. 663-127-473.
- Siano, sianokiszka, tel. 603-254-329.
- Sprzedam pszenicę jarą, jęczmień jary, Osiek, tel. 509-195-030.
- Sprzedam żyto, tel. 667-257-470.
- Pszenica Nawra, owies, siano w kostkach i pokos, tel. 790-802-029.
- Wytłoki jabłkowe, tel. 600-323-947.
- Sprzedaż zbóż jarych, Hodowla Strzelce, KWS, Danko, Bielawy, Rynek 14, tel. 607-189-155.
- Sprzedam siano, słomę i baloty sianokiszki, tel. 662-089-395.

- Żyto, pszenica, pszenżyto, słoma 120x120, tel. 693-286-129.
- Siano, kostka, I pokos, tel. 662-729-242.
- Sprzedam siano, słomę w kostkach. Popów, tel. 609-581-257.
- Siano, Głowno, tel. 696-309-056.
- Sprzedam pszenżyto 15 ton, jęczmień 8 ton, tel. 515-270-479.
- Słoma, okrągłe belki, ze stodoły, tel. 668-035-910.
- Sprzedam zboże i słomę, tel. 502-100-896.
- Sprzedam łubin niebieski, czyszczony, okolice Głowna, tel. 604-698-335.
- Sprzedam zboże paszowe, tel. 691-744-376.
- Siano w kostkach, tel. 888-960-792.
- Zboże, słoma, tel. 880-263-930.
- Jęczmień i owies, tel. 692-916-507.
- Łubin żółty, tel. 508-484-228.
- Sprzedam zboże, słomę w kostkach, tel. 503-949-866.
- Sprzedam sianokiszkę 1 pokos, tel. 516-415-834.
- Słoma, duże baloty, tel. 697-689-853.
- Sprzedam siano i słomę, duże belki, Przemysłów, tel. 665-486-605.
- Sprzedam bób, tel. 608-613-658.
- Sprzedam owies, tel. 608-613-658.
- Jęczmień jary, tel. (46) 838-73-12, tel. 797-363-108.
- Zboże, owies, pszenżyto jare, tel. 694-075-080.
- Siano, tel. 660-377-573.
- Sianokiszka, słoma kostka, tel. 730-722-069.
- Owies omłynkowany, tel. 607-418-736.
- Pszenica, żyto, tel. 788-729-849.
- Świeże wytłoki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. 693-025-909.
- Pszenżyto jare z odnowy Mazur, tel. 601-962-832.
- Sprzedam jęczmień po wymianie, saladerę, bób, tel. 663-319-284.
- Sprzedam sianokiszkę i siano, tel. 505-614-149.
- Sprzedam słomę jęczmienną ze stodoły, tel. 664-778-301.
- Sprzedam siano w belach, tel. 888-153-945.
- Siano duże bele, tel. 691-063-480.
- Sprzedam owies do siewu, owies paszowy, mieszanka (owies+pszenica), tel. 785-567-451.
- Sprzedam owies, kukurydę, tel. 604-961-560.
- Sianokiszka, obornik, tel. 512-831-125.
- Jęczmień siewny, tel. 605-061-691.
- Siano i słoma, okrągłe bele, tel. 600-822-089.
- Słoma, siano małe belki, Czatolin, tel. 698-244-821.
- Słoma ze stodoły, okrągłe bele, tel. 880-438-146.
- Sianokiszka bele 50 sztuk, tel. 691-243-253.
- Pszenżyto, mieszanka zbożowa, tel. 607-181-404.
- Sprzedam jęczmień siewny po centrali, pszenżyto paszowe, tel. 794-052-667.
- Pszenica jara Nawra, tel. 692-365-635.
- Sprzedam słomę i siano ze stodoły w matych kostkach, tel. 787-436-230.

- Owies bezłuskowy, rzepak, jęczmień, tel. 502-585-456.
- Słoma baloty 100 szt., tel. 511-605-865.
- Suche wystodki, śruty, otręby, tel. 602-235-159.
- Pszenica ozima, siano, słoma w kostkach, Nieborów, tel. 607-403-261.
- Sprzedam sianokiszkę, 100 szt., tel. 665-355-750.
- Sprzedam słomę, siano, tel. 784-843-470.
- Słoma 1401x120 ze stodoły, łubin słodki Sonet i Zeus 2 tony, tel. 696-447-652.
- Sprzedam słomę kostka, tel. 669-037-421.
- Sprzedam łubin wąskolistny, tel. 669-299-585.
- Sprzedam sianokiszkę baloty, gmina Pacyna, tel. 794-273-700.
- Siano, owies, pszenica, tel. 692-101-976.
- Sprzedam siano, bele i kostki, tel. 725-199-056.
- Sprzedam słomę, bele ze stodoły, tel. 725-199-056.
- Owies, tel. 692-199-767.
- Sprzedam baloty: słoma 60 zł, sianokiszka 100 zł, tel. 506-825-605.
- Sprzedam siano, tel. 790-502-153.
- Sprzedam pszenicę jarą, jęczmień jary, tel. 607-648-748.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 726-497-938, Zabostów Duży.
- Bób Top-Bob, tel. 691-243-220.
- Sprzedam owies i pszenżyto, tel. 507-130-136.
- Pszenica jara 5 t., tel. 693-677-112.
- Sprzedam słomę w balotach, tel. 501-713-862.
- Pszenica jara, owies, tel. 532-277-616, Zduny.
- Sprzedam pszenżyto, Kiernozia, tel. 608-037-669.
- Nawozy, atrakcyjne ceny, tel. 509-171-283.
- Słoma bele 120, tel. 696-565-452.
- Sprzedam zboże, tel. 664-968-279.
- Sprzedam jęczmień, owies, tel. 666-287-727.
- Jęczmień oczyszczony, tel. 604-871-975.
- Sprzedam owies Bingo, tel. 696-015-499.
- Sprzedam łubin słodki, żółty, szerokolistny, tel. 514-642-411.
- Sprzedam pszenżyto, mieszankę (jęczmień+pszenica), Strugienice, tel. (46) 838-77-40, tel. 696-791-208.
- Sprzedam siano, baloty, tel. 691-601-363.
- Żyto, mieszanka, owies, tel. 600-893-559, Guźnia.
- Słoma ze stodoły (baloty 120x120), tel. 606-607-566, Bąków Górny.
- Siano kostka, Dąbkowice, tel. 668-594-262.
- Siano kostka, tel. 570-980-770.
- Sprzedam bele sianokiszki i siana, I pokos, tel. 531-800-280.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 792-719-270.
- Zboże po centrali, oczyszczone: owies, owies czarny, jęczmień, pszenica, tel. 785-240-260.
- Sprzedam słomę i siano w kostkach, tel. 699-902-211.
- Słoma baloty ze stodoły, tel. 660-266-355.
- Sprzedam 0,5 t. saladery do siewu, tel. 511-320-599.
- Sprzedam słomę i siano ze stodoły w matych kostkach, tel. 787-436-230.

- Sprzedam baloty sianokiszki, tel. 788-679-394.
- Siano w kostkach 2,50 zł, tel. 662-861-865, Nieborów.
- Mieszanka, słoma okrągłe i kostka, tel. 609-376-037.
- Sianokiszka 80 balotów, tel. 606-951-121.
- Sprzedam owies, jęczmień, siano i dojarę, tel. 691-620-778.
- Siano zamienię na zboże, tel. 691-666-967.
- Pszenica jara, jęczmień jary, owies, pszenica zimowa, tel. 605-278-719, Kiernozia.
- Słoma, Świeryż, tel. 726-390-515.
- Pszenica jara, tel. 723-296-983.
- Owies siewny Bingo, tel. (46) 838-13-81.
- Słoma, siano, baloty, większa ilość, cena do uzgodnienia, tel. 723-528-039.
- Sadzonki aronii, tel. 601-364-070.
- Słoma z kukurydzy; kukurydza, tel. 696-425-214.
- Pszenżyto jare Mamut, tel. 664-187-631.
- Sianokiszka w balotach, Bednary, tel. 661-037-030.
- Sprzedam ziemniaki Irga, tel. 664-759-891.
- Słoma ze stodoły, tel. 601-320-604.
- Sprzedam zboże, ziemniaki, tel. (46) 838-17-22.
- Siano, słoma, sianokiszka, tel. 530-306-673.
- Sprzedam owies, tel. 538-455-989.
- Zboże: pszenżyto, pszenica, mieszanka, tel. 606-901-931.
- Sprzedam pszenżyto jare, pszenicę, jęczmień, owies, tel. 888-224-626.
- Sprzedam owies, tel. 724-130-244.
- Słoma, tel. 603-609-674.
- Pszenżyto, pszenica, tel. 885-372-588.
- Owies 70 zł, tel. (46) 838-25-79.
- Siano, słoma w balotach, Złaków, tel. 885-228-682.
- Słoma bele, tel. 883-237-644.
- Kapusta kwaszona, ogórki. Hurt-detal, FVAT, tel. 508-194-191.
- Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, Chaśno, tel. 721-737-369.
- Sprzedam owies, tel. 798-906-448.
- Sprzedam siano w kostkach, tel. 538-995-499.
- Sprzedam mieszankę owies, jęczmień, pszenicę 6 ton, tel. 506-173-625.
- Sprzedam mieszankę 7 ton, tel. 698-071-344.
- Siano, słomę w kostkach, tel. 665-489-419.
- Sprzedam 5 t. żyta, tel. 511-859-997.
- Sprzedam słomę duże belki 130, tel. 669-137-703.
- Mieszanka zbożowa, sianokiszka, tel. 609-473-490.
- Sprzedam owies, Domaniewice, tel. 784-368-431.
- Sprzedam słomę w kostkach, tel. 691-517-844.
- Mieszanka zbożowa, Osiek, tel. 669-560-392.
- Sprzedam siano kostka, Nowa Sucha 51, tel. 697-892-863.
- Owies, tel. 880-263-930.
- Siano w kostkach ze stodoły, tel. 507-293-931.
- Słoma, tel. 663-790-575.

- Owies, kukurydza, jęczmień, mieszanka, pszenica, pszenżyto, łubin słodki, gorzki, sianokiszka, tel. 506-115-015.
- Siano, tel. 791-785-230.
- Pszenżyto i pszenica, Płaskocin, tel. 695-684-362.
- Sprzedam pszenicę jarą do siewu, wykę, tel. 660-260-127.
- Sprzedam jęczmień paszowy, tel. 609-182-278.
- Sprzedam siano, duże bele, tel. 503-041-175.
- Pszenica jara, jęczmień jary, owies, pszenica zimowa, tel. 605-278-719, Kiernozia.
- Sprzedam zboże, siano, słomę w belach, tel. 889-524-827.
- Baloty z sianokiszki, tel. 791-762-683.
- Łubin słodki, żółty Mister, tel. 669-773-567.

hodowlane

- Jałówka cielna, 20.03.2019, tel. 668-804-209.
- Jałówka wysokocielna, termin wycielenia: 11.03.2019, tel. 734-867-958.
- Dwie jałówki na wycieleniu, termin, 20.03, tel. 24/285-96-01
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 693-025-944.
- Sprzedam jałózkę Simental 300-kg, tel. 693-088-990.
- Jałowica wysokocielna, tel. (46) 838-91-30.
- Sprzedam jałówkę, wycielenie 02.04, tel. 781-291-824.
- Prośne loszki, knur Nenstar, tel. 730-523-191, Łowicz.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 669-346-302.
- Jałowka wycielenie 10.03., tel. 503-654-884.
- Jałowka na wycieleniu, tel. 880-855-085.
- Byczki, tel. 727-472-512.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin koniec marca, tel. 575-429-669.
- Sprzedam 2 cielaki (byczki), tel. (42) 719-61-26.
- Jałowka cielna, termin: 2.04.2019, tel. 603-298-429.
- Jałowka HF, czarno-biała, wycielenie: 20.04.2019, tel. 515-837-676.
- Jałowki 250-350 kg, tel. 888-822-173.
- Sprzedam krowę cielną, 4-cielak, tel. (46) 838-73-77.
- Dojenie krow, tel. 726-811-028.
- Jałowka na ocieleniu, wycielenie w marcu, tel. 668-020-288.
- Jałowka na wycieleniu, tel. 609-788-346.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. 661-723-051.
- Sprzedam prosiaki 8 sztuk, Kiernozia, tel. 508-616-454.
- Jałowka na wycieleniu, tel. (46) 838-25-79.
- Trzy jałówki wysokocielne, tel. 721-116-508.
- Jałosia, tel. 728-894-563.
- Młodego knurka, tel. 791-125-486.
- Sprzedam jałówkę, wycielenie 11.03, tel. 509-639-301.
- Sprzedam byczki, tel. 512-981-861.
- Sprzedam jałówkę, wycielenie 6 kwietnia, tel. 691-355-728.
- Jałowka wysokocielna, tel. 607-494-146.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną czarnobiłą, tel. 661-025-344.

maszyny

- Rozrzutnik obornika, tel. 693-944-068.

REKLAMA



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu

zatrudni osoby do pracy na stanowiskach:

OPERATOR MASZYN

wynagrodzenie w przedziale 3200 zł - 4500 zł brutto

ELEKTROMECHANIK

wynagrodzenie w przedziale 3200 zł - 4700 zł brutto

POMOCNIK MLECZARSKI

wynagrodzenie w przedziale 2700 zł - 3800 zł brutto

KIEROWCA C+E

wynagrodzenie w przedziale 3200 zł - 5500 zł brutto

MECHANIK I ELEKTRONIK

SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

wynagrodzenie w przedziale 3300 zł - 5000 zł brutto

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi osobami. Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie swojego CV na adres:

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ŁOWICZU

Dział Kadr ul. Przemysłowa 3, 99-400 Łowicz Tel.: +48 46 830 36 07

lub rekrutacja@mleczarnia.łowicz.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)”. Administratorem danych pozyskanych w wyniku odpowiedzi na powyższą zamieszczoną ogłoszenie rekrutacyjne jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z siedzibą w Łowiczu. Dodatkowe informacje podane są na stronie internetowej www.mleczarnia.łowicz.pl

REKLAMA



PUNKT SKUPU ZŁOMU



www.matusiakzlom.pl

najwyższe
ceny
w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia
- rzetelna wycena ■ sprzedaż części

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

386789

386443

383714

Sport

Piłka nożna | Mecz sparingowy 4:0 dla Pelikana 2004

Zespół trenera Pawła Kutkowskiego na zakończenie intensywnego okresu ferii zimowych (codzienne treningi w hali lub na sztucznym boisku) wygrali mecz towarzyski z GKS-em Bedno 4:0. Trafienia dla „Biało-Zielonych” zapisali na swoim koncie Mateusz Motyl, Bartosz Wudkiewicz, Kacper Styszko oraz Adam Tokarski. Ten ostatnie niedawno rozpoczął treningi w zespole Pelikana, a wcześniej występował w Starcie Złaków Borowy.

Mecz rozpoczął się bardzo udanie dla gospodarzy w 15. minucie meczu na prowadzenie zespół Pelikana wyprowadził Mateusz Motyl. Gracze Pelikana błyskawicznie podwyższyli prowadzenie zaledwie minutę później. Wtedy do siatki rywali piłkę skierował Bartosz Wudkiewicz. W pierwszej połowie więcej goli nie padło, mimo, że Pelikan posiadał optyczną przewagę i miał kilka

kolejnych, dogodnych okazji do strzelenia gola. Łowiczanie dwa kolejne gole w tym meczu strzelili w drugiej części meczu. Najpierw w 50. minucie gola strzelił Kacper Styszko, a w 80. minucie na listę strzelców wpisał się Tokarski. W zespole z Łowicza po raz kolejny zagrał Wiktor Matyjas, który w tym sezonie bronił barw Pogoni Belchów. – To był bardzo pożyteczny sparing. Jestem zadowolony, bo moja drużyna próbowała realizować założenia taktyczne. Wprawdzie pewne rzeczy jeszcze nie wychodzą, ale było wiele pozytywnych i jestem zadowolony z tego sparingu – podsumował trener Kutkowski.

W niedzielę 3 marca MUKS Pelikan 2004 rozegra wyjazdowy mecz kontrolny przeciwko Zniczowi Pruszków.

■ **MUKS Pelikan-2004 Łowicz – GKS Bedno 4:0** (2:0); br.: Mateusz Motyl (15), Bartosz Wudkiewicz (16), Kacper Styszko (50) i Adam Tokarski (80)

Pelikan-2004: Radosław Chrzęszcz – Błażej Kozłowski, Piotr Strycharski, Filip Stobiecki, Fabian Pliszka – Mateusz Gozdowski, Kacper Stępień – Bartosz Tomaszewicz, Bartosz Wudkiewicz, Mateusz Motyl – Adam Tokarski. Na zmianę wchodził: Antoni Knera, Kacper Styszko i Wiktor Matyjas.



Gracze Pelikana 2004 ciężko trenowali podczas ferii zimowych.

Piłka nożna | Mecz sparingowy Imponująca skuteczność Pelikana 2005

Zawodnicy MUKS Pelikana Łowicz z rocznika 2005 pokonali w przekonującym stylu ligowego rywala z II ligi wojewódzkiej Borutę Zgierz aż 9:0! Po raz pierwszy w roli trenera Pelikana 2005 wystąpił trener Dawid Ługowski, a skutecznością w tym meczu kontrolnym błysnął Bartłomiej Kowalski, którzy strzelił cztery gole.

Łowiczanie do przerwy prowadzili 2:0. Oba gole w pierwszej odsłonie meczu zapisał na swoim koncie Kowalski, który najpierw w 19. minucie nie pomylił się z rzutu karnego, a następnie pokonał bramkarza rywali w 37. minucie gry. Po przerwie ponownie ten sam zawodnik był nie do zatrzymania przez defensorów Boruty. Kowalski w ciągu dwóch minut strzelił kolejne... dwa gole! W dalszej fazie meczu przewaga Pelikana 2005 nie podlegała dyskusji, a zawodnicy z Łowicza dokładali kolejne gole. Licznik strzelonych goli zatrzymał się w końcu na dziewięciu, a trafienia dla Pelikana zanotowali – Igor Woliński (dwa gole), Mateusz Sierota, Jakub Milczarek oraz Jakub Oblicki. Był to bardzo dobry mecz w wykonaniu „Biało-Zielonych” który z pewnością jeszcze bardziej ich do pracy na treningach.

– Pierwszy mój mecz z nową drużyną i od razu okazało zwycięstwo. Wbrew pozorom do przerwy zespół ze Zgierza nie grał źle,

ale nasz zespół zagrał bardzo dobrze taktycznie. Chłopcy zrealizowali założenia, które im przekazałem i dokładając umiejętności techniczne fajnie to wyglądało. Wiele z bramek, które dziś strzeliliśmy było nieprzypadkowych, tylko wypracowanych i wynikały one z pracy całego zespołu. Jestem zadowolony z takiego początku naszej współpracy. Chłopcy coraz lepiej zaczynają rozumieć moją wizję i filozofię piłki nożnej. Jedyнным mankamentem to zbyt mała liczba zawodników w kadrze, ale będę próbował jeszcze szukać kilku graczy. Za tydzień gramy z PSV Łódź i to będzie fajny sprawdzian z dobrym zespołem – ocenił po meczu trener Ługowski.

W sobotę 2 marca Pelikan 2005 zagra o godzinie 16:00 na sztucznym boisku OSiR kolejny mecz sparingowy. Rywalem „Ptaków” będzie zespół PSV Łódź.

■ **MUKS Pelikan-2005 Łowicz – MKP Boruta Zgierz 9:0** (2:0); br.: Bartłomiej Kowalski 4 (19 karny, 37, 42 i 43), Igor Woliński 2 (58 i 66), Mateusz Sierota (58), Jakub Milczarek (69), Jakub Oblicki (77)

Pelikan-2005: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota, Jakub Oblicki, Jakub Milczarek, Kornel Woliński – Maciej Wojda, Kacper Misiak, Mikołaj Modzelewski, Alan Palos – Igor Woliński, Bartłomiej Kowalski. Na zmiany wchodził: Patryk Stępień – Jakub Fabiszewski.

Piłka nożna | Orlicy młodsi E2

Champions Łowicz bez sukcesu

W sobotę, 23 lutego, młodzicy UKS AP Champions Łowicz wzięli udział w turnieju piłki nożnej rocznika 2009 zorganizowanym w Piotrkowie Trybunalskim. Wśród sześciu zespołów, które wzięły udział w nim udział zespół trenera Konrada Ścibora zajął ostatecznie miejsce piąte, po bardzo wyrównanej grze. Niestety łowiczanom zabrakło nieco szczęścia, zwłaszcza w pierwszych dwóch spotkaniach i mimo, że radzili sobie dobrze, nie potwierdzili tego bramkami, a te decydują o zwycięstwie drużyny.

Podsumowania tego, co działo się podczas turnieju dokonał trener Ścibor: – Pierwsze dwa mecze to bardzo wyrównane spotkania, w których, w końcowych minutach, albo nawet doliczonym już czasie gry, jak na przykład z Rawą Mazowiecką, padły bramki, które nie powinny wpaść, bo były to przypadkowe bramki i tutaj należy upatrywać przyczyn porażki w tych meczach, mimo że były to bardzo wyrównane spotkania i z gry były na remis. Natomiast brakowało w tej grze ładnych akcji. Obie drużyny w tych dwóch meczach skoncentrowały się głównie na tym, żeby nie tracić bramek. Z meczu na mecz graliśmy coraz lepiej. W meczu z Piotrkowem Trybunalskim, mimo wyniku 0:0, tak naprawdę nie wypuszczaliśmy Piotrcovii z własnej połowy. Stworzyliśmy dużo sytuacji, natomiast, tak jak w całym turnieju, nie potrafiliśmy udokumentować tej przewagi bramkami. Właśnie skuteczność w tym turnieju była bardzo słaba. Strzeliliśmy tylko dwie bramki, co prawda również tylko dwie straciliśmy, ale naprawdę stworzyliśmy bardzo dużo sytuacji w wielu meczach i te sytuacje powinny

być zamienione na bramki. W turnieju zwyciężyła drużyna gospodarzy UKS AP Champions Piotrków Trybunalski, a z tą drużyną wygramy właśnie 0:2. Drugie miejsce zajęła z kolei drużyna Świt Kamieńsk, z którą zremisowaliśmy, po bardzo dobrym meczu z lekką przewagą dla nas, 0:0. Tak więc ciężko tutaj powiedzieć, że gra była lepsza niż wyniki i była lepsza z meczu na mecz. W końcówce turnieju graliśmy naprawdę niezły futbol, ale było to również podyktowane wieloma zmianami, także na bramce. Nie mieliśmy bowiem podczas turnieju nominalnego bramkarza i zamienialiśmy zawodników, między innymi Maja Kubel, która w późniejszym etapie grała w polu i zdobyła dwie bramki. Natomiast na największe wyróżnienie, jeżeli miałbym wskazywać zawodnika, który dobrze zagrał, zasłużył Antoni Szcześniak. Gdyby drużyna zajęła w końcowej klasyfikacji to Antek pewnie miałby szansę na zdobycie statuetki najlepszego zawodnika turnieju, bo wszystkie akcje tak naprawdę przechodziły przez niego. Dobrze grał w defensywie, kreował sporo akcji ofensywnych i był zdecydowanie wyróżniającym się zawodnikiem w turnieju. W turnieju były klasyfikowane tylko pierwsze trzy zespoły, a pozostałe drużyny nie zostały sklasyfikowane. Natomiast gdyby dokonywać klasyfikacji według wszystkich spotkań, które się odbyły, to na 4. miejscu uplasowałby się MGKS Skalniki Sulejów, a Łowicz na miejscu piątym. Ostatnią pozycję zajęłaby drużyna Piotrcovii z Piotrkowa Trybunalskiego. Natomiast wielkie brawa dla organizatorów, którzy potrafili tak



W przerwach między meczami trener dawał wskazówki zawodnikom

dobrać drużyny, że tak naprawdę każda z drużyn miała szansę powalczyć o pierwsze miejsce. Były to bardzo wyrównane drużyny i dzięki temu każdy mecz był dla nas bardzo wartościowy – skomentował trener Ścibor.

■ **UKS AP Champions Piotrków Tryb. – UKS Piotrcovia Piotrków Tryb. 6:0**

■ **UKS AP Champions Łowicz – MGKS Skalniki Sulejów 0:1**

■ **UKS AP Champions Rawa Maz. – LZS Świt Kamieńsk 1:1**

■ **UKS AP Champions Piotrków Tryb. – MGKS Skalniki Sulejów 1:0**

■ **UKS Piotrcovia – LZS Świt Kamieńsk 0:3**

■ **UKS AP Champions Łowicz – UKS AP Champions Rawa Maz. 0:1**

■ **UKS AP Champions Piotrków Tryb. – LZS Świt Kamieńsk 0:3**

■ **MGKS Skalniki Sulejów – UKS AP Champions Rawa Maz. 1:1**

■ **UKS Piotrcovia – UKS AP Champions Łowicz 0:0**

■ **UKS AP Champions Piotrków Tryb. – UKS AP Champions Rawa Maz. 1:0**

■ **LZS Świt Kamieńsk – UKS AP Champions Łowicz 0:0**

■ **MGKS Skalniki Sulejów – UKS Piotrcovia 0:1**

■ **UKS AP Champions Piotrków Tryb. – UKS AP Champions Łowicz 0:2**; br.: Maja Kubel 2 (8 i 11).

■ **UKS Piotrcovia – UKS AP Champions Rawa Maz. 0:3**

■ **LZS Świt Kamieńsk – MGKS Skalniki Sulejów 0:1**

1. UKS AP Champions Piotrków Trybunalski
2. LZS Świt Kamieńsk
3. UKS AP Champions Rawa Mazowiecka
4. MGKS Skalniki Sulejów

UKS AP Champions Łowicz

UKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski

UKS AP Champions Łowicz: Bartosz Lus – Maja Kubel (2), Jan Ścibor, Dawid Goślawski, Piotr Motyl, Piotr Mucha, Olaf Mucha, Antoni Szcześniak, Kacper Miazek, Maciej Kruk i Szymon Majchrzak – trenerem jest Konrad Ścibor.

Piłka nożna | Obóz sportowy MUKS Pelikan 2008 i 2009

Trenowali w Dobrzyniu nad Wisłą

Zawodnicy MUKS Pelikana Łowicz z rocznika 2008 i 2009 przebywali w dniach 17 lutego – 24 lutego na obozie sportowym w Dobrzyniu nad Wisłą.

W obozie wzięło udział 15 zawodników (13 zawodników MUKS Pelikan Łowicz oraz dwóch zawodników Astry Zduny). Trenerzy, Dawid Sut oraz Maciej Grzegory, zaplanowali swoim zawodnikom aż 15 jednostek treningowych, mecz kontrolny oraz udział w turnieju halowym. Nie zabrakło czasu również na regenerację czyli wyjazdu do aquaparku we Włocławku, odpraw multimedialnych czy spędzaniu wolnego czasu chociażby na grę w FIFA 19.

– Jeżeli chodzi o pracę treningową to została wykonana w stu procentach. Zawodnicy bardzo chętnie ćwiczyli, nie narzekali. W treningach mieliśmy założenie jeżeli chodzi o technikę i motorykę i to udało się zrealizować bo odbyliśmy aż 15 treningów, zagraли dwa sparingi i osiem meczów w turnieju halowym, który

został zorganizowany na terenie naszego ośrodka. W meczach sparingowych Pelikan 2009 bardzo dobrze spał się w przegranych meczu z rok starszymi kolegami. Nasi zawodnicy prowadzili grę, mieli mnóstwo sytuacji podbramkowych. Moi zawodnicy wygrali bardzo wysoko, ale rywale nie zawiesili nam poprzeczki wysoko, potraktowaliśmy ten sparing jako grę zadaniową, treningową. W turnieju ostatecznie rocznik 2008 zajął drugie miejsce, zaś rocznik 2009 trzecie miejsce. Jeżeli chodzi o Pelikana 2008 to graliśmy zdecydowanie najlepszą piłkę, ale przegraliśmy jeden mecz 0:2, popełniając dwa bardzo proste błędy w rozegraniu piłki. Łącznie strzeliliśmy w czterech meczach 11 goli, ale nie wystarczyło to do zwycięstwa ponieważ w meczu bezpośrednim ulegliśmy Stoczniovcowi 0:2. Pelikan 2009 w rywalizacji ze starszymi rywalami spał się dobrze, wygrywając jeden mecz, jeden remisując i dwa przegrywając. Trzeba dodać, że w ostatnim meczu zespół

trenera Grzegoego przegrywał 0:2, by wygrać 3:2 i wskoczyć na podium. Zarówno sparingi jak i turniej były dodatkami. Pojechaliśmy do Dobrzynia nad Wisłą mocno popracować podczas treningów i z tego jako trenerzy jesteśmy najbardziej zadowoleni – powiedział trener Pelikana 2008, Dawid Sut.

Sparingi:

■ **UKS Wisetka Centrum Dobrzyn nad Wisłą 2008 – MUKS Pelikan-2009 Łowicz 9:7**; br.: Kryspin Jagiełło 3, Jakub Warzywoda 2, Adrian Koper i Jan Uczciwek

■ **UKS Wisetka Centrum Dobrzyn nad Wisłą 2006 – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 4:20**; br.: Artur Boryna 6, Patryk Banaszczyk 4, Filip Domińczak 3, Przemysław Garstka 3, Filip Miazek 2 i Witold Matusiak 2

Turniej halowy:

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – MUKS Pelikan-2009 Łowicz 3:1**; br.: Witold Matusiak 3 – Kryspin Jagiełło

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – Stoczniovec Płock 0:2**;

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – Wisetka Centrum Dobrzyn nad Wisłą 2:1**; br.: Patryk Banaszczyk, Witold Matusiak

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – Orzeł Golezsyn 6:0**; br.: Witold Matusiak 3, Patryk Banaszczyk 2, Filip Domińczak

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MUKS Pelikan-2008 1:3**; br.: Kryspin Jagiełło – Witold Matusiak 3

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – Orzeł Golezsyn 1:1**; br.: Kryspin Jagiełło

■ **MUKS Pelikan-2009 – Stoczniovec Płock 0:1**;

■ **MUKS Pelikan-2009 – Wisetka Centrum Dobrzyn 3:2**; br.: Adrian Koper 2, Bartłomiej Jaros

Pelikan-2008: Szymon Kucharek – Filip Miazek, Patryk Banaszczyk, Filip Domińczak, Witold Matusiak oraz Przemysław Garstka i Artur Boryna.

Pelikan-2009: Jan Uczciwek – Kryspin Jagiełło, Adrian Koper, Jakub Dudziński, Kacper Trębski, Miłosz Gajewski, Bartłomiej Jaros (Astra Zduny, gościnnie) i Jakub Warzywoda (Astra Zduny, gościnnie)

Piłka nożna | Orlicy E1

Łowiccy Championsi-2008 spisali się na "6"

Wyjazdowy sparing, rozegrany w środę, 20 lutego, mają za sobą podopieczni trenera Konrada Ścibora. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem UKS AP Champions-2008 Łowicz, którzy pokonali KS Żychlin 5:2. Mecz, który odbywał się w hali, podzielony został na osiem części, każda trwała po 10 minut, a przerwy między nimi po 2 minuty.

Na prowadzenie najpierw wyszedł Żychlin, ale Bartosz Lus szybko wyrównał i tak zakończyła się pierwsza część spotkania. W kolejnych dwóch nie padła żadna bramka, ale w czwartej Oliwier Pietrzak wyprowadził łowicką Akademię na prowadzenie. Kolejna bramka padła w piątej części spotkania za sprawą skutecznego strzału w wykonaniu Szczęśniaka. Ostatecznie mecz zakończył się 5:2, a ostatnią piątą bramkę zdobył ponownie Ścibor w ostatniej części meczu. O swoich spostrzeżeniach z meczu opowiedział trener Ścibor.



Drużyna łowickich Championsów-2008 zadowolona po wygranym meczu z Żychlinem.

– Podczas tego sparingu skupiliśmy się na kwestiach szkoleniowych, dlatego zagraлиśmy go w systemie 8 x 10 minut i po każdej części było około 2 minut przerwy, podczas których trenerzy korygowali ustawienia, dawali wskazówki zawodnikom, po to, aby ten

sparing jak najwięcej nauczył. Zagrałiśmy w ustawieniu "pięciu w polu plus bramkarz". Zagrałiśmy też, można powiedzieć eksperymentalnie, ponieważ dałem chłopcom możliwość spróbowania gry na pozycjach, na których dotąd nie grali. I jestem z nich bardzo

zadowolony, gdyż spisali się bardzo dobrze. Cieszę się z tego, że są tacy uniwersalni i zarówno napastnik potrafi zagrać jako obrońca i obrońca jako napastnik, więc ta wymiennosc pozycji, która jest tak potrzebna w nowoczesnym futbolu u nas fajnie funkcjonuje. Oczywiście to był tylko sparing, tutaj nie ma emocji, nie ma stresu. Zobaczmy tak naprawdę, jak drużyna funkcjonuje i wypadnie na turnieju, gdzie na pewno te elementy psychiczne będą miały większy wpływ na grę chłopców – skomentował trener Ścibor.

Gogo

■ **KS Żychlin – UKS AP Champions-2008 Łowicz 2:5** (1:1, 0:1, 0:0, 0:1, 0:1, 0:0, 0:0, 1:1); br.: Jan Ścibor 2, Bartosz Lus, Oliwier Pietrzak i Antoni Szczęśniak.
AP: Bartosz Lus – Maja Kubel, Oliwier Pietrzak, Piotr Motyl, Dawid Gosławski, Jan Ścibor, Ernest Wolski, Antoni Szczęśniak i Oskar Dańczak.

Piłka nożna | Młodzicy młodszy D2

Udane sparingi UKS AP Champions-2006 Łowicz

W rozegranym w piątek, 22 lutego sparingu z Bednem zagraли podopieczni trenera Konrada Ścibora z rocznikami 2006-2008. Zawodnicy zostali podzieleni na dwa zespoły, dzięki czemu rozegrano dwa sparingi:

UKS AP Champions-2007 I Łowicz – GKS I Bedno, zakończony wynikiem 5:2 oraz UKS AP Champions-2006 II Łowicz – GKS II Bedno, w którym łowiczanie pokonali rywala 5:4.

Każdy mecz rozegrany został w systemie 2x20 min, a więc w wymiarze nieco dłuższym niż zazwyczaj podczas treningów. Obydwa zespoły łowiczanie zaprezentowały się bardzo dobrze, pokonując przeciwnika, choć nie wynik jest najważniejszy w meczach kontrolnych.

– Te sparingi, to takie nasze przetarcie przed wyjściem do poważniejszego grania na dworze. Zagrałiśmy w zmniejszonym wymiarze czasowym, ale również na zmniejszonych boiskach, ponieważ mecz odbył się na Orliku przy ul. Grunwaldzkiej 9. Traktujemy to, jak powiedziałem, jako pierwsze takie wyjście na dwór, na troszeczkę dłuższy mecz, bo oczywiście do tej pory ćwiczyliśmy na dworze, jeśli pogoda na to pozwalała, ale na naszych treningach mecz trwa zawsze 30 min., a ten był nieco dłuższy, a przede wszystkim miał dużo większą intensywność. Dlatego też przygotowujemy się do kolejnego sparingu, który wstępnie umówiony jest na duże boisko za tydzień.

Mamy nadzieję, że będziemy mogli wówczas doskonalić ustawienie ligowe. Zobaczmy wówczas, jak chłopcy się zaprezentują. W tym meczu dałem sobie taką możliwość, żeby sprawdzić chłopaków na nowych pozycjach. Jak widać po zdobyciach bramkowych, Jakub Barański, który jeszcze rok temu był napastnikiem, później stał się obrońcą, dzisiaj zagrał jako pomocnik i zdobył cztery bramki, świetnie spisując się w tej roli. Możemy więc zaobserwować, że istnieje ta uniwersalność i rozumienie gry. Bardzo fajnie zresztą funkcjonuje nasz zespół w obronie. Tak naprawdę chłopcy z pierwszej drużyny, stracili drugą bramkę równo z końcowym gwizdkiem, a przez cały mecz przeciwnik oddawał mało strzałów na bramkę. Natomiast trzeba oddać również to, że Bedno jest wymagającym rywalem i mimo, że mecz zakończył się wynikiem 5:2, to kreowali też dużo gry, próbowali grać piłką krótkimi podaniami, budując akcję od bramkarza. I jest to dobry przeciwnik,



Piątkowy sparing Championsi rozegrali na boisku Orlika.

galiśmy z nim wiele razy w lidze, więc tak naprawdę ten mecz nie ustawia nas w roli faworyta w potyczkach ligowych, bo gra na dużym boisku będzie się rządzić swoimi prawami. Natomiast u nas widać było, że dominowaliśmy pod względem umiejętności indywidualnych i jestem bardzo zadowolony z postawy chłopców. Drugie zespoły też stoczyły bardzo wyrównany mecz i jeszcze raz chciałbym przy okazji pogratulować drużynie z Bedna, bo w naszym drugim zespole wystąpiło też trzech zawodników z rocznika 2006, czyli starsi, a mimo tego Bedno bardzo dobrze grało, przez część meczu prowadziło. Tak naprawdę dopiero pod koniec spotkania udało nam się zdobyć bramkę. Sparing uważam za bar-

dzo wartościowy – skomentował trener Ścibor.

Gogo

■ **UKS AP Champions-2007 I Łowicz – GKS I Bedno 5:2** (1:0); br.: Jakub Barański 4 (7, 21, 24 i 34) i samobójca (35) – 2 (25 i 40).

AP I: Jakub Barański, Michał Pawlina, Oliwier Pietrzak, Maksymilian Mularski, Oskar Dańczak, Adrian Kołodziejczyk i Bartosz Lus.

■ **UKS AP Champions-2006 II Łowicz – GKS II Bedno 5:4** (1:0); br.: Kacper Tomaszkiwicz 2 (2 i 11), Bartosz Lus (21), Maksymilian Mularski (34) i Oliwier Pietrzak (36) – 4 (7, 14, 15 i 20).

AP II: Henryk Kucharski, Jakub Ryła, Mateusz Kołaczyński, Daniel Żakowski i Kacper Tomaszkiwicz. Do nich dobiegali byli ze zmianami chłopcy z pierwszej drużyny.

Dart | 24. turniej XX edycji OMŁ

Tylko pięciu rzucało do tarczy

Po raz kolejny z rzędu nie dopisała frekwencja podczas rozgrywek w darta. W piątek, 22 lutego, w 24. turnieju XX edycji OMŁ, czyli Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. wzięło udział pięciu zawodników, w związku z czym zawody rozegrano w systemie „każdy z każdym”.

W tej grupie najlepiej poradził sobie Artur Wójcik, zajmując pierwsze miejsce i 20 punktów za zwycięstwo. Wygrana pozwoliła mu wspiąć się w klasyfikacji ge-



Do piątkowego turnieju przystąpiło pięciu zawodników.

neralnej rozgrywek z pozycji piątej na czwartą. Na drugim miejscu uplasował się Paweł Adamczyk, a 16. zdobytych punktów zapew-

niło mu awans o jedno „oczko” w tabeli, na pozycję piątą. Na trzecim podium znalazł się Michał Kryszkiewicz, który nadal zajmuje miejsce 3. w łącznej klasyfikacji, za Jackiem Kocusem i Sylwestrem Grzanką.

Na pozycji 4. zakończył piątkowy turniej Marcin Podrażka, a za nim ostatni z uczestników – Łukasz Burzyński.

Kolejne spotkanie pasjonatów darta odbędzie się w następny piątek, 1 marca, w barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8. Gogo

23. turniej XX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (1)	360
2. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (2)	320
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (3)	242
4. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (5)	188
5. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (4)	170
6. Paweł Adamczyk (6)	168
7. Łukasz Burzyński (7)	148
8. Marcin Podrażka (9)	120
9. Artur Borowiec (8)	118
10. Marcin Wyszogrodzki (10)	102
11. Mariusz Sikiński (11)	46
12. Artur Siekiński – ŁKD Leg Łowicz (12)	30
13. Sebastian Cichal (13)	30
14. Przemysław Jankowski (14)	18
15. Bogusław Zagawa (15)	16
16. Bogdan Adamczyk (16)	8
17. Dariusz Dudziński (17)	6
18. Kamil Kozieł (18)	4
Tomasz Kromski (18)	4



Dawid Papuga przegrał po walce 2:3.

Tenis stołowy | III liga

Ciężki mecz z liderem

Drugi zespół tenisistów stołowych UMKS Książek Łowicz, który rywalizuje w III lidze, zaczął kolejny etap gry o miejsca 1-6. Drużyna trenera Cezarego Znyka i Daniela Kosiorka swój ostatni pojedynek zagrała w niedzielę, 24 lutego, w Łowiczu w hali OSiR nr 1.

Nasi tenisiści podejmowali lidera tabeli GLKS Burza Pawlikowice. Łowiczanie nie byli tu faworytami i zgodnie z prognozami przegrali ten pojedynek 1:9. Wynik mógł mieć lepszy wymiar, ale w kilku pojedynkach brakowało szczęścia w końcówkach decydujących partii.

Jedyny punkt w tym meczu dla naszego zespołu zdobył debel Piotr Uczciwek/Przemysław Myczka. Po za tym w barwach Książka grali Dawid Papuga, Miłosz Papuga i Daniel Kosiorek. Dawid Papuga przegrał swo-

je dwa pojedynki 2:3, podobnie jeden mecz 2:3 przegrał Uczciwek.

Po rozegraniu trzynastu spotkań nasz zespół plasuje się na piątej pozycji, mając na koncie sześć zwycięstw i siedem przegranych spotkań.

zł

Tabela III ligi, 2018/2019

1. GLKS Burza Pawlikowice	12	9	2	1	79-41	20
2. MUKS Włóknarz Pabianice	12	9	1	2	81-39	19
3. LKS Jutrzenka Bychlew	12	8	2	2	77-43	18
4. MKS Rzgów	12	7	3	2	71-49	17
5. UMKS Książek II Łowicz	13	6	0	7	61-69	12
6. TG Sokół Zgierz	11	6	0	5	56-54	12
7. UMLKS Radomsko	13	7	1	5	70-60	15
8. UKS Fungis II Maków	13	7	1	5	76-54	15
9. KS Legion Skiernewice	13	4	1	8	58-72	9
10. ULKS Moszczenica-Kobiety	12	3	1	8	47-73	7
11. PIKTS Wobisław Piotrków Tryb.	13	1	0	12	31-99	2
12. KTS AGROSAD Sieradz	12	1	0	11	33-87	2

Kolumny w tabeli oznaczają: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.

Tenis stołowy | Wyniki UMKS Książek

Tenisiści Książka remisują w II lidze

Tenisiści stołowi UMKS Książek Łowicz mają za sobą kolejne rozegrane pojedynki. W piątek, 22 lutego, łowiczanie rozegrali mecz półfinałowy Drużynowego Pucharu Polski Województwa Łódzkiego z pierwszoligową drużyną IKS Start Zduńska Wola. Zdecydowanym faworytem tego pojedynku była armia zaciężna z Warszawy, reprezentująca klub ze Zduńskiej Woli. Książacy nie zdołali sprawić niespodzianki i przegrali ten mecz 1:4.

Punkt w tym boju dla naszego zespołu zdobył Mateusz Guzek, po „kreczu” przeciwnika. Najbardziej zacięty i stojący na wysokim poziomie był mecz debelowy, w którym bracia Podśedek prowadzili w setach 2:1, a przy stanie 2:2 mieli piłkę meczową. Niestety to para Marcin Sankowski i Tomasz Wiśniewski wygrała trzy ostatnie piłki i cały mecz 3:2. W finale wojewódzkim zduńskowolanie zagrają z MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka.

W sobotę, 23 lutego, zawodnicy Książka rozegrali awansem, w dalekiej Bilczy mecz XIII rundy sezonu 2018/2019.

Pojedynek z drużyną UKS Orleńka zakończył się remisem 5:5. Punkty dla naszego zespołu w tym meczu zdobyli: Mateusz Podśedek – 2,0, Piotr Podśedek – 2,0, Michał Szczepanek – 1,0. Grali również Leszek Kalina i Mateusz Guzek.

Rywal jest naszym sąsiadem z ligowej tabeli i stawką meczu było 8. miejsce w ligowej tabeli.

Zwycięstwo było na wyciągnięcie ręki, ale nie udało się. Leszek Kalina prowadził w meczu z Jackiem Łyżwińskim już 2:0 w setach i 8:2 w trzecim secie. Niestety, przegrał tego seta na przewagi 10:12 i kolejne dwa sety po 9:11.

Bardzo dobry występ zaliczył Mateusz Podśedek, który ponownie pokonał lidera gospodarzy Dzmirty Fareitarau 3:1, Białorusina, który ma za sobą grę w polskiej ekstraklasie oraz w mistrzostwach świata w drużynie, mając za partnera samego wielokrotnego mistrza Europy, medalistę mistrzostw świata Vladimira Samsonowa. Podśedek może mieć powody do zadowolenia, ponieważ dla Białorusina była to dopiero trzecia porażka w sezonie, w tym druga z naszym zawodnikiem.

W tabeli II ligi Książacy plasują się nadal na 9. pozycji w gronie 12 ekip.

zł

1. STS Orlicz 1924 Suchedniów	13	13	0	0	116-14	26
2. MLUKS Dwójka Rawa Maz.	11	10	0	2	96-34	22
3. UKS Fungis Maków	11	6	2	3	61-49	14
4. KS Energetyk AMŁ Działiny	12	6	1	5	57-63	13
5. MLUKS Brzeziny	12	6	0	6	55-65	12
6. LUKS Start Przygotów	11	5	1	5	54-56	11
7. LKS Stomil Bełchatów	11	5	1	5	57-53	11
8. UKS Orleńka Bilcza	12	4	3	5	55-65	11
9. UMKS Książek Łowicz	13	4	2	7	58-72	10
10. LKS Biała Rawska	12	2	3	7	50-70	7
11. IKS Start II Zduńska Wola	11	2	1	8	32-78	5
12. ULKS Moszczenica	11	0	1	11	21-89	0

Kolumny w tabeli oznaczają: ilość rozegranych spotkań, ilość zwycięstw, ilość remisów, ilość porażek, bilans setów, ilość punktów.

Piłka siatkowa | Runda finałowa XX edycji SAM:

Zaległości nadrobione

Jubileuszowa XX edycja Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza zbliża się powoli do końca. W piątek, 22 lutego, siatkarze, rozegrali zaległe pojedynki 9. kolejki SAM, Obydwa spotkania zakończyły się w trzech setach, a zwycięstwo zapewniły sobie drużyny ŁAGS Awanturnik i Korabki II Łowicz.

Zgodnie z oczekiwaniami, Awanturnik poradził sobie z Mnichami z Południa Głowno, wygrywając wszystkie trzy sety. Siatkarze z Głowno zaczęli bardzo słabo ten mecz i gładko przegrali pierwszą partię. Łatwa wygrana nieco zdekoncentrowała lidera, który miał trochę problemów w drugiej odsłonie, ale wygrał ją 25:23. W trzecim secie znów zdecydowanie lepsi byli Awanturnicy, którzy są nadal niepokonani i mają już w kieszeni mistrzowski tytuł. MVP tego pojedynku został wybrany rozgrywający Awanturnika – Przemysław Ciechoński, który w tym spotkaniu miał super zagrywkę, z którą trudno radzić sobie siatkarzom Mníchów.

W ostatniej kolejce, jeżeli Mnichy pokonają Korabkę I 3:0, to zdobędą tytuł wicemistrza, ale o tym zadecyduje mecz rozgrywany za tydzień. A obydwie

zespoły mają takie same szanse. Awanturnik ma do rozegrania jeszcze pojedynki z Retkami, który będzie chciał wygrać, pozostając w tym sezonie niepokonanym.

W walce o miejsca 5-8 krok najlepiej spisuje się ekipa Korabki II Łowicz, która zdecydowanie pokonała OSP Seligów 3:0. Łowiczanie w każdej partii byli zdecydowanie lepsi i pewnie wygrywali. MVP meczu został wybrany Filip Jałoszyński, który zdobył 17 punktów. Teraz, aby zająć 5. miejsce muszą w ostatniej kolejce pokonać Dorę Digital Łowicz.

Jutro (piątek 1 marca) siatkarze po raz ostatni w tym sezonie zagrają ligowe spotkania. Po zakończeniu ligi zaplanowany jest turniej o Puchar Ligi, po którym organizatorzy rozdadzą puchary, nagrody i medale.

Po zakończeniu sezonu halowego siatkarze z naszego rejonu

powoli już będą myśleć o sezonie plażowym. **zł**

Powtórzony mecz 9. kolejki XX edycji SAM – o miejsca 1-4:

■ **Mnichy z Południa Głowno – ŁAGS-Awanturnik Łowicz 0:3** (16:25, 22:25, 12:25)

Mnichy: Cezary Markus 10, Adam Zieliński 9, Piotr Lewandowski 6, Mateusz Dąbrowski 3 (1), Kacper Arkitek 2, Rafał Bogus 2 (2), Patryk Rajewski (L) i Dominik Miśkiewicz.

Awanturnik: Cezary Dołowicz 6 (1), Robert Kowalski 6 (1), Przemysław Ciechoński 5 (2), Zbigniew Łaziński 3 (2), Maciej Kolos 2 (1), Tomasz Piwowarski 2 (1), Dominik Kuś (L) i Wojciech Florczak.

MVP: Przemysław Ciechoński (Awanturnik).

1. ŁAGS-Awanturnik Łowicz (1)	5	15	15-1
2. LKS Retki (2)	5	8	9-9
3. Mnichy z Południa Głowno (3)	5	5	7-12
4. UKS Korabka I Łowicz (4)	5	2	6-14



Pojedynek Awanturnika z Mnichami miał jednostronny przebieg.

Powtórzony mecz 9. kolejki XX edycji SAM – o miejsca 5-8:

■ **UKS Korabka II Łowicz – OSP Seligów 3:0** (25:15, 25:15, 25:11)

Korabka II: Filip Jałoszyński 17 (2), Jakub Zagórowicz 12 (4), Mikołaj Roguz 7 (1), Dominik Zabost 4, Mateusz Kwasek 2, Maciej Iwanow i Jakub Kosiorek.

OSP: Damian Godos 3, Karol Kruk

2 (1), Marcin Pietraszewski 1, Eryk Urbański 1, Michał Stokowski 1, Łukasz Gąsecki i Dawid Kuterman-kiewicz.

MVP: Filip Jałoszyński (Korabka II).

5. UKS Korabka II Łowicz (6)	5	12	13-3
6. LO Łowicz (5)	5	11	12-7
7. Dora Digital Łowicz (7)	5	7	9-10
8. OSP Seligów (8)	5	0	1-15

Piłka siatkowa | Liga Amatorska

Tylko cztery zespoły grają w Kocierzewie

Siatkówka jedna z najpopularniejszych dyscyplin sportu w Polsce. W wielu miejscowościach grają ligi amatorskie i swoje rozgrywki ma też Kocierzew Południowy. W tym roku do rywalizacji w lidze amatorskiej zgłosiło się tylko 5 ekip, co nie jest rekordem frekwencji. W 2015 roku do walki o mistrza w dwóch kategoriach wiekowych przystąpiło aż 11 drużyn. W tym roku cztery drużyny walczyły o mistrza w kategorii ponadgimnazjalnej. W kategorii pań zgłosiła się tylko jedna ekipa, która czeka na rywalki. Jeśli ktoś się zgłosi to będzie szansa na rozegranie meczu.

Po pierwszej kolejce liderem, dzięki lepszemu bilansowi małych punktów jest ekipa WWE Kocierzew V 2. **zł**



Ruszyły amatorskie rozgrywki w Kocierzewie Południowym.

1. kolejka ALS w Kocierzewie Południowym:

■ **mecz: Disco Rozrzutniki – WWE Kocierzew 0:2** (19:25, 16:25)

■ **mecz: Bavaria Poland – WWE Kocierzew V2 0:2** (17:25, 17:25)

Tabela:

1. WWE Kocierzew V2	1	3	20	50:34
2. WWE Kocierzew	1	3	20	50:35
3. Disco Rozrzutniki	1	0	02	35:50
4. Bavaria Poland	1	0	02	34:50

PROGNOZA POGODY | 28.02.2019 – 6.03.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować zatoka niżowa, od soboty obszar podwyższonego ciśnienia. Napływa ciepła, ale od piątku chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

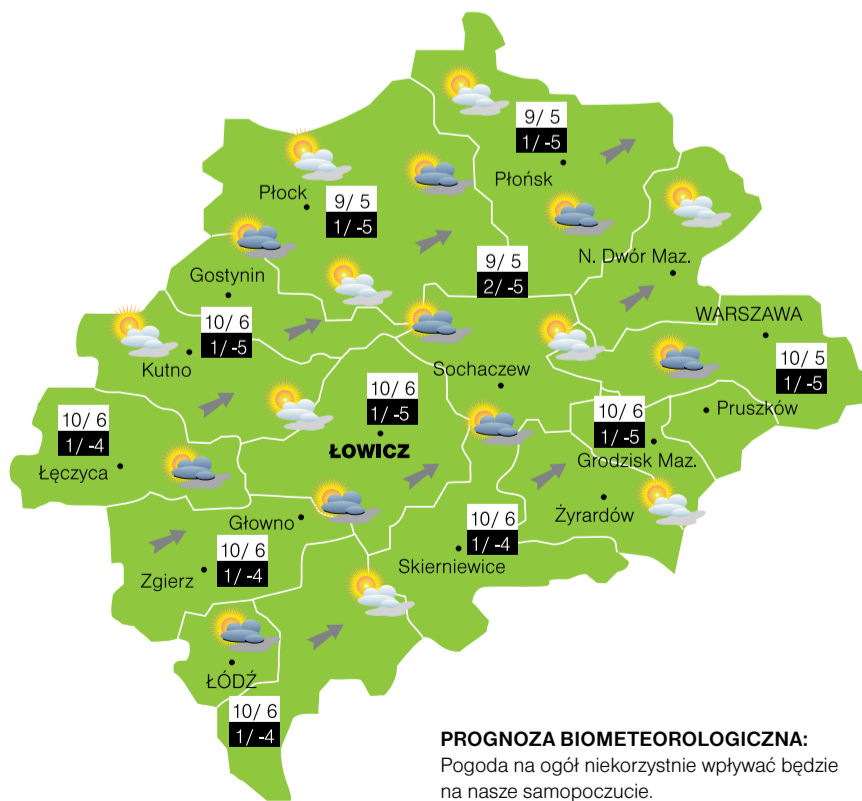
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, ale bez opadów, od piątku chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C w czwartek do + 5 st. C w piątek. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, od niedzieli cieplej. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Szachy | VII Festiwal Gwiazda Północy

Szykowanie formy nad Bałtykiem

Jak co roku ekipa trenera Roberta Chojnowskiego szykuje się do sezonu biorąc udział w Międzynarodowym Festiwalu Szachowym w malowniczej Jastrzębiej Górze. W dniach 10-16 lutego nad Bałtykiem przebywało nie tylko 15 zawodników UKS „Pałac” Nieborów i 3 młodych szachistów UKS „Pijarski KS” Łowicz. Po raz pierwszy do sezonu szykują się też zawodnicy tworzącego się w Łowiczu klubu szachowego UKS „Jedynka” Łowicz. Opiekun Paweł Wysocki na „głęboką wodę” rzucił aż 6 adeptów gry na desce, a należy również dodać występ seniora z UKS „GOK” Zduny. 386 szachistów było podzielonych na 3 grupy: OPEN, do lat 14 i do lat 10. W grupie głównej rywalizowało 210 „poważnych” zawodników, a najlepiej spisał się Pałacowiec Norbert Jagura. Zdobył on 5 punktów (69 miejsce) czym wypełnił drugą normę na I kategorię szachową i od tej chwili może legitymować się rankingiem 2000. Również 5 oczek uzyskali w turnieju OPEN Robert Chojnowski (88 miejsce) i Roman Zimochocki (92 miejsce), ale w ich przypadku wynik mógł być jeszcze lepszy.

Wśród juniorów największe pochwały należą się za występ Kacpra Prowi Zakrzewiczowi. Zajął on 2

miejsce w bardzo silnie odsadzonej grupie do lat 14, tracąc na dystansie 9 rund pół punktu do zwycięzcy. Niezłe 5 miejsce w grupie dziewcząt zajęła Paulina Łazarska.

Swoje kategorie zdobyli również młodzi szachiści z UKS „Jedynka” Łowicz – Małgorzata Karolak III kat. szachową i Szymon Karolak IV kategorię oraz młoda szachistka z Nieborowa Hanna Przydatek, która po turnieju ma już ranking 1250.

Oprócz gry w szachy podopieczni trenera Chojnowskiego odbyli wycieczkę do Gdańska, spacerowali po plaży, wizytowali basen i kępielnię oraz uczestniczyli w turniejach tenisa stołowego, kłosa i bramambuli. W popularnej piłkarzyki para szachistów z ulicy Pijarskiej Jana Beta i Ernest Wolski zajęli nawet 2 miejsce, ograżając po drodze dwie pary seniorów.

– Wyjazd uważam za bardzo udany. Uzyskane dwie kategorie i dużo dobrych partii pozwala myśleć o dobrych wynikach w majowych Mistrzostwach Województwa Juniorów w szachach klasycznych. Cieszy też forma Kacpra, który przyjmując moje uwagi coraz dokładniej realizuje

Fischer



Gratulacje od trenera otrzymuje Kacper Zakrzewicz drugi w kategorii do 14 lat.

Piłka nożna | Sparringi Pelikana

Progresu nie ma, lider IV ligi nie dał się ograć

Jeszcze jest za wcześnie i nie ma też specjalnych powodów, żeby bić na alarm. Spokojnie na start rundy wiosennej III ligi kibice biało-zielonych też nie mogą jednak czekać.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



W sobotę Pelikan zremisował z będącym na czele grupy łódzkiej IV ligi RKS Radomsko 2:2. Tym samym łowiczanie na pięć zimowych sparingów potrafili wygrać tylko raz. Trzy razy przegrali i teraz po raz pierwszy mecz pozostał bez zwycięzcy.

Wydaje się, że sparing rozegrany na boisku OSiR ze sztuczną nawierzchnią będzie miarodajnym testem. Oba zespoły są na tym samym etapie przygotowań. Zarówno Pelikan jak i RKS rozgrywkę wznowią w połowie marca. Dla radomszczan potyczka w Łowiczu także była piątą w tym roku. I do tej pory RKS wyglądał nieźle w test-meczach. Jeszcze w styczniu zremisował z IV-ligową Polonią Poraj 3:3, a na początku tego miesiąca dostał srogą lekcję od grającej o klasę wyżej Skry Częstochowa (2:5). Jednak później widać było już postęp. Klub z Radomska wygrał 2:1 z Sokołem Aleksandrów Łódzki i bezbramkowo zremisował z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Zimą nowym zawodnikiem Erksy został Bartosz Bujalski, który jesienią jeszcze grał w Pelikanie. Wydaje się, że środkowy pomocnik całkiem nieźle odnajduje się w nowym miejscu, bo zdobył bramkę w swoim debiucie – wygranym sparingu z Sokolem. Można było odnieść wrażenie, że w sobotę chciał udowodnić łowiczanie, że popełnili błąd dając mu wolną rękę w poszukiwaniu nowego pracodawcy. To właśnie

24-letni łodzianin otworzył wynik rywalizacji w drugiej połowie popisując się precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego.

Gospodarze odpowiedzieli szybko za sprawą trafienia Damiana Szczepańskiego. Napastnik Ptaków uruchomił prostopadłym podaniem Jakuba Bylewskiego, który znalazł się w sytuacji sam na sam. Młody piłkarz poczekał jednak na kolegę i w odpowiednim momencie wyłożył mu piłkę, jak na tacy. „Szczepan” musiał jedynie dopełnić formalności i udanie sfinalizował zapoczątkowaną przez siebie akcję.

Biało-zieloni musieli tego dnia jednak dwukrotnie gonić wynik. Dwadzieścia minut przed końcem przewinięcia we własnym polu karnym popełnił Damian Kozieł, a „jedenastkę” wykorzystał Paweł Baraniak. I tym razem łowiczanie nie odpowiedzieli po pięciu minutach. Strzał Kacpra Kaczorowskiego został zablokowany ręką w

„szesnastce”, a rzut karny na gola zamienił Michał Adamczyk, który przed tygodniem w sparingu z Legionowia podobną sytuację zmarnował.

Łukasz Chmielewski znów nie mógł skorzystać ze wszystkich piłkarzy. Trener przy ustalaniu składu nie mógł uwzględnić narzekających na drobne urazy Sebastiana Czapy oraz Dawida Kieplina. Do składu powrócili za to Krystian Stolarczyk oraz Robert Kowalczyk. Ten drugi zagrał po raz pierwszy odkąd zerwał więzadła. W grze „Kowala” widać było jeszcze braki kondycyjne, ale ważne, że wreszcie powrócił na murawę.

Przeciwko RKS nie zagrał żaden nowy testowany gracz. Biało-zieloni wciąż poszukują środkowego pomocnika. Klub prowadził w ostatnim czasie rozmowy z dwójką graczy związanych ostatnio z Lechią Tomaszów Mazowiecki. W orbicie zainteresowań znalazł się 31-letni Kamil Płaga,

który chce jednak znaleźć pracodawcę jeszcze bliżej rodzinnego Wołomina. Do przenosin na Staryńskiego nie udało się też przekonać Artura Golańskiego. Dla 26-latkę byłoby to powrót do Łowicza, bo z Pelikanem związany był już w sezonie 2013/2014.

Bilans jednej wygranej, jednego remisu i trzech porażek w meczach sparingowych na niewiele ponad dwa tygodnie przed startem ligi – mówiąc delikatnie – nie zwala z nóg. Do tego trener nie ukrywał, że starcie z RKS Radomsko było chyba najsłabszym meczem jego podopiecznych w tym roku. Sztab szkoleniowy i piłkarze rozliczani będą dopiero z wyników w lidze, ale czasu na poprawę jest już niewiele. Biało-zielonym pozostały już tylko dwa sparingi. Na początku marca zagrają z GKP Pogoń Grodzisk Mazowiecki, a próbą generalną będzie potyczka z Wisłą II Płock. Pierwsze starcie ligowe w sobotę 16. marca. Pelikan o 13:00 zmierzy się w Elku z tamtejszym MKS Mazur.

■ Pelikan Łowicz – RKS Radomsko 2:2 (0:0)

0:1 – Bartosz Bujalski (55), 1:1 – Damian Szczepański (60), 1:2 – Paweł Baraniak (71 – karny), 2:2 – Michał Adamczyk (76 – karny).

Pelikan: Mateusz Wlazłowski (46 Patryk Orzeł) – Kacper Kaczorowski, Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek, Michał Żółtowski – Michał Fabijański (46 Damian Kozieł), Krystian Mycka (46 Krystian Stolarczyk), Damian Szczepański, Filip Bućko (46 Jakub Bylewski), Michał Wrzesiński (60 Kamil Nowicki) – Robert Kowalczyk (46 Michał Adamczyk).

RKS (wyjściowy): Wiktor Baranowski – Bartosz Turniak, Adrian Klepczyński, Adrian Pluta, Danilczyk, Adrian Jura, Bocian, Bartosz Bujalski, Kamil Sądziński, Krystian Kolasa, Paweł Baraniak.



Pelikan zremisował z będącym na czele grupy łódzkiej IV ligi RKS Radomsko 2:2.

Piłka nożna | III-ligowy front Ligowcy sparują

Na dwa tygodnie przed wznowieniem rozgrywek III ligi rywale Pelikana skupiają się na rozgrywaniu meczów sparingowych i szlifowaniu formy. Wyjątkiem jest Polonia Warszawa, która cały czas boryka się z problemami organizacyjno-finansowymi.

Czarne chmury nad Czarnymi Koszulami

Znów sporo powodów do zmartwień mają kibice Polonii Warszawa. Wydaje się, że Marek

Jakubik powoli wycofuje się z gorących zapewnień o pomocy Polonii Warszawa. Wygląda na to, że najbogatszy poseł chce wesprzeć klub ze stolicy, ale nie ma zamiaru bezpośrednio przekazywać pieniędzy. Raczej zamierza pełnić funkcję doradczą w sprawach biznesowych.

Tymczasem władze klubu przyznały, że mają problemy finansowe i szukają nowych inwestorów. Największym problemem wydaje się zadłużenie wobec piłkarzy, które obecnie wynosi około

300 tysięcy złotych i sięga około 2,5 miesięcy. Mateusz Lis

Zimowe sparingi:

■ **ŁKS Łódź (I liga) – Sokół Aleksandrów Łódzki 2:0 (0:0)**

■ **Znicz Pruszków (II liga) – Polonia Warszawa 2:1 (0:0)**

■ **Pogoń Siedlce (II liga) – Legiovia Legionowo 2:2 (1:0)**

■ **ŁKS Łódź (I liga) – Lechia Tomaszów Mazowiecki 7:1 (4:0)**

■ **Korona Ostrołęka (IV liga) – Znicz Biała Piska 0:1**

■ **Huragan Morąg – Warmia Olsztyn (klasa okręgowa) 3:2 (1:1)**

■ **Ursus Warszawa – Unia Skiernewice 1:1 (1:0, 0:0, 0:1)**

■ **Olimpia Elbląg (II liga) – Sokół Ostróda 2:2 (1:0)**

■ **Olimpia Zambrów – Wisła Szczuczyn (IV liga) 5:1 (1:1)**

■ **KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (III liga) – Broń Radom 5:4 (2:3)**

■ **Ruch Wysokie Maz. – Pogoń Grodzisk Maz. (IV liga) 1:1 (0:0)**

■ **MKS Mazur Elk – Śniardwy Orzysz (liga okręgowa) 3:0 (2:0)**

■ **Wigry Suwałki (I liga) – Znicz Biała Piska 1:2 (0:1)**

■ **GKS Tychy (I liga) – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:0 (0:0)**

■ **Olimpia Elbląg (II liga) – Huragan Morąg 1:3 (1:2)**

■ **Huragan Wołomin (IV liga) – Olimpia Zambrów 1:7 (0:3)**

Piłka halowa | Puchar Burmistrza

Chińska odpadła z... czwartoligowcem

Za nami mecze w Pucharze Burmistrza Miasta Łowicz czyli Pucharze Ligi. W tym roku nie brakowało niespodzianek w turnieju, a za największą trzeba uznać odpadnięcie z rywalizacji na etapie 1/16 finału Chińskiej Łowicz w pojedynku z czwartoligową Mikobą United Klewków. Zespół Mariusza Więcka przegrał to spotkanie 2:3 i odpadł z dalszej rywalizacji. Pewnego rodzaju „katem” Chińskiej został Rafał Gala, były zawodnik Czarnych Bednary, który strzelił w tym mecz dwa gole.

W rundzie eliminacyjnej miało miejsce osiem spotkań, a w tych meczach rywalizacji zawodnicy z V i IV ligi. Rozegrano ostatecznie pięć, ponieważ w trzech o wyniku decydowały walkowery. W 1/16 największą niespodzianką była porażka Chińskiej oraz wysoka porażka III-ligowca WSK 10 PP Polska ze zwycięzcą piątej ligi Nieobliczalnymi Głowno aż 1:9!

Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniu Marbudu Chaśno z Zooksy Ha-Ha-Ha! Łowicz. W meczu padł wynik remisowy i o awansie zdecydowały rzuty karne.

Ostatecznie z awansu do dalszej fazy ciszył się Marbud, który wygrał serię rzutów karnych... 15:14! Na etapie 1/16 odpadła również Drużyna KIA, ubiegłoroczny zwycięzca ligi i pucharu przegrał z problemami kadrowymi i zmuszony był oddać walkowera w meczu z Fenixem Boczeki Chelmońskie.

W spotkaniach kolejnej fazy PP Chruslin nie bez problemów pokonał III-ligowy Start Złaków Borowy 4:2, SMS Dąbkowice okazał się lepszy od drugoligowych Błękitnych I Dmosin, zaś Fantazja Głowno odpadła z Kolejarzem Łowicz i to było spora niespodzianka. Grający w niższej lidze Kolejarz był jednak wzmocniony m.in. przez Damiana Gendka, który grał w Kancelarii Bosz Centrum Belchów.

Niespodziewanie odpadł też Bo Dach Grudze, który przegrał z Marbudem 3:4. W rzutach karnych awansowała Mikoba United, która po remisie w regulaminowym czasie gry wygrała z Błękitnymi II w rzutach karnych.

Również w rzutach karnych wygrał Piotrtrans który pokonał Fenix. W ostatnim meczu tej rundy Renix wygrał 4:0 z Alcatraz Przedmieście. Doświadczony drugoligowiec trzyma się dzielnie przez pierwszą połowę, później zabrakło już sił.

W meczach 1/4 finału nie było najmniejszych niespodzianek. Wszyscy faworyci pewnie wygrali swoje mecze. Ogrodowa SMS pokonała PP Chruslin 4:2 (prowadząc już do przerwy 3:0), Marbud rozgromił zwycięzcy wcześniejszą rywalizacją zespół Kolejarza Łowicz aż 7:0, Blokiersi jeszcze

wyżej bo aż 9:0 pokonali Mikobę United, zaś Renix wygrał z Piotrtrans Blich Łowicz 6:1.

W meczach półfinałowych które odbędą się w hali OSiR w niedzielę 3 marca zagrają Ogrodowa SMS, która zmierzy się z Marbudem Chaśno oraz Blokiersi, którzy zagrają z Renixem. ever

■ MECZE ELIMINACYJNE: CZARNI Bednary – GUMINEX Gzinka 0:5 (w.o.); FC Jamno – LAMELA Łowicz 7:2 (2:1); KOLEJARZ Łowicz – SHOW TEAM Łowicz 5:2 (2:1); KS Ostrowiec – SPARTA Piątek 5:0 (w.o.); OSP Seligów – NIEOBLICZALNI Głowno 0:2 (0:0); START JUNIOR Złaków Borowy – IZOLATOR Łowicz 1:1 (0:0); karne 2:3; PIOTRTRANS BLICH Łowicz – OLIMPIA JUNIOR Chaśno 5:2 (2:1); FENIX BOCZKI Chelmońskie – KOMTRANS Bednary 5:0 w.o.

■ 1/16 FINAŁU: GUMINEX Gzinka – START Złaków Borowy 0:5 (0:1); FC Jamno – PP Chruslin 1:6 (0:4); STRĄZACY ITV MEDIA Łowicz – BO-DACH Grudze 0:2 (0:0); FC Łaguzzew – OGRODOWA SMS Dąbkowice 0:2 (0:0); KOLEJARZ Łowicz – FC Jeziorko 6:1 (3:0); KS Ostrowiec – FANTAZJA Głowno 0:2 (0:1); MARBUD Chaśno – ZOOKSY HA HA HA ! Łowicz 1:1 karne: 15:14; BŁĘKITNI Dmosin – DRINK TEAM Głowno 5:0 w.o.; NIEOBLICZALNI Głowno – WKS 10 PP POLSKA Łowicz 9:1 (3:0); IZOLATOR Łowicz – BLOKERSI Łowicz 0:2 (0:1); BŁĘKITNI II Dmosin – SUBIEKT Nieborów 5:2 (2:1); MIKOBA UNITED Klewków – CHIŃSKA HACYKOWSCY SUBIEKT Łowicz 3:2 (1:1); PIOTRTRANS BLICH Łowicz – OSP SOCCER STACHLEW 1:0 (0:0); FENIX Boczeki Chelmońskie – DRUŻYNA KIA Łowicz 5:0 (w.o.); ALCATRAZ PRZEDMIEŚCIE Łowicz – KS STEFAN Łowicz 3:0 (1:0); VINCI Łowicz – RENIX DA GRASSO Łowicz 2:5 (2:2)

■ 1/8 FINAŁU: START Złaków Borowy – PP Chruslin 2:4 (0:2); BŁĘKITNI Dmosin – OGRODOWA SMS Dąbkowice 1:3 (1:0); KOLEJARZ Łowicz – FANTAZJA Głowno 4:3 (0:1); MARBUD Chaśno – BO-DACH Grudze 4:3 (2:1); NIEOBLICZALNI Głowno – BLOKERSI Łowicz 2:5 (0:4); BŁĘKITNI II Dmosin – MIKOBA UNITED Klewków 2:2 (1:1) rzuty karne 6:7; PIOTRTRANS BLICH Łowicz – FENIX Boczeki Chelmońskie 0:0 rzuty karne 3:1; ALCATRAZ PRZEDMIEŚCIE Łowicz – RENIX DA GRASSO Łowicz 0:4 (0:0)

■ 1/4 FINAŁU: PP Chruslin – OGRODOWA SMS Dąbkowice 2:4 (0:3); KOLEJARZ Łowicz – MARBUD Chaśno 0:7 (0:4); BLOKERSI Łowicz – MIKOBA UNITED Klewków 9:0 (5:0); PIOTRTRANS BLICH Łowicz – RENIX DA GRASSO Łowicz 1:6 (1:0).

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Agnieszka Wojcieszek, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 24, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.480 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 9.580 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Koszykówka | Mecz 25. kolejki I ligi męskiej

W Krakowie zabrakło skuteczności w końcówce

Nadal trwa czarna seria wyjazdowych porażek Księżaka Syntex Łowicz. Nasz pierwszoligowy team przegrał w tym sezonie po raz 12 na terenie przeciwnika.

Kibice z Łowicza do ostatniej minuty wierzyli w sukces swojej drużyny, ale ostatecznie zespół trenera Mikołaja Czai przegrał mecz 25. kolejki I ligi koszykówki męskiej z AZS AGH Kraków 81:84. Łowiczanie długo przegrywali, potem dogonili rywala i wyszli na prowadzenie, jednak gospodarzom w ostatniej minucie udało się odzyskać prowadzenie i zwyciężyć. Kolejna porażka coraz bardziej utrudnia walkę o pozostanie w I lidze. Wydaje się, że faza play-out jest nieunikniona.

Początek spotkania w Krakowie był bardzo wyrównany. W 7. minucie Księżacy prowadzili nawet 14:10, po punktach Arkadiusza Kobusa, który jak się później okazało, był najlepszym zawodnikiem tego meczu w szeregach naszego zespołu. W kolejnych minutach do głosu doszli miejscowi i po pierwszej odsłonie prowadzili

20:17. W drugiej kwarcie, po akcji Łukasza Ratajczaka i „trójce” Mikołaja Motela był remis 22:22. W 15. minucie jeszcze był remis 28:28 i od tego momentu cały czas przewagę mieli gospodarze.

Akademicy długo utrzymywali się na prowadzeniu, które momentami wynosiło 10 oczek. W 36. minucie Kobus doprowadził do remisu 67:67, a po jego „trójce” prowadziliśmy 73:70. Na 90 sekund przed końcowym gwizdkiem do kosza trafił Jan Grzeleński i Księżacy wygrali 78:76. Niestety, w ostatniej minucie piłka nie chciała wpaść do kosza i to AZS AGH wygrał ważny mecz 84:81.

– Mieliliśmy dwie akcje na wygranie tego meczu, końcowe dwie akcje i można powiedzieć, że nie trafiliśmy „sam na sam” z koszem. Najpierw Arkadiusz Kobus, a potem Mikołaj Stopierzyński zostali zablokowani. To były dwie akcje, które mogły nam dać zwycięstwo. To był mecz walki, bardzo wyrównany, szczególnie jeżeli chodzi o drugą połowę, bo w pierwszej popełniliśmy dużo błędów. Niestety w koszykówce też jest potrzebne szczęście i to jego w końcowej fazie nam zabrakło, chodzi o rzuty, które w 90% powinny wpaść, a one po prostu nie wpa-



Nasz rozgrywający – Jan Grzeleński spędza na parkiecie dużo minut w każdym meczu.

dły. Ciężko wytłumaczyć dlaczego. Być może zmęczeniem w tych kluczowych momentach, kluczowych zawodników i nie trafiliśmy rzutów z otwartych pozycji, spod samego kosza, rzutów na zwycięstwo. Tu można mówić już o pechu, bo to na pewno nie wynika z braku umiejętności, czy chęci, bo oni bardzo chcieli. Ale niestety nie

trafiliśmy tych kluczowych rzutów i Kraków wygrał – mówił po meczu trener Czaja.

Po tej porażce sytuacja Księżaka nie jest łatwa, z czego zdaje sobie sprawę sztab szkoleniowy naszego zespołu.

– Przegrana w Krakowie utrudnia nam już w tym momencie bardzo sytuację o uniknięcie fazy

play-out. Wprawdzie mamy jeszcze szansę, ale musielibyśmy już wszystko do końca wygrać. Wtedy mielibyśmy 14 zwycięstw, a tyle pozwoliłoby na uniknięcie „playoutów”. Ale patrząc na nasze słabe granie na wyjeździe, nie licząc dzisiejszego meczu, bo on był dobrym meczem, będzie to mega ciężkie. Jak się uda w Poznaniu i w Prudniku, to wtedy będziemy mogli o tym myśleć. Pod warunkiem oczywiście, że wygramy trzy mecze, które pozostały do wygrania u siebie – ocenił szkoleniowiec Księżak. **zt**

■ AZS AGH Kraków – KS Księżak Syntex Łowicz 84:81 (20:17, 26:22, 16:17, 22:25)

Księżak: Arkadiusz Kobus 31 (4×3), Jan Grzeleński 12 (1×3), Marcin Salamonik 12 (1×3), Mikołaj Stopierzyński 11 i Łukasz Ratajczak 9 oraz Mikołaj Motel 3 (1×3), Michał Kwiatkowski 3, Michał Świderski i Daniel Nieporęcki. Najwięcej dla AZS AGH: Maciej Koperski 18 (2×3) i Artur Włodarczyk 14.

Sędziowali: Damian Kuziora (Stalowa Wola), Jakub Adameczek i Grzegorz Łata (obaj Lublin).

Komisarz: Stawomir Benek (Łąska Górna).

Koszykówka | I liga

Co raz trudniejsza sytuacja Księżaka

Już po raz 12. w tym sezonie na wyjeździe o ligowe punkty walczyli koszykarze Księżaka Syntex Łowicz, którzy grają na zapleczu ekstraklasy.

W sobotę, 23 lutego łowiczanie pojechali na mecz do Krakowa, gdzie zagraли z miejscową AZS AGH Kraków. Rywal w tym roku nie radzi sobie najlepiej. Po serii 8 porażek wygrał w ostatniej kolejce z SKK Siedlce i okazało się, że we własnej hali poszedł za ciosem i pokonał Księżaka 84:81. Łowiczanie gonili wynik, wyszli na prowadzenie, jednak w końcówce lepsi byli gospodarze. W Łowiczu w pierwszej rundzie Księżacy wygrali w Akademikami 94:89. Ekipa trenera Mikołaja Czai przegrała na wyjeździe po raz 11 i nadal ma na koncie tylko jedno zwycięstwo w Wałbrzychu. Powoli można zapomnieć o miejscu 9-10 w ligowej tabeli i teraz pozostaje walka o jak najlepsze miejsce przed rundą play-out.

Z walki o co najmniej drugą pozycję na koniec rundy zasadniczej nie rezygnuje Rawplug Sokół, który w meczu na szczycie pokonał na wyjeździe Eneę Astorię, ale nie uzyskał korzystnego bilansu bezpośrednich spotkań.

Do samego końca trwała będzie walka o fazę play-off. Na pięć kolejek przed końcem piąty od je-

denastego zespół dzielą zaledwie dwa punkty.

Górnik Trans.eu Wałbrzych odniósł ważne zwycięstwo z SKK Siedlce 80:70, a KS Pogoń Prudnik sprawdził formę Elektrobud-Investment ZB Pruszków. Gospodarze byli minimalnie lepsi, wygrywając 85:83. WKK Wrocław wrócił na zwycięskie tory w starciu z KK Jamalex Polonia 1912 Leszno wygrał 81:71.

Zacięty wyjazdowy mecz rozegrali zawodnicy z KKS Polfarmex Kutno, którzy długo wygrali z STK Czarni Słupsk, jednak w końcówce zabrakło skuteczności i to miejscowi wygrali 84:82.

Niespodziankę we własnej hali sprawiła MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg, która w starciu z liderem WKS FutureNet Śląsk Wrocław nie była faworytem, ale pokazała, że potrafi ogrywać najlepszych i wygrała 80:76.

Patrząc na tabelę, widać, że sytuacja Księżaka robi się co raz trudniejsza. Faza play-out wydaje się nieunikniona. Teraz trzeba walczyć o jak najwyższe miejsce po rundzie zasadniczej. W fazie play-out gra się tylko z jednym rywalem do trzech wygranych. Ekipy zwyciężskie zajmują miejsca 11-13, a przegrane 14-16 i spadają z I ligi. Obecnie zajmujemy 14. lokatę, a na 13. miejscu jest rywal

z Kutna. Jeśli tak zakończy się sezon to walka o I ligę rozstrzygnie się w derbowym boju. **zt**

■ 25. kolejka I ligi koszykówki męskiej: AZS AGH Kraków – KS Księżak Syntex Łowicz 84:81 (20:17, 26:22, 16:17, 22:25), Biofarm Basket Poznań – GKS Tychy 82:75, KK Enea Astoria Bydgoszcz – PTG Rawplug Sokół Łańcut 87:96, KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – SKK Siedlce 80:70, KS Pogoń Prudnik – Elektrobud-Investment ZB Pruszków 85:83, WKK Wrocław – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno 81:71, STK Czarni Słupsk – KKS Polfarmex Kutno 84:82, MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg – WKS FutureNet Śląsk Wrocław 80:76.

1. WKS FutureNet Śląsk Wrocław (1)	25	43	2192-1906
2. KK Enea Astoria Bydgoszcz (2)	25	42	2138-1956
3. PTG Rawplug Sokół Łańcut (3)	25	42	2145-2010
4. WKK Wrocław (6)	25	40	1954-1960
5. GKS Tychy (4)	25	39	2115-2022
6. KK Jamalex Polonia 1912 Leszno (5)	25	39	1997-1956
7. STK Czarni Słupsk (7)	25	38	2000-1953
8. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (8)	25	38	1861-1863
9. KS Pogoń Prudnik (10)	25	37	2080-2089
10. Elektrobud-Investment ZB Pruszków (9)	25	37	1767-1800
11. Biofarm Basket Poznań (11)	25	37	1911-1958
12. MUKS Energa Kotwica 50 (12)	25	35	1941-2001
13. KKS Polfarmex Kutno (13)	25	34	1924-2034
14. KS Księżak Syntex Łowicz (14)	25	34	1983-2182
15. AZS AGH Kraków (15)	24	32	1899-1968
16. SKK Siedlce (16)	25	31	1953-2196

Koszykówka | Zapowiedź 26. kolejki I ligi

Trudny bój z Górnikiem Wałbrzych w Łowiczu

Bardzo ciekawy pojedynek czeka na kibiców koszykówki Księżaka Syntex Łowicz. Ekipa trenera Mikołaja Czai w sobotę, 1 marca podejmować będzie zespół Górnika Wałbrzych. To dobrze nam znany rywal, który wyzwała w szeregach kibiców i koszykarzy sporo emocji.

W pierwszej rundzie Księżacy na wyjeździe wygrali 72:68 i było to jedyne wyjazdowe zwycięstwo. Górnik będzie chciał się zrewanżować za tę porażkę. Nasz przeciwnik spisuje sobie w lidze lepiej od Księżaka i jak na razie z bilansem 13:12 zajmuje 8. miejsce w tabeli I ligi. Jednak trzeba pamiętać, że we własnej hali łowiczanie są bardzo groźni i mogą pokonać każdego rywala. Zapowiada się sporo emocji i koszykarskiej walki.

Lider tabeli – WKS FutureNet Śląsk Wrocław podejmuje KS Pogoń Prudnik i po wpadce z Kołobrzegiem powinien wrócić do zwycięstw. Trudne zadanie czeka na zawodników KKS Polfarmex Kutno, którzy podejmują KK Enea Astoria Bydgoszcz. Jeśli wygrają ten mecz, to będzie dla nas niewygodne. PTG Rawplug Sokół Łańcut będzie miał mocnego rywala. WKK Wrocław na pewno będzie

w stanie pokonać Sokola w ich hali i zachować szansę na 3. miejsce po rundzie zasadniczej.

Sledzić będziemy wynik spotkania GKS Tychy – MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg i tu będziemy kibicować gospodarzom. Elektrobud-Investment ZB Pruszków zagra ważny bój z STK Czarni Słupsk. Ten mecz ma znaczenie dla obydwu ekip, które są blisko miejsca 9-10. W meczach KK Jamalex Polonia 1912 Leszno – AZS AGH Kraków, SKK Siedlce – Biofarm Basket Poznań faworytami będą ekipy z wyższych miejsc tabeli. **zt**

■ 26. kolejka I ligi koszykówki męskiej (2019.03.01): KS Księżak Syntex Łowicz – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (sob., godz. 18.30), WKS FutureNet Śląsk Wrocław – KS Pogoń Prudnik (pt, godz. 20), KKS Polfarmex Kutno – KK Enea Astoria Bydgoszcz (sob. 17.30), PTG Rawplug Sokół Łańcut – WKK Wrocław (sob. 17.30), GKS Tychy – MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg (sob. 18), Elektrobud-Investment ZB Pruszków – STK Czarni Słupsk (sob., 18), KK Jamalex Polonia 1912 Leszno – AZS AGH Kraków (13.03., g. 20), SKK Siedlce – Biofarm Basket Poznań.



CZWARTEK, 28 LUTEGO:
■ 9.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Miejskie IMS w piłce siatkowej chłopców;**

PIĄTEK, 1 MARCA:
■ 17.30 – Gimnazjum nr 1 w Łowiczu, Al. H. Sienkiewicza 62; **3. turniej Otwartych Mistrzostw Łowicza w szachach błyskawicznych na rok 2019;**
■ 18.30-21.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **11. kolejka XX edycji SAM – o miejsca 5-8 i o miejsca 1-4;**
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **25. edycja XX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 2 MARCA:
■ 12.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3 (lub w Wygodzie); **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan Łowicz – GKS Pogoń Grodzisk Maz. (IV liga);**
■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan Łowicz – GKS Olimpia Chąsno;**
■ 14.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **9. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki żaków U12: UMKS Księżak-2007 Łowicz – KKS Pro-Basket TBS Kutno;**
■ 16.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – PSV Łódź;**
■ 18.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **26. kolejka I ligi koszykówki seniorów: KS Księżak Syntex Łowicz – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych;**
■ 18.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – BKS Start Brzeziny;**

NIEDZIELA, 3 MARCA:
■ 11.00 – Hala OSiR nr 2; **5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16 o miejsca 1-6: UMKS Księżak-2003 – ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź;**
■ 12.00 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – KKS Koluszki;**
■ 14.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – LKS Czarni-2002 Bednary;**
■ 16.00-18.30 – Hala OSiR nr 1; **Mecze półfinałowe i finał XXVI edycji Pucharu Ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal. Gogo**

